

Numer dzisiejszy zawiera 20 stron druku zwykłego, 4 strony dodatku
ilustrowanego — kosztuje 25 gr.

Nr. 8062.

Rok XXVIII.

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Niedziela 6. maja 1928.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . . 21. 4.50

Prenumerata kwartalna 21. 15.—

Prenumerata miesięczna zagranicą 21. 6.—

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokola 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-29.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140334.

Zamach na członka misji sowjeckiej w Warszawie. --- Wykrycie wielkich nadużyć celnych.

PRZED ZAWARCIEM UMOWY HAN- DLOWEJ Z AFGANISTANEM.

Warszawa, 4 maja. (Pat.) Paragraf trzeci traktatu przyjaźni polsko-afgańskiej z dnia 3-go listopada 1927 r. przewiduje zawarcie umowy handlowej. Ponieważ rokowania handlowe będą musiały być poprzedzone okresem dłuższych prac przygotowawczych, rząd polski i afgański postanowili niezależnie od samego traktatu już obecnie uregulować sprawę tranzytu, jako jedną z najpilniejszych. Dnia 1-go maja br. dokonano w Warszawie wymiany not w tej sprawie, zapewniających towarom obu stron swobodny tranzyt w obu kierunkach zgodnie z postanowieniami konwencji barcelońskiej z dnia 20-go kwietnia 1921 roku o wolności tranzytu.

Na dogodne spłaty niedziela F-a Lublin i Volk, znany „Kobuła” ul. Sobieskiego 8, najmodniejsze materiały męskie i damskie po cenach gotówkowych. 183gr

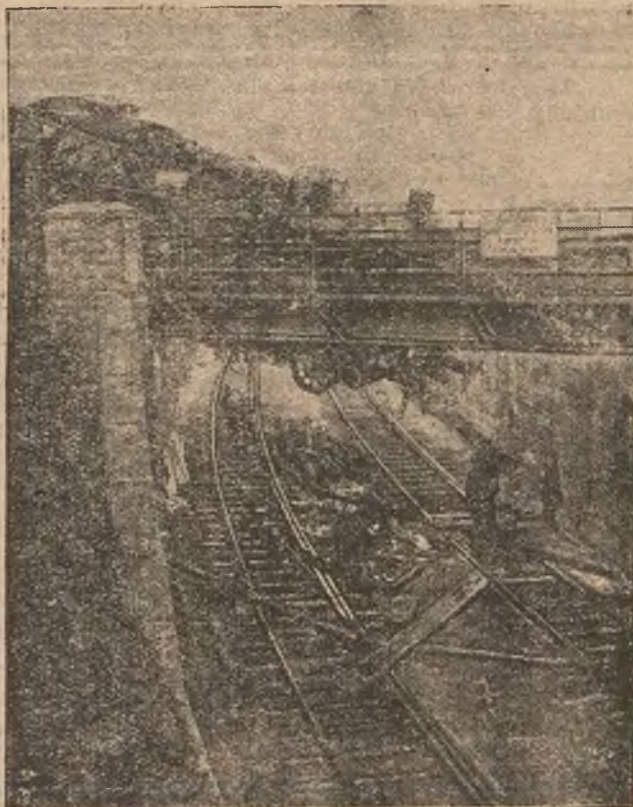
LOT STEROWCA „ITALIA”.

Oslo, 4 maja. (AW.) Według doniesień z Finlandji, sterowiec „Italia” natrafił na silne wiatry północne i posuwa się bardzo powoli naprzód. Radiostacja w Tromsøe, której zadaniem było prowadzić sterowiec do Vadsoe utraciła dnia 4-go br. o godz. 21 w nocy kontakt z „Italia”. Z Helsigforsu donoszą, że „Italia” zgubiła kurs i przez dłuższy czas krążyła nad Lohea w półn. - wschod. Finlandji.

Ostatnie wiadomości stwierdzają, że „Italia” zbliża się powoli ku granicy norweskiej.

Vadsoe, 4 maja. (Pat.). Zdażający do bieguna północnego sterowiec „Italia” wyładował tu dziś o godzinie 9.10 bez żadnych trudności.

Lokomotywa przebiła most.



Między przedmiejskim dworcem w Potsdamie a dworcem przy ulicy York w Berlinie wykołubiła się w pełnym biegu lokomotywa wskutek złego nastawienia zwrotnicy. Lokomotywa uderzyła o odbój kolejowy, wpadła między szyny i przebiła most dla pieszych, gdzie utkwiała między żelaznymi belkami.

POSEŁ SZEBEKO ZŁOŻYŁ SWÓJ MANDAT.

Warszawa, 4. maja. (AW) Dowiadujemy się, że poseł Szebeko (ZLN) złożył swój mandat poselski. Informują nas z kół politycznych, że podobno przyczyną tego kroku była

niezgoda z obecną polityką ZLN. w sprawach zasadniczych, a zwłaszcza w sprawie taktyki parlamentarnej tego stronnictwa.

W miejsce p. Szebeki wchodził do Sejmu, prokurator sądu w Poznaniu dr. Osada.

JEDZCIE
CHLEB „

MERKURY

Najlepszy i naj-
tańszy. 1kg. tylko
70 gr.

U kolebki nowego Niemca.

I.

Zdarzyło mi się w ostatnim tygodniu kilka dni bawić w Berlinie. Miedzy jedna sprawa a druga powstała wbrew programowi trzygodzinna luka, która potrzeba było czemś zapełnić. I kiedy właśnie rozważałem, w której kawiarni te trzy godziny zmieścić, wpadł mi w oczy afisz, głoszący, że w dwóch gmachach szkół w Charlottenburgu otwarto wystawę szkolną w związku z rozpoczynającym się właśnie kongresem pedagogów niemieckich.

Od wczesnej młodości szkoła nie była nigdy moją sympatią. Te reguły gramatyczne, które powyinałano zapewne dlatego, aby biedny chłopiec musiał kuć wyjątki, temi regułami nie objęta, ta okropna matematyka, przez którą człowiek brnął, nigdy dość jasno nie rozumiały początki ani wyraźnie nie widząc celu, nigdy dość jasno nie rozumiały początki ani nie widząc celu, ta historia, pełna różnych strasznych i dzielnych królów, pięknych i często nieszczęśliwych królowych i chytrych ministrów, z jej wojnami i pokojami — to wszystko dziś jeszcze budzi we mnie taką odrazę, że jeszcze niedawno byłbym parsknął szyderczym śmiechem w oczy każdego, kto by mi był przepowiedział, że kiedyś odraza ta minie, że potrafię zainteresować się szkołą i uznać, że w pewnych warunkach może ona przedstawiać się co najmniej tak ciekawie, jak pięć kilometrów najbardziej sensacyjnego i niezawodnie moralnego filmu amerykańskiego, lub jak wielkie variete współczesne z jego dwustu foremami damskimi nóżkami, stu odsło-

niętymi brzuskami i tyłuż zasłoniętymi główkami.

Czytając afisz o wystawie szkolnej, przypomniałem sobie, że teraz w każdym kraju dużo się pisze, mówi i także i robi różne rzeczy w zakresie wychowania. że — jak niektórzy twierdzą — dokonują się w tej dziedzinie prawdziwa rewolucja, która sprawiła, że szkoła dzisiejsza ze szkołą moich czasów zachowała jeszcze tylko nazwę jako jedyną wspólność. Zamiast więc siedzieć w obecnej i nudnej kawiarni miedzy obcymi i nieciekawymi ludźmi, skinałem na stojące obok taxi i za pięć minut byłem na wystawie.

Pierwszem wrażeniem, jakiego doznałem, znalazłszy się na tej wystawie, było zdumienie, że potrafiąno założyć dwa ogromne gmachy od parteru po drugie piętro różnymi różnościami, które wszystkie razem stanowią wystawę pedagogiczną. — Przez pierwsze pół godziny laziłem po tych salach bez wszelkiego planu, nie wiedząc, w jaką rozumna całość mógłbym dla swego najbardziej prywatnego użytku powiązać to mnóstwo różnych rysunków, obrazków, różnych wyrobów z drzewa, blachy, tektury i wszelkich innych materiałów, przedewszystkiem zaś te stosy porozkładanych na stołach zeszytów. Gruby tom, który stanowił katalog wystawy, przedstawiał się tak odstraszająco, że przez dłuższy czas nie miałem do niego odwagi zaglądać. Przecież to całe wielkie studjum, do którego nie mam ani czasu ani ochoty.

I kiedy tak już przeszło godzinę bla-

Nigdy nie doznasz zawodu

Wzrastając wyłącznie

SIDI

Papier Gazowy

CELLOFIX

Papier Samotrajaty

Najmniejsze papiery fotograficzne

KRAFT & STEUDEL

fabryka papierów fotogr. GmbH, Dresden

1795

kam się po tej wystawie, nie umiając sobie odpowiedzieć na pytanie, co właściwie na niej wystawiono, wzrok mój padał na duży stół pod oknem, na którym wylepione są z gipsu pomalowanego na szaro, różne skały, w nich grotty i jaskinie, a przed nimi resztki ognisk, jakieś polamane garnki i urny, topory i piły z plasteliny, naśladowujące narzędzie epoki kamiennej itd. A nad tem wszystkiem napis „Ungeschichte“, która znowu stanowi część składową wielkiego działu wystawowego Geschichte. Tutaj więc pokazują, jak w nowoczesnej szkole wygląda nauka historii.

Zaciekawiony, zacząłem się rozglądać bliżej i uważniej i po chwili poczułem, że ogarnia mnie zdumienie, że oto znalazłem się nagle przed czemś nie tylko całkiem nowym, lecz zgola nieprzeczuwanym.

Oto pokazuje się, że owe gipsowe ska-

14

Przedruk wzbroniony.

HARRY MILLARD LYNCH.

Wołanie wśród nocy.

(Ciąg dalszy).

Kroki w zewnętrznym hall'u. Tony stał przy drzwiach, gotów. Durgan trzymał mi rewolwer przy piersiach. I wtem...

Od zewnętrznych drzwi wejściowych padły dwa szybkie strzały, Durgan upadł na moje kolana, a Tony, bezbronny, rzucił polano na podłogę, na rozkaz, który padł stamtąd.

Charley Chin, zacięty, twardy, prawdziwy Indianin, stał we drzwiach.

Spoglądał obojętnie na nas wszystkich przez chwilę; potem prawie pogardliwie, pchnął Tony na fotel i, przewróciwszy nogą Durgana, oglądał bezwładne ciało z zainteresowaniem, godnym lepszej sprawy.

— Miałem go dobrze na celu! — zauważył — Hej, wstawaj ty! — Wepchnął Durgana na fotel.

— Zawołaj Haynes'a, ja tymczasem popilnuję tych... Te niemowlęta — warknął.

Stekając powstałem i przeszedłem przez hall do schodów suterynowych. Teraz Indianin dawał mi rozkazy. Czułem, że zanim się skończy ta przekłeta noc, padne ze zmęczenia i poczęłem z radością wyglądać tej chwili. Słabe światło latarni z dołu wskazało mi schody do suteryny.

— Doug! Chodź no!

Nie było odpowiedzi.

— Wszystko załatwione, Doug! potrzebuje cię w hall'u!

Cisza.

Zwlokłem się na dół po schodach.

Siedząc na przewróconych baljach, patrzeć sobie w oczy, trwali tam Haynes i panna Durgan. Strzały, morderstwa i rozboje następowały naprzemiennie po sobie tam na go-

rze, a oni siedzieli spokojnie i wdzięczyli się do siebie!

Spojrzeli na mnie niezbyt zadowoleni.

— Wielki wódz ubezwładnił twoich drabów — rzekłem.

— Światnie! — odpowiedział Haynes roz-targnionym głosem.

— Jeden z nich jest postrzelony.

— Czyżby!

— I zdaje mi się, że już będzie można wyjaśnić tę tajemnicę.

— Tak, tak, lecz ja już wiem wszystko, Bill!

A więc on już wiedział! Siedział sobie na balji, uśmiechając się łagodnie do dziewczyny. Zebrałem się na odwagę, gdyż wkońcu musiałem im oznajmić to i powiedziałem:

— Bardziej mi przykro (kłamalem), lecz Chin zastrzelił ojca panny Durgan.

— Mojego ojca — powiedziała złośliwie. Zgłupiałem. Cóż za rodzina!

— Jesteś jednak gospodarzem tego domu warjatów, Haynes i masz pewne obowiązki...

— Dobrze, dobrze, Bill! Biegnij na górę. Zaraz idziemy!

Rozdział VIII.

— A więc było to tak — opowiadała Irlandka.

Wszystcy byliśmy z powrotem w hall'u, (rana Durgana, która niestety nie była śmiertelna, została opatrzona przez Chin'a), ośla grupa siedziała w słabym świetle lampy, pod czas gdy dziewczyna mówiła:

— Popierwsze musicie państwo wiedzieć, że Daniel Durgan nie jest moim ojcem, ani krewnym. Jestem Glorja Graney. — Nic mi to nie mówiło, ale ona zwracała się nie do mnie, lecz do Haynes'a. — Jestem Glorja Graney, córka Jana Graney.

Był on przedsiębiorcą i umarł z wieszki tego roku, ja byłam jego jedynym dzieckiem. Ten człowiek, Dan Durgan, był jego głównym majstrom i, pomimo, że często ostrzegałam ojca przed nim — wysmiewał się ze mnie. Mój ojciec umarł na moich rękach

i przed śmiercią powiedział: — Dziecko, byłaś dla mnie dobrą córką i chciałbym, żebyś to, co zaoszczędziłam, mogła otrzymać bez po datków, stempli itd. Cała suma jest w obligacjach umieszczona w kasie w biurze, a ty znasz sekret zamku. Odebrałam te pieniądze z banku, żeby ci je dać w prezencie na urodziny, ale już jest za późno.

W tydzień po śmierci ojca poszłam do biura, otworzyłam kasę, lecz obligacji nie znalazłam. Kasa nie została rozbita, lecz otwarta przez kogoś, znającego sekret. Stąd wiedziałam, że Dan Durgan okradł swego przyjaciela i dobroczyńcę. Zaczęłam go szukać, gdyż od czasu pogrzebu ojca nie pokazał się.

— Nic mi nie dowiedziysz, moja panno! — burknął Durgan.

Nie zwróciła nań uwagi i opowiadała dalej:

— Tylko Dan Durgan mógł znać sekret. Wiedziała, że jeżeli go znajdzie, znajdzie i papiery, ale znalazłam Durgana w więzieniu, skazanego na odsiedzenie za jakieś przewini enie sześciu miesięcy.

— Zwróciłam się do Denny Carnahan, kluczownika, którego matkę znałam od wielu lat i Denny obiecał, że uczyni, co będzie mógł.

— Pan jest biednym człowiekiem — zwró ciła się do Haynes'a, — więc rozumie pan, jaka to wielka suma pieniędzy. Już dwukrotnie wzniankowała o ubóstwie Haynes'a z tą niesłychaną otwartością rasy Celtyckiej.

— A więc Denny powiedział mi, że Durgan pisywał jeden list tygodniowo, jak to mu pozwolono i wysyłał go zawsze do niejakiego Antoniego James'a — raz tu, raz tam, lecz zawsze do Antoniego Jamesa. Nie wiedziałam, kto to jest. To musi być on — wskazała Tony.

Tony zerknął z podejba, lecz nie nie rzekł. Dlaczego pani nie udała się o pomoc do policji? — wtrąciłem.

(C. d. n.).

ly z jaskiniami i poukładaniami u wejść do nich różnymi imitacjami narzędzi z epoki kamiennej, są dziełem uczniów klasy trzeciej szkoły powszechnej, którzy od tego właśnie zaczynają się uczyć historii. Nauczyciel opowiedział im już o praczłowieku, o jego ciężkiej walce o byt wśród wiehrow i mrozów międzylodowcowej epoki i wprowadził ich w świat tych naszych przodków, którzy w jaskiniach południowej Francji pozostawili po sobie owe zdumiewające realizmem i śmiałością rysunki bawołów i koni.

Dzieci nie tylko pięknie pokopowały te rysunki, lecz także dokomponowały mnóstwo swoich w stylu — „przedhistorycznym”. Potem porobiły z gipsu skały, a w nich jaskinie, popodrabiały nieraz dosko nale krzemienne narzędzia, najpierw z epoki kamienia łupanego, potem gładzonego i w ten sposób odtworzyły cały świat przedhistorycznego człowieka. Jedna klasa 37 berlińskiej szkoły ludowej odtworzyła nawet kuchnię przedhistoryczną, a w niej piec piekarski z kamieni, w jakim człowiek przedhistoryczny piekł swoje podplomyki. Nie brak także kamiennych żaren obok z grubo roztartymi ziarnami jakiegoś zboża. Wszystko to porobiły dzieci szkolne, podziwione pod kierunkiem nauczyciela na grupę, ucząc się w ten sposób tych samych rzeczy, które dla nas ongi były takie nudne, puste i jałowe.

Na dalszych ogromnych stołach miniatury kopie zabytków babilońskich, egipskich, greckich i rzymskich. Jakaś inna grupa malców wylepiła duży walec, mający naśladować ową kolumnę kamienną, na której Hamurabi wyrzył swoje prawa, dając w ten sposób ludzkości pierwszy pomnik prawa pisanego z przed czterech tysięcy lat. Na innym stole inna grupa młodzieży wystawiła miniaturę rezydencji patrycjusza rzymskiego, a obok niej amfiteatr. Jedno i drugie z drzbiazgową dokładnością, świadcząc o wielkiem zamiłowaniu. — Chłopcy z 138 szkoły berlińskiej z klasy trzeciej, którzy to robili, nauczyli się z historii kultury starożytnego Rzymu więcej, niż mogli o niej wiedzieć najlepsi uczniowie, którzy składali matury swoje przed czterdziestu laty na podstawie słynnego ongiś u nas podręcznika Terlikowskiego.

Druga sala, to średniowiecze. Więc znowu zameczyska rycerskie malowane, rysowane, lepione. Nie brak dziedzińców, na których zrecznie porobione lalki na ko-

niach, rozgrywają swoje turnieje. Obok wiszą plany wewnętrzne, modele różnych narzędzi domowych, któremi posługiwało się średniowiecze.

Przez kilka dalszych sal dochodzę do historii najnowszej. Ściany obwieszane już mapami i wykresami statystycznymi. Stoły założone zeszytami, pełnymi rachunków i zestawień przeróżnych. Oto jedna grupa z jakiejś szkoły zajęła się studjum konstytucji wejmarskiej. Wstępne jej zdania wypisały sobie chłopaki w uroczysty sposób na grubym papierze wielkimi gotyckimi literami z iluminacjami w stylu średniowiecznym. Poszczególne paragrafy konstytucji ujęte w grupy rzeczowe i ilustrowane w sposób nieraz zdumiewająco oryginalny i trafny. A tuż obok już dziw nad dziwy — ordynacja wyborcza do Reichstagu, przedstawiona w figurach geometrycznych z podanymi obok w starannych grafikonach wynikami dotychczasowych wyborów. Przytem nadzwyczajne charakterystyki stronnictw i streszczenia ich programów i hasel. Wszystko tak obiektywne, że niejeden polityk i dziennikarz mógłby się tu wiele rzeczy nauczyć.

Uczniowie siódmej klasy 258 berlińskiej szkoły gminnej, podzieleni na siedm grup roboczych, zajęli się studjum wojny światowej. Oto wielkie albumy zebranych przez nich obrazków i fotografii, ilustrujących różne strony tej wojny. Najciekawsze to jednak protokoły, spisane z opowiadania ojców, starszych braci itd., którzy brali w wojnie udział osobisty. A nad tem wszystkim napis na ścianie, w którym wszystkie siedm grup roboczych, ukończysz swoje studjum, wypowiada swój sąd ostateczny o wojnie. A zdanie to, wypisane wielkimi złotymi literami, brzmi: „Zły pokój jest lepszy, niż najpiękniejsza wojna...”

W innej szkole uczniowie siódmej klasy zajęli się studjum Ligi narodów. Szczegółowe opracowanie jej statutu, dobre wykresy statystyczne, dotyczące państw, należących do Ligi. Starannie i z widocznym pietyzmem przepisane słowa i całe ustępy z wielkiej mowy Brianda, gdy witał wchodzącego do Rady Ligi przedstawiciela Niemiec.

I tak się na to wszystko zagapiłem, że się spóźnił na umówione spotkanie, na jutrze zaś tak pozmieniałem swoje terminy, aby raz jeszcze na wystawę pojechać. Niepedagog.

Manewry niemieckie nad granicą polską.

Jako cel operacyjny — sforsowanie Odry.

Tegoroczne manewry jesienne Reichswehry rozpoczną się w północnej części powiatu Laudan koncentracją 4-tej dywizji piechoty i 2-iej dywizji kawalerji. W miarę zwiększania się sił operacyjnych front posuwać się będzie aż do Odry, której sforsowanie w kierunku granicy polskiej będzie operacyjnym celem taktycznym grupy atakującej.

Manewry zakończą się 26 września wielką paradą i przeglądem wojsk przez Hindenburga. W manewrach po raz pierwszy użyte zostaną karabiny maszynowe na motocyklach. Kierownictwo taktyczne i operacyjne spoczywać będzie w rękach naczelnego dowódcy Reichswehry gen. Heye.

Trick amerykańskiego hochstaplera.

CZEKI BANKOWE ELEGANCKIEGO GOŚCIA. — PODEJRZANA TRANSAKCJA. — SKARGA O ODSZKODOWANIE. — POLICJA I SĄD POMOGŁY HOCHSTAPLEROWI W WYKONANIU TRICKU.

(?) W pierwszorzędnym hotelu w Montreal (w stanie Kanada — w Ameryce) zamieszkał niedawno temu elegancki młody człowiek. Po tygodniu przedłożono mu rachunek. Wynosił 150 dolarów. Gość wyjął książeczkę czekową i zamiast gotówki dał czek. Hotelarze w Ameryce są podejrzliwi. Czek owego gościa wydał się podejrzany. Zatelefo-

nowano do banku na który czek opiewał — bank odpowiedział, że czek zostanie przy prezentowaniu natychmiast wypłacony. Elegancki gość pozostał jeszcze dwa tygodnie w hotelu. Rachunki swoje wyrównywał czekami, które bank wypłacał natychmiast.

W trzecim tygodniu udał się ów gość do największego w Montrealu sklepu jubiler-

Zł. 700.000

400.000, 300.000, 250.000, 100.000
80.000, 75.000, 70.000, 60.000, 50.000 itd.

może każdy wygrać, kto zakupi

LOS I. KLASY

LOTERJI KLASOWEJ

w największym i najszybszym kantorze w kraju

„NADZIEJA”

LWÓW — UL. SYKSTUSKA L. 5.

CO DRUGI LOS WYGRYWA!

Clągnięcie już 19. i 21. n. m.

CENY LOSÓW: 1/4 LOSU Zł. 10.—,
1/2 LOSU Zł. 20.—, 1/1 LOS Zł. 40.—

Zamówienia załatwiamy odwrotną pocztą.

KARTA ZAMOWIEŃ. W

Do „Nadzieji” Lwów, Sykstuska l. 5.

Zamawiam do 1-ej klasy: 1868

_____ ówntek po zł. 10.—

_____ połówek po zł. 20.—

_____ całych po zł. 40.—

Należność w kwocie zł. _____ uiszczę po otrzymaniu losów blankietem PKO. przez firmę dołączonym.

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

skiego, kazał sobie pokazać rozmaite klejnoty i wybrał pierścień brylantowy wartości 1500 dolarów. Kiedy przyszło do płacenia, dał czek.

Jubilerzy amerykańscy są jeszcze podejrzliwi od hotelarzy.

— Nie możemy przyjąć czeku. W tej chwili banki zamknięte. Nie możemy się dowiedzieć, czy czek ten będzie w banku honorowany — rzekł jubiler.

Gość się nie obraził. Odparł spokojnie:

— Proszę o mnie zapytać w hotelu, w którym mieszkam od trzech tygodni. Posłuchaj pan telefonem. Czekam. Zależy mi na kupnie tego pierścienia dziś jeszcze.

Jubiler zatelefonował do hotelu. Poznał głos znajomego mu hotelarza. Otrzymał jak najlepsze referencje o tym gościu. Płaci tylko czekami, a czeki te są w banku natychmiast honorowane.

Jubiler więc wziął czek, a gość zabrał pierścień.

Wprost od tego jubilera udał się ów gość do drugiego sklepu jubilerskiego.

— Kupiłem ten pierścień przed pół godziną w tym a tym sklepie za 1500 dolarów. Lecz już mi się nie podoba. Sprzedam go panu ze stratą 600 dolarów.

Sprawa ta wydała się jubilerowi mocno podejrzana, dał zatem znać na policję. W parę minut później zjawili się komisarz policji. Krótka rozmowa i gość zostaje aresztowany. Gość wyprawia awantury, grozi skargą, lecz nie mu to nie pomaga. Oszustwo widoczne, jak na dłoni. Dał czek, który nie wart i chce zyskać 900 dolarów na czysto.

Następnie zaprezentowano w banku czek owego gościa na 1500 dolarów. Czek został natychmiast wypłacony. Znowu telefon w ręku. Jeden i drugi jubiler opowiadają sobie tę „nowinę”. Dają znać na policję. Gościa wypuszczają z aresztu — przepraszają go. Gość wnosi skargę do sądu o odszkodowanie za zniewagę. Oskarżonym jest jubiler numer 2-gi.

Sądy przyznają słusność oskarżycielowi, który godzi się na odszkodowanie w sumie 2000 dolarów.

Pleniadze te zostały mu wypłacone. Gość opuścił Montreal, uwożąc z sobą drogocenny pierścień.

Najtrwalsze
wyroby.**Król Pończoch**

1786

Zółkiewska 1

Sensacyjne ceny.

Po jego odjeździe wyszło na jaw, że na krótko przed swoim przybyciem do Mont-real, przekazał do owego banku na swe nazwisko 2000 dolarów, by mógł przeprowadzić

sprytnie obmyślony swój trick. Wydał w hotelu 450 dolarów. Ale czysty zysk — to pierwszeństwo wartości 1500 dolarów.

Samobójstwo prokuratora.**Zastrzelił się, bo stracił nadzieję wyleczenia się.**

W Sosnowcu wielkie wrażenie wywołało samobójstwo podprokuratora Sądu okręgowego, dr. Juliana Sokołowskiego, lat około 42. Popełnił on samobójstwo wieczorem w t. zw. łasku sosnowieckim.

Dr. Sokołowski od dłuższego czasu przechodził ciężkie przesilenie nerwowe. Niedawno

odbył kurację w klinice dla nerwowo chorych w Wadowicach. Po powrocie z kliniki oświadczył publicznie, że leczenie nie mu nie pomogło i że będzie musiał się zastrzelić. Zamiar ten wykonał, strzelając sobie dwukrotnie w usta. Śmierć nastąpiła na miejscu.

Śmierć dziecka pod maglem.**Ofiarę braku dozoru wydobyto ze zmiążdżoną głową.**

W zakładzie maglarskim w Łodzi zdarzył się straszny wypadek. Oto dziecko właścicieli zakładu, bawiąc się, weszło pod magiel i tam usnęło, niezauważone przez jakąś kobietę, która zabrzała się do wymaglowania bielizny.

Nagle rozległ się dziwny stuk. Maszyna zatrzymała się na chwilę, a po chwili przerażona kobieta spostrzegła, że magiel jest za-

krwawiony. Zajrzała pod maszynę i tu oczom jej przedstawił się przerażający widok. Na ziemi ze zmiążdżoną główką leżało dziecko martwe.

Rodzice dziecka zostali pociągnięci przez policję do odpowiedzialności za niedozór rodzicielski, który spowodował tragiczne następstwo.

Morderca, który zostaje filantropem.

MILJONER ZARÓJCA. — SKAZANY NA ŚMIERĆ OTRZYMUJE ZŁAGODZONY WYROK NA DOŻYWOTNIE WIEZIENIE. — W WIEZIENIU WYUCZYŁ SIĘ STOLARKI I ELEKTROMECHANIKI. — ZOSTAJE WYNALAZCĄ. — ZA PATENT OTRZYMUJE MAJĄTEK. — ULASKAWIENIE. — BYŁY WIEZIEŃ ZAKŁADA FABRYKĘ, W KTÓRYCH PRACUJĄ BYLI ARESZTANCI.

(?) Historia prawdziwa, a brzmi, jak treści sensacyjnej powieści.

Młody milioner amerykański, Pensendorfer sam kierował swoją fabryką w Camden. Podczas sprzeczki ze swoim teściem, tak się uniósł gniewem, że porwał za leżący obok młotek i uderzył go. Cios był śmiertelny.

Pensendorfer zostaje mimowiednie mordercą. Czynu swego dopuścił się w przystępnie szalonego gniewu, w fabryce, wśród hałku maszyn, nie władając sobą. Mimo to sąd skazał go na śmierć.

Po ogłoszeniu wyroku rozpoczęła się w prasie amerykańskiej kampanja na korzyść skazanego. Zabity przedstawiony został jako człowiek zły i przewrotnie złośliwy. Liczył lat 70, a zatem nie byłby i tak żył długo. A Pensendorfer miał lat 24 i cieszył się ogólną sympatią. Był zdolny, pracowity i dobry.

Rezultatem tej kampanji była zmiana kary śmierci na dożywotnie więzienie.

W więzieniu Eastern Penitentiary wyuczył się Pensendorfer stolarki. (Każdy więzień skazany na dożywocie w Ameryce musi się wyuczyć jakiegoś rzemiosła). W rzemiośle tem doprowadził do niebywałego kunsztu. Uprawiał też elektromechanikę i pracował dla siebie w wolnych godzinach. Lata mijały. Pensendorfer zrobił dwa wynalazki, które dał opatentować. Ponieważ w Stanach Zjednoczonych Ameryki prawo nie zabrania aresztantom korzystać ze swoich wynalazków i uznaje, że są one ich własnością. Nie natrafił w tem na żadne trudności. Jednego dnia nadszedł list z fabryki, która objęła eksploatację patentu jego, że złożono w banku cento dla aresztanta Pensendorfera w wysokości 50.000 dolarów. Ponieważ wraz z wyrokiem śmierci otrzymał zawiadomienie, że rząd skonfiskował jego majątek, powitał teraz ten dar z podwójną radością. Oczywiście radość ta tłumiona była przeświadczeniem,

że nawet, gdyby kiedyś go ulaskawiono, nieprędko opuściłby mury więzienne.

Otworzyły się jednak rychlej, niż przypuszczał. Po dwudziestu latach — na prośbę dyrektora więzienia, nadeszło od prezydenta Stanów Zjednoczonych ulaskawienie.

Pensendorfer podjął z banku swój depozyt i założył w Filadelfii fabrykę mebli artystycznych. Do pracy stanęło czterdziestu robotników i pięciu urzędników, wszyscy dawni towarzysze więzienni.

Obecnie po pięciu latach — zakłada Pensendorfer drugą fabrykę, również stolarnię artystyczną w Nowym Jorku. Będzie to już ogromne przedsiębiorstwo w którym znajdzie zajęcia kilkaset osób. Pensendorfer ogłasza w gazetach amerykańskich, że do przedsiębiorstwa swego przyjmować będzie aresztantów, którzy odsiedzieli już swoją karę lub zostali ulaskawieni.

30-lecie pracy literackiej Henryka Zbierzchowskiego.

Mało jest poetów, wychowanych i stawiających pierwsze kroki na niwie literatury we Lwowie, którzyby cieszyli się taką niegdyś popularnością i sympatią miasta, jak Henryk Zbierzchowski, który od zarania swojej młodości związany jest z niemi tyśiącznymi więzami współżycia i współpracy. Koledzy jego po piórze, wśród których wyrósł i wykwił jako literat, Makuszyński, Staff, Irzykowski, rozbiegli się po Polsce. On jeden pozostał we Lwowie, zrosnięty sercem z jego dolą i niedolą. Dlatego z prawdziwym entuzjazmem i wielką miłością uczył dzisiaj Lwów jubileusz jego trzydziestoletniej pracy literackiej i złożył hołd jego bujnemu talentowi, który w tak wielkiej mierze ofiarował swojemu miastu.

Henryk Zbierzchowski urodził się poetą. Natura jego nawskróś liryczna, ulegająca silnym wzruszeniom, poddawała się łatwo wrażeniom i przeżyciom, zwłaszcza, gdy wynikały one z nastroju, wywołanego tonem piosenki. Muzyka jest bowiem jednym z silnych elementów poezji Zbierzchowskiego, który sam często zasiada do fortepianu i komponuje oryginalne melodie. Jako poeta kocha życie i wiersze jego, od najwcześniejszych począwszy (zbiorek „Impresje“) cechuje to nkochanie mocy i radości życia, zwyciężające nawet głęboki smutek i ból. Ta potrzeba upajania się pięknem świata i przyrody, żądza życia i miłości, przebiega się też w całej późniejszej jego twórczości, w jego powieściach i dramatach. Jest zawsze niepoprawnym marzycielem i optymistą, uragającym szarej i złej rzeczywistości, nad którą wznosi się zawsze na skrzydłach słonecznego uśmiechu lub fantastycznego marzenia. Cechuje jego twórczość jeszcze drugi charakterystyczny, silny rys, pełen szczerzej i szlachetnej miłości stosunek do ludzi, zdradzający żywo bijące i współczujące serce.

Wyżywa się Henryk Zbierzchowski jako twórca bardzo wcześnie i wszechstronnie. Jako poeta posiada niezwykle łatwość wierszowania, przy pięknej i szlachetnej formie. W siedemnastym roku życia drukuje swoje wiersze w krakowskim „Życiu“ Przybyszewskiego, potem w „Chimere“ Miriama. Jest to dla młodego poety triumf niełatwy. Wiersze te należą do najlepszych w jego poetyckiej twórczości. Potem zwraca się do twórczości scenicznej i powieściowej. Dramat nie odpowiada jego naturze, doskonale natomiast czuje się w komedji, gdzie osiąga duże powodzenie. Ogromną poczytność zdobywają też jego powieści i nowele, pisane stylem pięknym, o zajmującej i barwnej akcji, pełne zawsze humoru i niegasnącej pogody. Najulubieńsze jego postacie, to bujne typy kobiet, pełne sentymentu i bujnej werwy życiowej i zawiadające typy mężczyzn, literatów-eyganów o szerokim sercu i zażenierzystej naturze. We wszystkich tych rodzajach i formach literackich czuje się Zbierzchowski swobodnie, opanowując zarówno gładko technikę powieści, jak trudną i kunsztowną formę dramatyczną. Ale najszerzej i najpełniej wypowiada się w poezji, która jest najczystszy odruchem jego duszy, oddalającą w szerokiej skali jego bujny i oryginalny talent literacki.

Henryk Zbierzchowski urodził się dnia 19. listopada 1881 roku we Lwowie, gdzie ukończył szkoły średnie, a następnie wydział prawniczy w uniwersytecie Jana Kazimierza. Pierwsze drobne liryki ogłosił w piśmie lwowskich, a w roku 1898 wiersz „Moczarzy“ w krakowskim miesięczniku literackim „Życie“, wychodzącym w Krakowie pod redakcją Stanisława Przybyszewskiego. W tym samym roku otrzymał nagrodę na konkursie Tow. „Stella“ w Poznaniu za dramat z życia Adama Mickiewicza „Rok 1863“, odegrany przez Teatr Polski w Poznaniu.

Rok 1898 jest początkiem jego kariery literackiej. Odtąd drukuje i ogłasza poezje w „Młodości“, „Chimere“, Tygodniku Literackim i „Krytyce“. W roku 1900 wydaje pierwszy



zbiór liryków pt. „Impresje”, a potem wydaje już kolejno zbiory nowel: Baśnie, Rzezy wesołe, Płomienie, Zongler, Erotyki, zbiory nowel Grający las, Pajak, Śmierć czy miłość, powieści: Przed wschodem słońca, Malarsze, Literat, Na złotej przelęczy, Stepowa panienka, Anioły płaczą, Djabelska przebież i Człowiek o dwu twarzach, i wystawia dramaty i komedje: Kobieta bez twarzy, Małżeństwo Loli, Kłopoty pana Złotopolskiego i Serce matki. Rozgłos zdobyła Zbierzchowskiemu komedja „Małżeństwo Loli”, która przez szereg lat była grana w całej Polsce. Duże powodzenie zyskała również grana niedawno baśń dla młodzieży „Serce matki”.



JUBILAT HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

Prócz twórczości literackiej zajmuje się Henryk Zbierzchowski bardzo intensywnie pracą publicystyczną, redaguje „Nasz Kraj” i „Szczytka”, a obecnie pisuje świetne fejetony w „Ilustrowanym Kurjerze Krakowskim”, pracuje jako krytyk teatralny w „Gazecie Porannej”, gdzie zamieszcza również drobne, aktualne wiersze, podpisywane „Nemo”, które cieszą się bardzo wielką popularnością.

Jubileusz jego pracy literackiej jest dla Lwowa szczerze wzruszającą i serdeczną uroczystością. Lwów uczei dzisiaj w teatrze, gdzie odegrana będzie komedja jego „Małżeństwo Loli”, swego wiernego piewę i szczerego poetę, który miastu oddał nietylko świetną twórczość wielu lat, ale także gorąco i głęboko czujące serce.

Kazimierz Bukowski.

Jubileusz zasłużonego pisma.

Dnia 6. maja b. r. upływa 80 lat od wydania pierwszego numeru „Tygodnika Cieszyńskiego”, który po kilku zmianach swej nazwy, spowodowanych prześladowaniem centralistycznych władz austriackich przemienił się w r. 1851 na „Gwiazdkę Cieszyńską”.

„Gwiazdka Cieszyńska” jest najstarszym na ziemiach polskich pismem ludowym i jest zarazem najstarszym pismem wogóle na byłym Śląsku austriackim. Historia wydawnictwa „Gwiazdki Cieszyńskiej” jest historią odrodzenia narodowego ludu polskiego na Śląsku.

W okresie niewoli, jak i w obecnych czasach „Gwiazdka Cieszyńska” szerzyła ideę patriotyzmu i przepojona była zawsze duchem katolickim.

Zasłużonemu pismu-jubilatowi i jego redaktorom szlemy serdeczne życzenia dalszej owocnej pracy na chlubę i pożytek Narodu!

POHULANKA JUŻ OTWARTA

Codziennie koncert z orkiestrą w restauracji i ogrodzie. WIECZOREM DANCING FAMILIJNY. Występ duetu tanecznego DAGMAR-HANSEN. -- Kuchnia wyborna. -- Ceny umiarkowane. -- Napoje pod gwarancją doborowe. 21765

Zbrodnia, czy przypadek?

14-LETNI CHŁOPAK PODWÓJNYM MORDERCĄ. — KTO PUKAŁ W NOCY DO OKNA? — PIES POLICYJNY. — TAJEMNICZY ŚLAD.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w maju.

(jr) Widownia wzruszającej tragedji stała się małą miejscowością w Czechosłowacji, Wysoka Lhota, gdzie 14-letni syn kolejarza Junka zastrzelił, pono przypadkiem, lokatorkę w domku jego ojca, Frühaufową i jej 2-letnie dziecko.

Tragedja ta, dziś jeszcze ostatecznie niewyjaśniona, przedstawiała się z początku jeszcze bardziej tajemniczo. Młody Junek przyznał się bowiem do zbrodni dopiero na drugi dzień, usiłując z początku, podobnie, jak jego rodzice, z całym spokojem sprowadzić władze śledcze na fałszywy ślad przez opowiadanie zmyślonej bajki.

Dopiero obecnie zeznał on, że zastrzelił panią Frühauf i małe jej dziecko wskutek nieszczęśliwego wypadku. Zmarła miała mianowicie przybiec do Junków z prośbą o pomoc, ponieważ ktoś zapukał pono do okna, co się już miało częściej zdarzać. Młody Junek chwycił za strzelbę, przyczem wy-

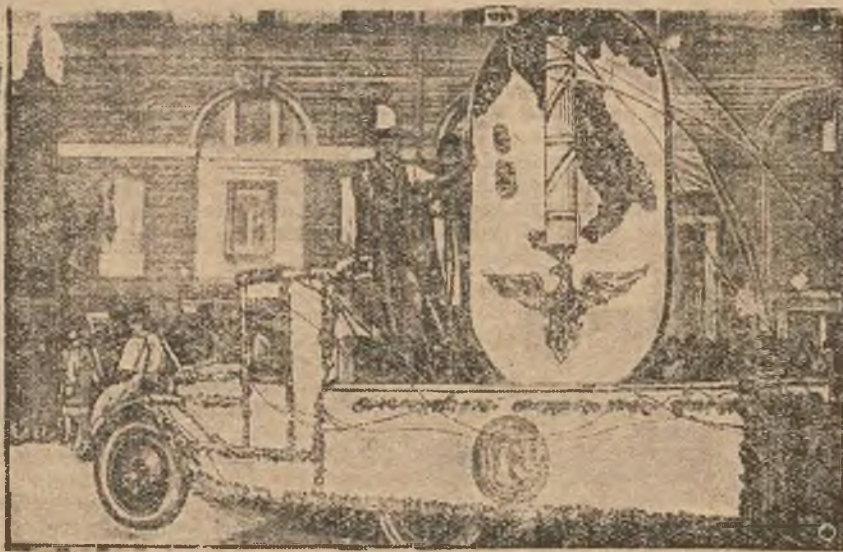
palila ona, uśmiercając na miejscu młodą matkę i dziecko.

Prawdopodobnie chodzi tu rzeczywiście o nieszczęśliwy wypadek, ponieważ Junkowie żyli z zastrzeloną w nadzwyczaj przyjaznych stosunkach. Sprowadzony na miejsce pies policyjny udał się najpierw do mieszkania Junków, do czego nie przykładano z początku wielkiej wagi, następnie zaś podążył tajemniczym jakimś śladem, prowadzącym od okna mieszkania Frühaufowej do pobliskiego lasu.

Pozostaje do wyświeatlenia, czy rzeczywiście ktoś pukał owej nocy do okna i od kogo pochodzi tajemniczy ślad.

Młodego zabójcę na razie nie aresztowano; pozostaje on jednak pod dozorem policyjnym, aby nie targnął się na swe życie. Chłopak i jego rodzice odpowiadać będą przed sądem za chęć zmylenia władz — naturalnie jeśli ma tu wogóle miejsce nieszczęśliwy wypadek.

Włoskie „święto pracy”.



W miejsce robotniczego święta w dniu 1. maja, zniesionego we Włoszech, wprowadził faszystów, Mussolini, święto założenia miasta Rzymu, jako święto narodowe. Święto to otrzymało oficjalną nazwę „święta pracy” i odbyło się w tym roku z wielką paradą.

Rycina nasza przedstawia wóz w czasie korsa kwiatowego w Rzymie, wiozący symbol nowych Włoch, wiązkę różg liktorskich.

Za dnia mnich, w nocy herszt bandytów.

Naśladowca Rinalda Rinaldiniego.

Osobliwe dzieje dezertera, absolwenta Akademii handlowej.

Plaga lat powojennych były w Rumunii (zwłaszcza północnej) bandy rozbójnicze, złożone przeważnie z dezertierów. Dokuczwały one mieszkańcom osobliwie w okolicy Jass, gdzie gęste lasy ułatwiały im schronienie. Wszelkie obławy były bezowocne, gdyż chłopcy częściej z sympatji a częściej z gławy, wspierali bandytów.

Z biegiem lat zdolano jednak bandy owe

wyćpić, a utrzymała się tylko szajka, pozostająca pod dowództwem niejakiego Habuka. Nazwisko to stało się wprost legendarne, podobnie jak nazwiska Terentego, Nikulicy, Munteanu i innych wybitnych naśladowców Rinalda Rinaldiniego. Nie dziw też, że każdy mord lub grabież w okolicy kładzono na karb Habuka.

Onegdaj żandarmi ujęli bandytę Micha-

UBRANIA

gotowe i na miarę z oryg. angielskich i bielskich materiałów poleca najtaniej i najdogodniej

„Clothing House“
Lwów, Rutowskiego I. 7.
(naprzeciw Katedry). 22317

la Epure, o którym sadzili, że jest członkiem bandy Habuka. W toku dochodzeń wyszło na jaw, że działał on na czele osobnej bandy, że jest abonentem Akademii handlowej bukareszteńskiej i wreszcie — dezerterem. Zbiegłszy z wojska jeszcze przed wojną, zaprzyjaźnił się z pastuchem Ungurcanu i wraz z nim zaczął „karjere“ bandycka. Spryt i inteligencja sprawili wkrótce, że skupił koło siebie kilka pomniejszych band i dokonywał grabieży, rozpuszczając wieś, że on właśnie jest osławionym Habukiem. Gdy żandarmi zaczęli mu zbyt następować na pięty, ukrył się w klasztorze Neamtzi i został mnichem. Habit zakonny ukrył go przed pościgiem. Cały okres wojenny przeżył spokojnie w klasztorze. Po wojnie nie mógł wytrzymać, słysząc, że jego eks-towarzysze zgromadzili się znów w bandy i grasują w okolicy. Toteż będąc za dnia pobożnym zakonnikiem, skrupulatnie wypełniającym swe obowiązki, przykładnym pod wzglę-

dem modlitw i ascezy — na noc wymykał się do lasu, gdzie czekali nań przyjaciele. Pod jego wodzą bandyci dokonywali śmiałych napadów na pogrążoną w śnie ludność. Rano „brat Michał“ już był zawsze na swoim miejscu w celi klasztornej.

Gdy wreszcie zdołano zdemaskować to podwójne życie inteligentno-bandyty, okazało się, że ma on na sumieniu zamordowanie pewnego kupca. Napadów dokonywał zawsze zamaskowany, gdyż jego oblicze jako świątobliwego mnicha było znane w okolicy. Ostatnim jego czynem było zatrzymanie i ograbienie czterdziestu wozów chłopskich, jadących na jarmark. Wśród ograbionych znaleźli się wachmistrz żandarmów, naczelnik urzędu podatkowego i agent policyjny. Ten ostatni zapamiętał sobie pewne szczegóły wyglądu bandyty, po których doszedł do ujęcia go. Jak stwierdzono, Epure dwu swoich bandytów ukrywał w klasztorze, gdzie wystarał się im o służbę.

rażenia „królowa“ i z jego zażartą nieprzyjaciółką, humorystyczną bigotką panną de Forbac. Wątku intryga miłosna, zepchnięta w dodatku na drugi plan, nie warusza ani nie zaciękawia. Prawdziwy jednak majster sceniczny, jakim był Sardou, okazał swoją niezawodną znajomość wywoływania mocnego efektu w waruszającej scenie choroby zakochanej panny, gdy w trzech zaskorupiałych i zimnych „safandulach“ budzi się nagle szlachetne i głęboko czujące serce. Ten piękny moment wynagradza choć częściowo dłużyznę wszystkich czterech aktów.

Komedję tą wybrał na swoje gościnne występy i wyreżyserował z całą pasją i wielką umiejętnością Ludwik Solłski. Każdy występ tego znakomitego artysty jest dla teatralnego Lwowa świętem. Podziwiać należy z jaką niewyczerpaną siłą młodości i gorącego zapału potrafi Solłski wcielić się w kreowane postacie, czerpując każdy gest i każde słowo. Z jakim mistrzostwem wydobywa i uplastycznia każde głębsze wzruszenie i przeżycie! Wiemy, dlaczego wybrał „Safandulę“. Jest tam postać zażartego Jakobina, Vaulina, tak zbliżona do ulubionych przez Solłskiego molierowskich typów. W postać Vaulina wcielił się Solłski bez reszty. Każdy szczegół opracowany jest z największą precyzją. Patrząc na niego, doznaje się tego prawdziwego, wysoce artystycznego wrażenia, zwłaszcza w tych świetnie wykonanych scenach oratorskiego zanędu lub głębokiej tkliwości. Porwany mistrzowską grą Solłskiego zespół Teatru Małego zdobył się na szlachetny wysiłek, dając staranną i dobrą grę. Odnosi się to szczególnie do p. Nyczówny, która pierwszą swoją dużą rolę oddała z szlachetnym i dobrze wyczułym gestem i miała kilka prawdziwie pięknych momentów. Ta dośność do stworzenia starannej całości wybijała się również w grze pp. dyr. Czarnowskiego, Berskiego, Siemawskiej, Dębowa i Posiadłowskiego.

Kazimierz Bukowski.

Znowu ofiara handlarza żywego towaru.

MNIEMANY MILJONER POŚLUBIŁ PANNĘ, ABY JĄ SPRZEDAĆ DO DOMU ROZPUSTY.

Jak w swoim czasie pisaliśmy, są Czerńlowce jednym z ulubionych europejskich centrów działalności handlarzy kobiet, którzy stąd utrzymują żywy kontakt z jednej strony z agenturami polskimi i rosyjskimi, z drugiej zaś z półwyspem bałkańskim, dostarczającym znaczną ilość „żywego towaru“. Niewątpliwie też na tem tie wydarzył się tu przed pewnym czasem fakt następujący:

Uwagę zwrócił na siebie pewien osobnik rodem z Sadagory, który osiadłszy w Czerńlowcach przed kilku miesiącami, podawał się za bogatego handlarza futer z Rio de Janeiro, właściciela około 20 milionów dolarów majątku. Mimo to „Krezus“ żył wcale skromnie i mocno ograniczał się w wydatkach. Żywo zakrzętał się koło bogatego Amerykanina miejscowi pośrednicy małżeństw, proponując mu kilka partji. Ojciec jednej z dziewcząt przez ostrożność odniósł

się do konsulatu rumuńskiego w Brazylii i otrzymał odpowiedź, że ów F. ma istotnie sklep z futrami, ale całkiem nierzeczy, i n. b. będący w stadium likwidacji. Mimo to 19-letnia panna R. zdecydowała się poślubić Brazylijczyka, który wkrótce po ślubie wywioził ją do Ameryki.

Od tej pory przepadł wszelki ślad po dziewczynie. Nadeszły tylko pogłoski, że F., będący jednym z bardziej znanych handlarzy żywego towaru, pozbył się dziewczyny już w Niemczech, ulokowawszy ją w domu publicznym. Skądinąd znów twierdzono, że wywioził ją do Brazylii, aby tam sprzedać nieścisłom handlarzom.

Faktem jest, że od czasu ślubu rodzina niema od panny R. żadnej wieści od trzech miesięcy, co zdaje się potwierdzać smutne przypuszczenia o jej losie.

Z teatru.

Teatr Mały: „Safandulę“, komedja w 4 akt. Wiktoryna Sardou. Występ gościnny Ludwika Solłskiego.

Charakterystyczną jest rzecz, jak sztuki cenionych i sławnych komedjopisarzy, mające za sobą wielki sukces i długie lata powodzenia, wydobyte po pewnym czasie z pyłu szaf bibliotecznych, wydają się przestarzałe, blade, nieraz poprostu dziecinne. Tak jest z „Safandulą“ wielkiego majstra scenicznego, Wiktoryna Sardou. Kiedy grano je w Paryżu, w drugiej połowie dziewiętnastego wieku, budziły zachwyt i bawiły szczerze publiczność. Jeszcze długo potem były jednym z głównych atutów francuskiego repertuaru teatralnego i zbierały laury na wszystkich scenach zagranicznych. Grano je w Polsce z wielkim zapamię, a ci, którzy pamiętają czasy ich powodzenia, wyrażają się o nich z zachwytem i uznaniem.

Dzisiaj „Safandulę“ już nas nie bawia. Przeciwnie, komedja ta wydaje się nam obecnie rozwlekła i ekliwa. Czas stał z niej urok aktualności, przyćmił silnie jej humor. I dziwny się, że mogła kiedyś się podobać, gdy na nas nie wywiera ona żadnego wrażenia. Jaka jest tego przyczyna? Tkwi ona głównie w tem, że „Safandulę“ zawierają przewagę elementów aktualnych, które dzisiaj straciły już wszelki walor komediowy, a ubogie są w perypetje miłosne, mogące zachować jej świeżość i trwałość. Tem się

też tłumaczy, że bogata w elementy uczuciowa i miłosna taka np. „Dama Kameljo“ Dumasa, napisana nawet wcześniej od „Safandulę“, zdobywa jeszcze dzisiaj nawet duże powodzenie. Śmieszym anachronizmem wydają się nam dzisiaj ludzie, mówiący tyle na scenie o pociągu, jak o jakimś legendarnym smoku, dybiącym na człowieka i zastanawiający się nad niższością czy wyższością kolei żelaznej nad dyliżansami w epoce, gdy samolot staje się zwycięskim konkurentem samochodu i śmiałym lotem przecina obie półkule świata. Z uśmiechem politowania na ustach słuchamy nieustannych narzeków i białdów nad „bezcenami“ czasami, w których burzy się stare domy, aby przeprowadzić trasę kolei żelaznej, używa się zapalek z fosforu zamiast kieszonki czy innego środka wzniecania ognia i spędza się noce w nowo wynalezionych kawiarniach, które ustąpiły dzisiaj miejsca barom i dancingom. Technika i postępowanie najsłabsze marzenia i otworzyły na przyszłość tak rozległe horyzonty, że nawet najgorszy safandula z zapadłej prowincji (który może mieć aparat radiowy) nie odważy się dziwić najdziwniejszym wynalazkom. Jakże naiwną wydaje się nam więc ta grupka maruderów w koincji Sardou, rozprawiająca przez cztery długie akty o postępie i upadku cywilizacji! Trochę szczerzego humoru wprowadzają wpiecione w akcję dowcipne momenty z zaciękłym rewolucjonistą, rezonerem i ateistą Vaulinem, unikającym nawet w grze w karty wy-

NADESŁANE.



KAPELUSZE
eleganckie, wielki wybór, ceny bardzo przystępne — poleca SALON MÓD
ZOFJI HAND PASAŻ HAUS-
MANA 7. 22030

Blednicę

niedokrwistość — usuwa,
działa wzmacniają. odżywczo,
podnosi apetyt, nieocen. środek dla rekonwal.

17

Mra Krzysztofskiego.

Wino chinowo-żelaziste na małądzą hiszpańskiej. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. — Cena za fl. 425 zł., pol. 240. We własnym interesie żądać wyrażnie Mra Krzysztofskiego. Wino chinowo-żelaziste. Laboratorium chem. farm. Mra Krzysztofskiego. Tarnów

Dr. A. BLUMENFELD

Choroby skóry, włosów. — Kosmetyka lekarska.
Choroby weneryczne. — Lwów, ul. Kłom. Tafi-
skiej 1 (obok Hotelu George'a). 15

Sport.

TABELA MISTRZOSTW LIGOWYCH.

Nazwa klubu	gier	punkt. zdobyte	punkt. strac.	stos bram.
1) L. F. C. (Katowice)	7	13	1	25 : 7.
2) Polonia (Warszawa)	6	11	1	21 : 5
3) Wisła (Kraków)	6	10	2	20 : 5
4) Legja (Warszawa)	5	8	2	16 : 5
5) Cracovia (Kraków)	5	7	3	13 : 8
6) Ruch (W. Hajduki)	8	7	9	8 : 13
7) Warta (Poznań)	4	5	3	9 : 7
8) Warszawianka	5	5	5	9 : 7
9) Pogoń (Lwów)	5	4	6	10 : 15
10) Czarni (Lwów)	6	4	8	8 : 17
11) Turyści (Łódź)	6	3	9	7 : 13
12) Ł. K. S. (Łódź)	7	3	11	7 : 17
13) Śląsk (Świętochłowice)	7	3	11	7 : 22
14) Hasmona (Lwów)	4	2	6	4 : 12
15) T. K. S. (Toruń)	5	1	9	10 : 21

A więc Wisła ustąpiła na jakiś czas pierwsze miejsce IFC., tracąc pierwsze dwa punkty z Legją, która, mając zaledwie dwa punkty stracone, szybko podążyła ku górze tabeli. Polonia jest na razie w dobrym położeniu, a 11-sie przez nią zdobytych punktów zapewnia jej na jakiś czas jedno z czołowych miejsc. Cracovia pozostaje na razie na 5-tym miejscu, jeśli zwycięży Pogoń i Legję może myśleć o dalszym awansie — czy się jej jednak uda, bardzo wątpliwe! Ruch z 7-ma punktami zajmuje 6-te miejsce, w najbliższym jednak czasie dogonić go mogą inne drużyny, a szczególnie Warta, zajmująca 7-me miejsce, lub nawet Warszawianka z miejsca 8-go. Warta nie wypowiedziała jeszcze w rozgrywkach swego „twardego słowa“, a Warszawianka, lotna i ambitna okazuje silny pęd naprzód. Dziewiąte miejsce zajmuje Pogoń, od meczu z Cracovią bardzo wiele zależy, czy zostaną przełamane lody niepowodzeń, czy też nastąpi okres zwycięstw i posuwania się w górę. Czarni kroczą z równą ilością punktów za Pogonią, odsunawszy się od niebezpiecznego końca tabeli. Przez dwa tygodnie odpoczywają, wobec czego inni mogą ich dogonić. Łódź kroczy w tym roku na szarym końcu, ŁKS i Turyści mają zaledwie po 3 punkty, zajmując 11-te i 12-te miejsce. Forma obydwu tych drużyn jest obecnie niepewna, w najbliższej jednak przyszłości wszystko może się zmienić. Śląsk ma mało szans zdobywania dalszych punktów, i o ile jeszcze w domu u siebie jest nieco groźny, o tyle na obcych boiskach kładzie głowę pod nogi Hasmona wydrasta się z ostatniego miejsca, posunawszy się o jedno w górę. Wiele walk jeszcze przed nią — tak, że i szanse nie są najgorsze. — ŁKS. kroczy na końcu i jest drużyną wszelkich możliwości. W spotkaniach z Wartą i IFC. pokazali formę swych pazurów, o które niejedna drużyna może się jeszcze pokoleczyć.

Tę niedzielę Śląsk gości Warszawiankę. Wynik bardzo wątpliwy — szanse duże mają warszawiacy, górniolazcy mogą im jednak łatwo splotać figla. W Warszawie gra IFC. z Polonią — spotkanie obecnych liderów ligi budzi zrozumiałe zainteresowanie i jest wielką zagadką. W Poznaniu walczy Hasmona z Wartą, która ma bezwzględnie wielkie szanse na własnym boisku. W Łodzi Turyści grają z Legją, będącą faworytem.

CIECHOCINEK ZDRÓJ



Kąpiele solankowe, jodo-bromowe

najsilniejsze w Europie

oraz borowinowe i kwaso-węglowe

na solance. — Zabiegi wodo- i elektro-lecznicze.

LECZY: Wadliwą przemianę materji, gościec stawowy, cierpienia kobiece, choroby nerwowe, — przewlekłe zapalenia kości, stawów, okostnej, gruczołów, — choroby skórne.

Sezon trwa od 1-go maja do 31-go października.

Informacji udziela: Komisja Zdrojowa i Zakład Zdrojowy w Cichoćcinu. 1856

We Lwowie szlagier sezonu, odbęda się bowiem zawody o mistrzostwo Ligi PZPN. pomiędzy starymi rywalami

Cracovia — Pogoń.

Tradycyjne to spotkanie budzi zawsze w lwowskim świątku sportowym niezwykle zacięcie, ze względu na wielką markę obu klubów.

Wystarczy tylko wspomnieć o wspaniałych wynikach, jakie Cracovia w ub. roku a nawet i bież. uzyskiwała z zagranicznymi klubami.

Po zupełnem wyleczeniu kilku graczy zjeżdża do Lwowa Cracovia w swym najlepszym reprezentacyjnym składzie.

Pogoń mimo poniesionych ostatnio klęsk o mistrz. przygotowuje się do tego spotkania całą parą, chce pokazać swym sympatykom, że mając przed sobą groźnego przeciwnika, potrafi godnie bronić barw swego klubu i zwyciężać.

Zawody te, jak zawsze, ściągają niewątpliwie na boisku rekordową ilość publiczności, dlatego należy, celem uniknięcia natłoku przy kasie na boisku, zakupić wcześniej bilety w przedprzedaży firmy „Maraton“ przy ul. Akademickiej 23, względnie w Aptecz. Dr. Stenzla, pl. Marjański 8, tembardziej, że ceny biletów w przedprzedaży są o wiele tańsze.

Powyższe zawody poprzedzi o godz. 3-ciej spotkanie o mistrzostwo Okręgu Lwów.

LECHJA — EKRAK.

ŁKS. Pogoń zawiadamia swych członków, że na zawody z Cracovią w dniu 6. maja br. ceny biletów na parter 1-szy zostały obniżone z 2 zł. na 1.50 zł. i że przez omyłkę drukarską nie uwidocznił tego na afiszach.

STAN MISTRZOSTWA LWOW. KLASA A.

Grupa I 1) Rewera — 3 gry — 4 p. — 12:2; 2) Pogoń I B — 3 gry — 4 p. — 5:3; 3) Pogoń (Stryj) 1 gra — 2 p. — 2:1; 4) Lechia — 2 gry — 2 p. — 3:3; 5) Ukraina — 2 gry — 2 p. — 2:1; 6) Ekran — 3 gry — 0 p. — 2:6.

Grupa II 1) Czarni I B — 4 gry — 6 p. — 11:6; 2) Hasmona — 2 gry — 4 p. — 5:1; 3) Polonia — 3 gry — 4 p. — 6:5; 4) AZS. — 3 gry — 4 p. — 7:4; 5) 6 pułk lotn. — 2 gry — 2 p. — 5:7; 6) Sparta 3 gry 0 p. — 5:8; 7) Janina — 3 gry — 0 p. — 1:9.

Tę niedzielę grają: Ekran z Lechią, Rewera w Stryju z Pogonią, Sparta w Złoczowie z Janiną, 6 pułk lotn. z Hasmoną i B. Ukraina z Pogonią I B o godz. 11-tej przed południem na boisku Sokoła Batka (za rogatką stryjską).

MOTORZYŚCI NA KLIMIECI

Matop. Klub Motocyklowy we Lwowie organizuje w niedzielę 6. bm. wycieczkę na Klimiec (via Stryj — Skole). Trasa 260 klm. (w obie strony). Udziel biorą tylko członkowie klubu. Należy maszyny odpowiednio przygotować. Wyjazd o godz. 7-ej rano z rogatki stryjskiej. Zgłoszenia przyjmuje kpt. Klubu E. Kustanowicz. Tel. 16—79.

OKRĘGOWY ZWIĄZEK STRZELCOKI

WE LWOWIE urzędują w dniu 27. maja br. II. Marsz Zadwórzaki, w którym wezmą udział wszystkie oddziały Związku Strzeleckiego, Organizacje Przysposobienia Wojskowego i Wychowania Fizycznego, Hufce szkolne, Kluby sportowe, Oddziały wojskowe i Policja Państw. Będzie to popis polskiej sprawności cielesnej, oraz dokonanych postępów w dziedzinie wychowania fizycznego na terenie Ziemi Czerwieskiej, a ponieważ techniczne i organizacyjne urządzenie tych zawodów wymaga bardzo poważnego nakładu kosztów (jedną tylko pozycję sprowadzenia uczestników kolejną wynosi około 40.000 zł.), przeto zwracamy się z apelem do int. społeczeństwa o udzielenie nam poparcia na cele sfinansowania powyższego przedsięwzięcia. W szczególności prosimy instytucje publiczne i osoby prywatne o złozenie datków pieniężnych na sfinansowanie zawodów, ponadto zaś prosimy o łaskawe udzielenie nagród w formie drobnych, wartościowych a użytkowych przedmiotów na nagrody dla zwycięzców w marszu.

Nagrody prosimy nadesłać pod adresem: Związek Strzelecki, Komenda Okręgu, Lwów, ul. Gródecka 69, I p., zaś datki na konto cze-kowe PKO. Nr. 467.942.

POL. TOW. „SOKOL MACIERZ“ we Lwowie zawiadamia, że z dniem 1. maja br. oddało do użytku swych członków i PT. Publiczność korty tenisowe przy ul. Cetyniowski. Zgłoszenia i informacje przyjuje gospodarz na miejscu codziennie między 16.30 a 17 godz. wieczorem.

Przy zaparciu stoła, wzdęciu brzucha, nadkwaśności soku żołądkowego, bólach głowy, pobudzeniu nerwica strachu, ogólnem złem samopoczuciu, zmęczeniu, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa daje bezboleśnie lekkie wypróżnienie. Najpoważniejsi lekarze ostatniego stulecia stosują wodę Franciszka Józefa u mężczyzn, kobiet i dzieci z nadzwyczajnym skutkiem. 1871

Skon generała Wrangla.



Ostatni dowódca armii białogwardystów w wojnie z bolszewikami, generał Wrangel, umarł onegdaj w Brukseli, licząc lat 48. Po niepowodzeniach Denikina i Judenicza zorganizował Wrangel z pomocą ententy siłę zbrojną przeciw rządowi sowieckim i stworzył armię, której główną częścią byli kozacy kubańscy. Była to ostatnia nadzieja carystów. Przedsięwzięcie Wrangla nie udało się jednak. Pobity przez bolszewików wycofał Wrangel resztki swego wojska do południowej Jugosławii i Bułgarii. W roku 1920 ententa postanowiła rozbroić jego armię. Wrangel przeniósł się do Brukseli, gdzie też obecnie zmarł.

Kinematogramy.

SPRZĄTANIE GENERALNE.

Urządza je moja żona raz na dwa tygodnie. Spróbuję ją pokrótce przedstawić.

Dla objaśnienia mych niezamierzonych czytelników podaję, że nauka rozróżnia dwa rodzaje sprzątań generalnych. Jedno w tym porządku, w jakim idą po sobie pokoje. Skoro pierwszy pokój jest zupełnie przyprowadzony do porządku, przechodzi się do następnego. Drugi sposób, praktykowany przez moją żonę, polega na tem, że wszystkie pokoje sprząta się równocześnie. Oba systemy mają swe wady i zalety — spór między temi dwiema szkołami jeszcze dotychczas nierozstrzygnięty.

Już na dzień przed tem czyni się przygotowania, a więc zakupuje terpentynę, wosk, proszek perski, naftalinę, „śmierć owadom”, płyn do czyszczenia klamek, wyciagają się ze szaf ściereczki i ściěrki do prochu i mycia szyb itp.

O godz. 6 rano uwija się już moja pani w białej chusteczce na głowie i wyrzuca z łóżek mnie, dzieci, służącą — a wszędzie rozbrzmiewa jej doniosłe hasło: Wstawajcie — dziś generalne sprzątanie...

Przedewszystkiem otwiera się na oścież wszystkie okna i drzwi. Skutkiem bezpośrednim tego jest, że chwytam czemprędzej za kapelusz i zmykam do kawiarni albo do ogrodu. Tam przepędzam tych parę godzin, które mi pozostają do biura.

Rozpoczyna się wynoszenie kółder, pieczywa, materaców, poduszek i koców na ganek, balkon, a część pościeli wywiesza się na oknach. Po pokojach uwijają się duchy służebne, kucharka, służące, pożyczone na ten ważny dzień od mojej matki i teściowej, dozorczyńni wraz z najstarszą córką, posługaczka — nie wspominając samej pani domu. Gdyby obcy wszedł w tym czasie do mieszkania, miałby wrażenie, że wpadł do domu wariatów albo na próbę cyrkowych akrobatów.



RAMIONA I PLECY STANOWIĄ PIĘKNOŚĆ KOBIECĄ.

Moda współczesna o sukniach głęboko wyciętych wymaga pięknej twarzy i świeżości skóry. Krem i puder okazały się nie wystarczające; podniecenie w tańcu i ciepłe powietrze sal balowych, lub promienie słońca na świeżym powietrzu wpływają na szybkie zniknięcie warstwy pudru, pozostawiając na twarzy świecący krem, co wywiera nieestetyczne wrażenie.

Jednorazowe użycie „MIXY”, połączenia kremu i pudru, wystarcza na cały dzień. Nadaje ona twarzy i szyi matowy połysk kości słoniowej. Na balu lub gdziekolwiekbyś była z pań nie będzie już potrzebowała odświeżać nieustannie twarzy pudrem. Kto spróbuje „MIXY” będzie niewątpliwie z niej zadowolony.

„MIXA” jest do nabycia we wszystkich kosmetycznych sklepach po cenie zł. 4.50 za tubę. Generalne przedstawicielstwo: A. BORNSTEIN & Co., Gdańsk, Böttchergasse 25-27. — Telefon 1463. Gdańsk 266.14. Poczta Konto Czek. P. K. O. Poznań, 207.170.

Tylko przy tubach z nadrukiem firmy A. BORNSTEIN & Co. dołączony jest sposób użycia w języku polskim i tylko za te gwarantujemy.

W pokoju są ustawione trzy drabiny. Na każdej ktoś siedzi i wymachuje piórkiem, szczotką lub ściereczką. Jedna drabina pożyczana jest abonamentowo u dozorczy sasiadniej kamienicy, druga u sąsiadki z parteru, trzecia jest nasza. Na stole w jadalni stoi krzesło, na niem małe krzeselko a na tem wszystkim córeczka dozorczyńni i przeciera każde szkło krysztalowej lampy. Sama pani gospodyni wchodzi pod stół i smaruje nogi stołowe pedzelkiem, maczanym w terpentynie. W pokoju mile drażni powonienie zapach wosku, smażonego w terpentynie, pokostu, naftaliny, proszku perskiego itp. środków owadozerczych. Dwie służące zdejmują każdą niplę i wycierają ostrożnie, dozorczyńni z długą szczotką wyciera kąty ścian, na szczotkach do froterki uwija się posługaczka, nieczem mistrz na torze lyżwiarskim. Co kilka minut wybiega pani domu na balkon lub ganek, aby zbadać, czy jakiś kawałek pościeli nie spadł na ulicę, lub też nie ściągął czegoś okolicznościowy złodziej lub żebrak. Przytem kręci się ustawicznie po pokojach, zachęca, napomina, gani, poprawia, wydaje rozkazy, jak wódz na polu bitwy. O godzinie dziewiątej ubiera już biała przepaskę przez czoło — znak, że migrena poczyna działać.

Dalszy ciąg sprzątania — to rozbieranie na kawałki i wynoszenie łóżek i otomanek — starannie przeciera się każdą szparę terpentyną i innymi środkami pluskwobójczymi. Ze ścian zdejmują się wszystkie obrazy i fotografie, na oknie leżą nuty. Uderza się jedną książką o drugą, a tumany kurzu zaciemniają horyzont, jak niegdyś strzały perskie pod Maratonem. Zjawiają się również posługacze zamówieni do czyszczenia okien.

Włamanie i kradzieże we Lwowie.

(d.) Ubiegłej nocy nieznani sprawcy dostali się do restauracji Dawida Lachsa przy ulicy Żółkiewskiej 1. 112. Włamali się oni tam tylnym wejściem od podwórza, poczem zabrali: 20 flaszek likierów, 10 flaszek bongout, 15 paczek sardynek, 100 różnych cygar i dwa obrusy. Następnie rozbili szafkę gry zreczności, z czego dochód był przeznaczony na Związek legionistów, z której zabrali wszystkie pieniądze, uzbierane przez 14 dni.

Adam Stauffer zawiadomił policję, że wczoraj późnym wieczorem do jego mieszkania przy ulicy Sekoia 1. 3, dostali się włamywacze. Zabrali oni stamtąd większą ilość garderoby.

Wczoraj popołudniu złodzieje włamali się do mieszkania Kazimierza Brysia, urzędnika sądowego przy ulicy św. Wojciecha 1. 2. Zabrali oni tam zaledwie złoty ze-

Okolo godziny trzeciej wracam zgłodniały do domu. Z objadu ani śladu. Zresztą nie jest jeszcze żaden pokój na tyle posprzątany, by w nim można zastawić do stołu. Zdenerwowany siadam i zapalam papierosa. Mam szczęście. Odrobina popiołu spadła na podłogę. Mój młodszy synek to zobaczył. Doniósł w tej chwili mamie. Ta z krzykiem i hukiem wpada do pokoju...

— Ja się tu męczę od szóstej — czyni mi wyrzuty — głowa mi pęka z bólu, nie miałam nawet czasu zjeść śniadania, a ty, zamiast to ocenić — nie mówię już o pomaganiu — niszczysz owoce mej całodziennej pracy. Znam twoje wykrety z pracą w biurze. Pewnieś siedział dotychczas z kolegami na śniadanku. Ale masz moje najświętsze słowo — dziś pakuję manatki i wracam do mojej mamusi. Długo to pakowanie i tak trwać nie będzie, bo nie dużo mi nasprawiłaś. I tak się cały świat śmieje ze mnie i dziwi, jak dotychczas przy tobie mogę wytrzymać. Na objad — brzmi zakończenie kania — możesz iść do restauracji...

Tu biedna towarzysząca mej młodości i matka moich dzieci dostała ataku nerwowego. Uspokoiła się nieco, gdy zobaczyła, że ukląknę na podłogę i szczoteczka od zębów poczęłam zgartywać pyłek z papierosa.

Po tem małym intermezzo z jeszcze mniejszą przerwą na objad trwa dalszy ciąg generalnego sprzątania niewiele więcej do godz. ósmej.

A kiedy o ósmej wpada ciotka z wizytą — wita ją u progu moja żoneczka:

„Wybacz, droga Franiu, ale przyjać cię dziś muszą w zupełnie nieposprzatanym mieszkaniu...”

ROFI.

garek damski, oraz kamizelkę i marynarkę popielatego koloru, poczem zbiegli, gdyż prawdopodobnie ktoś ich spłoszył. Toteż na miejscu pozostawili: teczkę, łaskę, kilka kluczyków do klódek i przyrząd do wypychania kluczy z zamku na wewnątrz.

Wreszcie nieznani sprawcy włamali się na strych realności przy ulicy Lwowskich Dzieci 1. 17, z którego na szkodę Kazimierza Piątkiewicza zabrali wiele bielizny.

Kogo wczoraj aresztowano.

(d.) W ręce policji wczoraj wpadł Marek Jakób 2-imi. Fränkel, liczący 21 lat, zamieszkały przy ulicy Źródlanej 1. 23. Jego dziełem było włamanie, dokonane do mieszkania Edwarda Montelbetti, inżyniera, przy ulicy Kampiana 1. 15.

Następnie aresztowani zostali: 16-letni Bazyli Rybezak z Bogdanówki za kradzież butów Piotrowi Pawlińcowi; Abraham Roza, pochodzący z Sosnowca, a zamieszkały

przy ulicy Jakóba 1. 21 w Krakowie, za kradzież sztuczki jedwabiu u Uschera Landaua przy ulicy Kazimierzowskiej 1. 17, Antoni Dobrzański, robotnik, nie posiadający żadnych dokumentów osobistych, oraz Kazimierz Marcinek, ślusarz, zamieszkały przy ulicy Królowej Jadwigi 1. 26, za ołilstwo.

Wreszcie aresztowano: Pauline Gulak za nagabywanie mężczyzn na ulicy; Anastazję Łyszę, pochodzącą z Kościanka koło Przemysła za waleśanie po ul. Łyczakowskiej bez dokumentów; oraz Marię Krupską z Zamarstynowa, Zofję Zielińską ze Zniesienia, Kazimiera Bijuk i Marię Bisanę, dziewczęta lekkich obyczajów za przechodzenie zakazanymi ulicami.

Święto strażackie we Lwowie.

(d.) Wczoraj w dniu św. Florjana, Patrona strażaków, lwowskie straż pożarne uroczysto obchodzili swoje święto. Tradycyjnym zwyczajem rano o godzinie 9-tej odbyła się solenna msza św. z kazaniem w kościele OO. Karmelitów.

Udział w tem nabożeństwie, w czasie którego przygrywała orkiestra kolejarzy, wzięła Ochotnicza straż pożarna „Sokół”. Straż pożarna kolejowa, Miejska straż pożarna z taborem sikawek automobilowych: „Zuch”, „Smok”, „Chmury” i „Żona”, oraz Straż pożarna z Lewandówki z własną orkiestrą. W kościele zjawili się: prezes straż pulk. Baczyński, naczelnik miejskiej straży Ciećkiewicz ze swoim zastępcą Spaczyńskim, imieniem Dyrekcji kolejowej radca Czapor, naczelnik straży kolejowej Kaiser z komendantem Heisigiem, radca Włodzimirski, radca pożarnictwa Wójcikiewicz, prezes straży w Lewandówce Kulaś, delegat z Przemysła nacz. Kornecki, oraz delegacja straży w Basiówce. Nadto kościół wypełniła tłumnie zebrana publiczność. Po nabożeństwie odbyła się defilada.

Tym razem straż pożarne w gminach podmiejskich, jak Zamarstynów, Zniesienie i Kłeparów, urządziły uroczystości osobno u siebie.

Zemsta zdradzonego męża.

(d.) Wczoraj w Kleparowie pod Lwowem rozegrała się krwawa scena, która bardzo łatwo mogła pochłonąć dwa życia ludzkie. Scena ta miała miejsce w mieszkaniu Emila Friedricha przy ulicy Sobieskiego 1. 402.

Friedrich, mając żonę, ubocznie dowiadywał się, że ona w wielkiej przyjaźni pozostaje z jakimś Edmundem Nykerem. Sąsiedzi mówili też o zdradzie małżeńskie, lecz Friedrich początkowo uważał to za plotki. Później dopiero przekonywał się, że konieczni do mieszkania Friedrichów w czasie jego nieobecności. Wczoraj wczesnym rankiem Friedrich wrócił do domu, a w łóżku żony zastał leżącego Nykera. Nie namyślając się wiele, chwycił noż i wpałował go Nykerowi w pierś, po czem opuścił swoje mieszkanie.

Ciepło rannego Nykera przewieziono do szpitala. Friedrich zaś udał się do miasta i w godzinę później sam zgłosił się w policję, donosząc o swoim czynie. Friedricha oddano do aresztów.

PAMIĘTAJCIE o deklaracjach DLA KOMITETU

= 10-LECIA 19 p. p. „O. L.” =

DO BANKU GOSPODARSTWA KRAJOWEGO, RACHUNEK Nr. 2568.

Z SALI SĄDOWEJ.

Bagno demoralizacji wielkomiejskiej.

(KD) Stefania Hasiuk młodociana bo ledwie 17 lat licząca modniarka z ulicy Supińskiego, padłszy wpięćw sama ofiarą uwodzicieli — poczęła staczać się co raz niżej, pociągając za sobą inne koleżanki rówieśniczki. Preceder ten przynosił jej lukratywne doehody, zwłaszcza, gdy udało się Hasiukównę dostarczyć spragnionemu wdzięków niewinnych dziewcząt klientowi, właśnie taką, a nie z przeszłością dziewczynę.

Tak np. w marcu ub. r. donżuan w osobie kierownika warsztatów automobilowych pan A. z ul. Zamoyskiego nie liczący się z pieńiadzmi zamówił sobie u Hasiukównę, z którą w bliższych zażyłych pozostawał stosunkach, sprowadzenie do siebie jednej z niewinnych, Hasiukówna spodziewając się wielkiego zysku, usiłowała znajomą piętnastówkę Stefanję K. z ul. Mikołaja, biedną sierotkę bez matki, opowiadając jej cuda o wygodnym życiu, kostiumach, perfumach, na jakie będzie sobie mogła pozwolić, gdy pójdzie w odwiedziny do bogatego i w dodatku pięknego pana A.

Naiwna Stefania K. dała się skłonić. Hasiukówna zaprowadziła Stefanję do p. A. sama się wydając.

Urażony wdziękami niewinnej dotąd Stefanji K. pan A. „szarpnął się”, ofiarowując jej na odchodnie 50 dolarów. Radość „obcadowanej” Stefanji trwała jednak krótko. Zanim bowiem zdolała ona przekroczyć próg pokoju pana A. zjawiła się już Hasiukówna i 50 dolarów od swej ofiary odebrała, kupując jej później wzamian parę jedwabnych kombinacji i flaszki perfumy. Resztę pienię

ży oczywiście przywłaszczyła sobie za pośrednictwem.

Nienasycony pan A. zapragnął nowych wrażeń. Posłuszna Hasiukówna sprowadziła do niego za kilka dni dwie dalsze ofiary Stefanję G. i Janinę S. również młode bardzo rówieśniczki. Z wdzięków tych dwóch dalszych wybredny p. A. był już mniej zadowolony, bo okazały się one po bliższem poznanu nie sierotkami. Dlatego Stefanji G. i Janinie S. ofiarował tylko za stracony czas po 2 dolary.

I nikt, byłby się o niezem nie dowiedział, gdyby nie ojciec Stefanji K., który zwrócił uwagę na jedwabną kombinację córki i perfumy, jakie przyniosła do domu. Przyparta do muru, przyznała się przed ojcem do grzechu. Ojciec zawiadomił policję obyczajową, która aresztowała Hasiukównę, ustalając dochodzeniami jej winę we wszystkich trzech powyżej przytoczonych wypadkach.

W rezultacie prokuratura oskarżyła Stefanję Hasiukównę z powodu Stefanji K. o zbrodnie uwiedzenia do nierządu, z powodu zaś dalszych dwóch ofiar o przekroczenie namowy do nierządu.

Wczoraj przed wyroknjącym sędzią nadr. Świerczyńskim odbyła się przeciw Stefanji Hasiukównę rozprawa, której szczegółów z powodu zarządzonej ze względu na moralność publiczną tajność — podać nie możemy.

Znany jest nam tylko wyrok, skazujący Hasiukównę na 6 tygodni więzienia z wliczeniem aresztu śledczego.

Oskarżenie popierał prok. Wondrausch, bronił adw. dr. Sz. Weiss.

Groźny pożar w Oleszycach.

(d.) W Oleszycach okok Lubaczowa wybuchł groźny pożar, który spowodował wielkie szkody. Mianowicie w komórcu Herscha Schüllera powstał ogień. Wnet przerzucił się on na dom mieszkalny, a następnie z wielką gwałtownością szerzył się dalej. Skutkiem tego doszczętnie spaliło się 17 domów mieszkalnych wraz z różnymi komórkami i stajniami. Na razie policja w dochodzeniach swoich przyczyny pożaru nie zdolała ustalić.

Z sali koncertowej.

(Koncert urządzony przez Koło Pań opieki nad młodzieżą).

Punktem ciężkości koncertu, urządnego przez Koło Pań opieki nad młodzieżą, było oratorjum A. Uruskiego na sola, chóry i orkiestrę pt.: „Eli, Eli lamma sabacthani”, wykonane pod pabutą Ojca Fabjana Madury, dominikanina, który okazał się bardzo dzielny, sumienny i strasnym dyrygentem. Oratorjum to bardzo melodyjne, powiedziałybyśmy melodyjne ponad dzisiejszą chwilę, posiada szereg ustępów prawdziwie ujmujących prostotą i serdecznem uczuciem, zwarte, dość krótkie, kreśli dzieje meki Pańskiej. Odchyła się ono znacznie od dzisiejszych prądów, po-

siada zapewne pewne nieomogi w harmonizacji, nadewszystko zaś w instrumentacji dość skromnej, ocenia się może chwiliami niezbyt szcześliwymi pomysłami muzycznymi, w całości jednak jest dziełem niepozabawionem oroku właśnie dzięki swej wielkiej melodyjnej sile i cechującej je dużej prostocie. Być może, że sąd mój wypadłby nieco inaczej, gdyby dzieło Uruskiego było wykonane w innych, lepszych warunkach. O ile chór Cecyljanski, który słyszałem po raz pierwszy okazał się zespołem bez zastrzeżeń całkiem dobrym, karnym, starannym, o tyle szwankująca na punkcie czystości w grze orkiestra do podniesienia wartości wykonania niestety się nie przyczyniła. Podziwiam chór, że nie dał się wytrącić nigdzie z tonacji, że śpiewał czysto i pewnie. Przyszłość ma przed sobą niewatpliwa.

Uzupełnieniem programu były produkcje solowe p. Tomaszewskiej, która sprawnie grała Chopina, p. Jadwigi Niewczykównę, obdarzoną dobrym głosem, która śpiewała pieśni destrojone poważną nutą do całości programu, wreszcie p. H. Szlapak-Zborowskiej, która grała pięknie na skrzypcach, która jednak powinna koniecznie swoją dobrą grę wyzwoić z oków niepotrzebnej afektacji. Solistami Oratorjum byli znani ze sceny i estrady pp. Szymonowicz i Wolski, którzy swoje partje odśpiewali pod każdym względem dobrze. Jako staranna akompaniatorka towarzyszyła popisom skrzypcowym p. M. Szlapakówna. Całość produkcji zapoczątkowana uwerturą (Maritana), wywołała u licznie zebranych słuchaczy rzetelne zadowolenie.

Prof. Lesław Jaworski.

Zamach w Warszawie.

Strzały do członka misji sowieckiej.

Szczegóły z życia zamachowca. — Straszne przejścia pod rządami katów bolszewickich. — Ucieczka do Polski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Wczoraj w godzinach popołudniowych wykonano zamach na członka handlowej misji sowieckiej w Warszawie, prezesa przedstawicielstwa handlowego — „Torg”, Lizarewa. Mianowicie, gdy o godz. 4.30 popołudniu p. Lizarew w towarzystwie innego urzędnika sowieckiego jechał samochodem, u zbiegu ulic Marszałkowskiej i Wilczej

jakiś młody człowiek strzelił do niego dwukrotnie z rewolweru.

Strzały jednak chybiły, tylko jedna z kul wybiła szybę, a

odłamki szkła zraniły lekko p. Lizarewa w rękę.

Zamachowice miał zamiar strzelać dalej, lecz przy trzecim strzale rewolwer zaciął się, a jednocześnie szofer i przechodnie rzucili się na sprawcę zamachu, który poczał uciekać.

Zamachowca odprowadzono do komisariatu policji, gdzie okazało się, że jest to Jerzy Wojciechowski,

liczący lat 24, narodowości rosyjskiej, członek Związku Młodzieży rosyjskiej, który od kilku lat przebywa w Polsce. Wojciechowski początkowo odmówił wszelkich wyjaśnień, potem jednak podał szczegóły ze swego życia.

Jest on synem byłego, nieżyjącego już wyższego oficera rosyjskiego, który przez pewien czas pełnił służbę przy gubernatorze w Kaliszu i niastował rangę radcy stanu, a po przewrocie bolszewickim w Rosji został zamordowany przez czerezwyczałkę.

Jerzy Wojciechowski liczył wtedy lat 14-cie. Pomimo tak młodego wieku aresztowano go pod bezpodstawnym zarzutem przygotowywania spisku antybolszewickiego.

Przechodził on w więzieniu prawdziwe tortury. Trzy razy przewadzano go pod ślupek, gdzie miał być stracony.

i trzy razy w ostatniej chwili wstrzymano wykonanie wyroku. Dla wynuszenia na chłopa paku zeznań

wtracano do więzienia także matkę jego. Dopiero skutkiem licznych starań oddano Wojciechowskiego w ręce trybunału dla nieletnich i skazano, mimo braku jakiegokolwiek dowodów,

na kilkuletni pobyt w kolonii karnej dla młodocianych przestępców.

Wojciechowskiemu udało się jednak uciec. Przybył wtedy do Kijowa, gdzie uwolnił matkę z więzienia, a w 1921 r.

przekradł się wraz z nią w nielegalny sposób do Polski

i tutaj zamieszkał, otrzymawszy po pewnym czasie kartę azylu. Doznane straszliwe przejścia podziały na niego tak fatalnie, że

nie mógł iść się żadnej pracy, tem więcej, że nie mógł także znaleźć odpowiedniego dla siebie zajęcia. Skutkiem tego popadł w nałóg pijaństwa, przybywał niestannie w dancinгах i restauracjach, wogóle prowadził

tryb życia człowieka zupełnie wykołowanego. Mieszkał w Milanówku pod Warszawą i pozostawał wraz z matką na utrzymaniu swego brata. Sprawia on wrażenie człowieka o przytępienym umyśle, nie umie jasno się wyrazić,

nie umie również podać motywów istotnych swego czynu.

Dorozumiewać się tylko można, że czyn ten miał być manifestacją, iż emigracja rosyjska nie zgodzi się nigdy ze stanem rzeczy w państwie Sowieckim. Wykonując swój zamach, działał zupełnie samoistnie i nie miał żadnych współników.

Zamach wczorajszy wywołał zarówno w kołach rządowych, jak i wśród ogółu wielkie wrażenie, jakkolwiek odrazu okazało się, że zamachowi temu nie można nadawać charakteru politycznego.

gdyż niema go zupełnie. Opinia publiczna jednak piętnuje zgodnie oburzeniem tę nową próbę zamachu, dokonaną przez korystającego z gościny w Polsce członka emigracji rosyjskiej.

Bezpośrednio po zamachu udali się dwaj przedstawiciele Ministerstwa spraw zagranicznych, w zastępstwie chorego od kilku dni ministra Zaleskiego, do posła sowieckiego Bogomołowa i złożyli mu wyrazy ubolewania z powodu tego wypadku. Równocześnie zawiadomiono posła polskiego w Moskwie, Patka, który w imieniu rządu polskiego złoży wyraz ubolewania w komisariacie spraw zagranicznych.

Lojalne oświadczenie.

Pod tytułem „Przykre przeoczenie” przynosi dzisiejszy „Dziennik Ludowy” następującą enuncjację:

„W przedostatnim numerze naszego pisma umieszczony został artykuł pt. 1 Maja a dzienniki, w którym zaatakowany został naczelny redaktor „Wiek Nowego” p. Laskownicki.

Stwierdzamy niniejszem, że artykuł ten wpłynął do nas z zewnątrz i tylko z powodu przeoczenia został bez zmian ogłoszony. Nie potrzebujemy dodawać, że z odnośnym ustępem, dotyczącym p. red. Laskownickiego w zupełności nie zgadzamy się”.

Oświadczenie powyższe przyjmujemy jako objaw tak rzadkiej u nas niestety lojalności dziennikarskiej, a równocześnie jako dowód nieczciwości kierowników „Dziennika Ludowego” — o czym zresztą nigdy nie wątpiliśmy.

WALKI CHIŃSKO - JAPONSKIE.

Pekin, 4 maja. (Pat.). Korespondent Havasa donosi, że oddziały japońskie zaatakowane w Si Nan Fu przez kilkuset żołnierzy nacjonalistów odpowiedziały kontratakami. W czasie starcia zabitych zostało 3 oficerów i 25 żołnierzy japońskich.

NOWY POSEŁ ROSYJSKI WE LWOWIE.

Warszawa, 4 maja. (Pat) Pan minister spraw zagranicznych udzielił dnia 26. kwietnia br. exequatur p. Jerzemu Łapezyńskiemu, posłowi ZSSR. na obszar województw lwowskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego, stanisławowskiego, krakowskiego i lubelskiego z siedzibą we Lwowie.

LISTA OSÓB ODZNACZONYCH ORDEREM „POLONIA RESTITUTA”.

Warszawa, 4 maja. (AW) Dowiadujemy się, że lista osób odznaczonych orderem „Polonia Restituta” z okazji święta państwowego zostanie ogłoszona w dniu 7. bm. W roku bież. nikt nie zostanie odznaczony wielką wstęgą tego orderu.

STULECIE BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 4 maja. (AW) Bank Polski obchodzi w niedzielę 6. bm. stulecie swego założenia. Bank założony został 6. maja 1828 roku przez ministra ówczesnego Królestwa Kongresowego Ksawerego ks. Lubeckiego.

POMORZE POKRYTE PYŁEM.

Bydgoszcz, 4 maja. (AW) Z Pełpina na Pomorzu donoszą o niezwykłym zjawisku atmosferycznym. Mimo pięknej pogody i słonecznego dnia jakaś ciemno-żółta mgła przysłała tam onegdaj niebo. Okazuje się, że również nad Pomorzem przeszły tumany pyłu wulkanicznego, który w wielu miejscowościach Polski opadł z deszczem na ziemię.

SENSACYJNY PROCES W PRADZE.

Praga. (AW) Wczoraj rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko dziennikarzom Michałko i Sikorskiemu oraz lekarzowi Klepetar. Oskarżeni są oni o zamordowanie w celu rabunku w Tatrach około Stibkiego Plesa pewnej węgierki i zrzucaenia trupa do rozpadlin skalnych.

Olbrzymie zainteresowanie procesem wrosło po konfiskacie pism porannych, które przyniosły akt oskarżenia.

Proces rozpoczął się przy wypełnionej sali. Rozprawa rozpoczęła się o godz. 9, odczytanie zaś aktu oskarżenia trwało do godz. 4 popołudniu.

Jak wielkie jest zainteresowanie procesem świadczy fakt, iż pisma dzięki zamieszczeniu sprawozdań rozprzedały w Pradze pięciokrotny nakład normalny.

Królowa afgańska okradziona!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j). W czasie przejazdu afgańskiej pary królewskiej do Moskwy, na stacji pogranicznej Niegorełoję skradziono dwa kufry, należące do królowej Suraji, z cennymi futrami i inną garderobą. Kradzież spostrzeżono dopiero w okolicach Miń

ska i wysłano natychmiast do Niegorełoję specjalna komisję śledczą w celu przeprowadzenia badań i ewentualnego odebrania skradzionych kufrow. Nie potrzeba dodawać, że kradzież ta wywołała ogólną sensację.

Wykrycie wielkich nadużyć.

Aresztowanie łapówkarzy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa (j). Komisja nadzwyczajna do walki z nadużyciami wykryła wielkie malwersacje celne w Warszawie w związku z ustawą o waloryzacji cel. Polegały one na tem, że już po wprowadzeniu wyższych stawek celnych, w Urzędzie celnym w Warszawie cłono wiele wagonów z towarami zagranicznymi wedle stawek poprzednich, co naraziło skarbu państwa na znaczne straty,

gdyż różnica w stawkach dochodziła do 75, a nawet 100 proc. W wyniku przeprowadzonych dochodzeń

aresztowano 6 funkcjonariuszy Urzędu celnego i trzech funkcjonariuszy warszawskiej dyrekcji kolejowej pod zarzutem brania łapówek i nadużycia władzy w chęci zysku.

APOLLO

POLA NEGRI

1870

w najlepszym swym filmie pt.

„Drut kolczasty”

Nadprogr.: Król Amanullah w Warszawie. — Od poniedziałku zniżki ważne.

Zdawał egzamin za innego.

NADUŻYCIE PRZY EGZAMINIE SZOFERSKIM.

W wydziale ruchu kołowego przy Komisarjacie Rządu w Warszawie stanął do egzaminu szoferskiego pewien młodzieniec o inteligentnym wyrazie twarzy. Wylegitymował się jako Henryk Mroczkowski, absolwent kursów samochodowych. Na pytania odpowiadał ściśle, zwięźle, wykazując gruntowną znajomość przedmiotów. Podczas próby jazdy manipulował kierownicą bez zarzutu.

I nie nie stanęłoby na przeszkodzie w wydaniu dyplomu, gdyby nie bystre oko jednego z egzaminatorów, który znielaskawczył się do kandydata z pytaniem:

— Więc pan się zowie Henryk Mroczkowski!

— Tak jest.

— A jednak, zdaje mi się, że w przeszłym roku miałem przyjemność egzaminowania pana z tych samych przedmiotów.

Usłyszawszy te słowa, kawaler speszył się do niemożliwości. Na żądanie pokazał legitymację. Okazało się, iż nie jest to nowicjusz, Henryk Mroczkowski, lecz rutynowany szofer, Henryk Mrokowski, który pod cudzem nazwiskiem zjawił się przed komisją.

Wobec takiego odkrycia Mrokovskiego pociągnięto do odpowiedzialności, a p. Mroczkowski będzie musiał stanąć do egzaminów, tym razem we własnej osobie.

Wskrzeszenie zmarłego polsk. bandyty.

Operacja serca wróciła życie pozornie zmarłemu bandycie. — Samobójstwo aresztowanego kieszonkowca. — Pochodzi z Polski.

(Od naszego korespondenta).

Praga, w kwietniu.

(jr.) Z Morawskiej Ostrawy donoszą o niezwykle ciekawym wypadku operacji serca. Policja tamtejsza przytrzymała ostatnio podejrzanego jakiegoś mężczyznę, w którym rozpoznano znanego międzynarodowego kieszonkowca Pawła Bednarza, rodem z Polski. U aresztowanego znaleziono w gotówce 17.000 koron cz.

Podczas eskorty na komisariat policyjny Bednarz wyrwał nagle policjantowi bagnet i zanim mu ktoś mógł w tem przeszkodzić

wbił go sobie prosto w serce. poczem rzucił się jeszcze na policjanta. Nie miał już jednak sił i w kilku krokach padł na ziemię. Został on w beznadziejnym stanie odwieziony do szpitala ostrawskiego, gdzie stwierdzono, że puls już nie bije i ciało nie przejawia żadnych oznak życia.

Chirurg kliniki dr. Grossmann, chcąc jednak mieć zupełną pewność, wsadził do rany w komorze sercowej długą sondę. Ze zdziwieniem spostrzegł, że

sonda się poruszała.

Natychmiast dano domniemanemu nieboszczykowi iniekcję, celem pobudzenia czynności, i w przeciągu kilku minut po przeprowadzonej resekcji kilku żeber, trzymał operujący chirurg

serce Bednarza w swem reku.

Po godzinnej operacji udało się drowi Grossmannowi zaszyć na 2 i pół cm. głęboką ranę w sercu. Pacjentowi powodzi się dziś, w 40 godzin po operacji bardzo dobrze i lekarze są przekonani, że Bednarza uda się zachować przy życiu. Ciekawe jest, że pierwsza śmiśła operacja podobnego rodzaju przeprowadzona została również w Ostrawie w r. 1907 przez prymariusza dra Wangebauera i wzbudziła wtedy podziw w całej Europie. Później odważyła się na operację serca już niejedną raz, a szczęśliwie przeprowadzono ją też kilkakrotnie w Pradze na klinice zmarłego przed rokiem znanego chirurga czeskiego, prof. Kukulí.

Powrót marszałka Piłsudskiego do zdrowia.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Jak donosi „Express Północy”, marszałek Piłsudski, po przebyciu ostatniego okresu rekonwalescencji, powrócił już zupełnie do zdrowia, a także i do zajęć swoich. Marszałek przyjmuje już referaty w ważnych sprawach państwowych i podpisuje przedkładane mu akta.

Wyjazd delegacji polskiej do Kowna.

(Telef. na naszego korespondenta).

Warszawa. (j) W dniu dzisiejszym wyjeżdża do Kowna delegacja polska, ustanowiona na konferencji polsko-litewskiej w Królewcu dla spraw bezpieczeństwa i odszkodowań. Przewodniczącym tej delegacji jest p. Tad. Hołowko, naczelnik wydziału wschodniego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

BOJKOT „PASTY” W WARSZAWIE.

Warszawa. 4. maja. (AW) Na ostatnim zebraniu w Zw. Abonentów telefonicznych przedstawiciele instytucji handlowych, prze-

mysłowych i społecznych, reprezentujący abonentów telefonów III kategorii, t. zw. publicznych, postanowili jednogłośnie ogłosić bojkot „Pasty” przez niepłacenie rachunków za rozmowy ponadkontyngentowe.

Straszny czyn szaleńca.

Budapeszt. 4. maja. (Pat) W miejscowości Batas w pobliżu Mohacza, sierżant żandarmerji Stefan Kovats ogarnięty szaleństwem pochwycił karabin i zabił w koszarach oficera, poczem zranił ciężko jego żonę i zastrzelił służącą z sąsiedniego domu. Następnie wydał okrzyki, że zabije wszystkich swoich nieprzyjaciół, wybiegł na ulicę miasteczka, zabijając po drodze wystrzałem z karabinu oficera żandarmerji, oraz jakiegoś ucznia. Po dokonaniu tych czynów Kovats uciekł do lasu, gdzie z obawy przed aresztowaniem popełnił samobójstwo.

CZYTANIE

„WIEK NOWY”

Jaki będzie maj?

W połowie miesiąca zimno i deszczowo.

Słynny austriacki meteorolog Adolf Gieskorn, którego przepowiednie na miesiąc luty, marzec i kwiecień sprawdziły się z drobiazgową dokładnością, ogłosił prognozę na maj.

Według Gieskorna, panować będzie do 8 maja włącznie pogoda ze skłonnością do burz.

Około 10 maja temperatura nagle spadnie, a w nocy prawdopodobnie nastąpią przymrozki. Ten okres trwać będzie tydzień, poczem spadną silne deszcze, trwające mniej więcej do 24 maja.

W ostatnim tygodniu wzrośnie temperatura i piękne słoneczne ciepło trwać będzie do końca miesiąca.

W KOŁOSZWARZE GRAD ZABIŁ SZEŚĆ OSÓB.

Bukareszt, 4 maja. (AW.) Donoszą tu z Kołoszwaru, że szalał tam orkan, któremu towarzyszył nienotowanej dotąd wielkości grad. Zabitych zostało 6 osób, w tem większość dzieci. Grad dochodził do wielkości kurzych jaj.

REKORD W PRZELADUNKU WĘGLA PRZEZ GDYNIE.

Warszawa, 4 maja. (Pat.) W kwietniu r. b. mimo świąt i zawiei śnieżnych, które w dużej mierze utrudniały transport w porcie gdańskim i Gdyni przeladowano rekordowa, nienotowaną dotychczas ilość węgla eksportowego, a mianowicie 536 tysięcy 530 tonn.

NADESŁANE.

ADAM KAUCZYŃSKI

KUPIEC, Prezes Rady Dyrekcyjnej Miejskiej Kasy Oszczędności, Członek Izby Handlowej, b. Radny m. Lwowa, długoletni Dyrektor Stow. Kupców i Młodzieży Handlowej, Prezes Kongregacji Kupieckiej etc. etc. 22324

ur. dnia 21. grudnia 1863 r. we Lwowie, zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzonej św. Sakramentami, dnia 4. maja 1928.

Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w niedzielę, dnia 6 maja 1928 r. o godz. 12-tej w południe z domu żałoby przy ul. Nabelaka 1. 4, na cmentarz Łyczakowski, na który zaprasza krawnych, przyjaciół i znajomych w smutku pogrążona **żona**.

Msza żałobna za spokój duszy ś. p. Zmarłego odbędzie się w poniedziałek dnia 7. maja 1928, o godz. 9 rano, w kościele św. Mikołaja.

PUZDERNICZKI francuskie

„DHAUSSY”

ZE SITKIEM — UZNANE ZA NAJLEPSZE.

Wszędzie do nabycia!

1479

Warsztaty elektrotechniczne

przy oddziale fabryki maszyn rolniczych

M. WOLSKI i Ska

WE LWOWIE, ULICA GRÓDECKA L. 2 B.

Specjalność: Reperacje dynamomaszyn i elektromotorów. — Budowa kolektorów, opornic, oraz trzymaków szrotkowych wszelkich systemów. — Przewijanie dynamomaszyn i motorów. — Za naprawę udzielamy pełną gwarancję. — Dogodne warunki spłaty.

22264

Sprawa minimum płac.

Dnia 30. maja odbędzie się w Genewie Międzynarodowa Konferencja Pracy. Na konferencji tej m. in. rozważana będzie sprawa metody ustalania minimum płac.

Na kwestionariusz, rozestany do 50 państw, odpowiedziały 22 państwa, w tej liczbie Polska. Większość nadesłanych odpowiedzi wypowiada się za uchwaleniem konwencji, wprowadzającej obowiązek ustalania minimum płac.

Nagły skon

kata Polaków górnośląskich.

Wśród tragicznych okoliczności zmarł nagle w Wrocławiu nadprezydent prowincji śląskiej Zimmer.

W czasie powstania na Górnym Śląsku Zimmer, będąc prezesem regencji, wydawał rozkazy wykonywania mordów kapturowych, których ofiarą padły setki Górnoślązaków. Obecnie, czytając w pismach sprawozdania z procesu szczecińskiego, przejął się tak zeznaniem świadków i obawą dalszych rewolucji, że zmarł rażony paraliżem serca.

Kronika bieżąca.

6 MAJA	NIEDZIELA rz. kat.: 4 po W. Jana; gr. kat.: 3 po W.
--	--

Temperatura w dniu 5-go maja o godzinie 8-mej rano: + 10°C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO.

Sobota 5. bm. o 3 pop. „Jaś i Małgosia”.
Sobota 5. bm. o 7.30 wiecz. „Małżeństwo Loli” — jubileusz H. Zbierzchowskiego.
Niedziela 6 bm. o 3 pop. „Lohengrin”.
Niedziela 6 bm. o 7.30 wiecz. „Małżeństwo Loli”.

REPERTUAR TEATRU NOWOŚCI.

Sobota 5 bm. „Lady Chic”.
Niedziela 6 bm. o 3.30 pop. „Tylko Ty...”.
Niedziela 6 bm. o 8 wiecz. „Lady Chic”.

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO.

Sobota: Safandyl. Wyst. L. Solskiego.
Niedziela g. 12-14: Przedstawienie dla dzieci z Ninki Wilińska.
Niedziela g. 16-18: Safandyl. Wyst. L. Solskiego.

KINOTEATRY.

APOLLO: Drut kolezasty.
AVENUE: Ostatnie dni Pompei.
BAJKA: Zeńskie bataliony śmierci.
CASINO: Siódme Niebo.
CINEMA: Szatańska syrena.
FATAMORGANA: Miłość studencka.
GRZYNA: Dżungla — Chang.
KOPERNIK: Przedpiekle.
LEW: Góra rezerwistów.
LUNA: Sop Pampasów.
MARYSIENKA: Przedpiekle.
NOWOŚCI: Nodnicy.
PALACE: Pani Ministrowa.
PASAZ: Tom-Mix.
UCIECHA: W godzinie zwycięstwa.

TEATR WIELKI. Dziś popołudniu, o godz. 3 po cenach najniższych — na przedstawienie dla młodzieży szkolnej ukaże się czarująca opera-baśń E. Humperdincka „Jaś i Małgosia”. — Wieczorem o godz. 7.30, na uroczysty obchód jubileuszowy 30-letniej twórczości literackiej Henryka Zbierzchowskiego, wznowienie arcywesołej, świetnej komedii „Małżeństwo Loli”, w dobowej reprezentacji artystycznej, pod reżyserią p. Rasińskiego. Wstępne p. Je-

licza. — Jutro w niedzielę o godz. 3 po południu — po cenach znacznie niższych — wspaniały dramat muzyczny H. Wagnera „Lohengrin”. — Wieczorem o godz. 7.30 H. Zbierzchowskiego „Małżeństwo Loli”.

TEATR NOWOŚCI daje dziś i jutro wieczorem, o godz. 8 szampańska rewja operetkę W. Kollo „Lady Chic” — jutro w niedzielę po południu o godz. 3.30 po cenach znacznie niższych, świetna operetka „Tylko Ty...”.

TEATR MAŁY. „Safandyl”, jedna z najlepszych komedii słynnego pisarza francuskiego W. Sardou, niezwykłe starannie wystawiona, cieszy się niesłabnącym powodzeniem dzięki znakomitej reżyserji i nieporównanej grze świetnego gościa L. Solskiego.

NIESPODZIANKA DLA MILUSIŃSKICH będzie jedno jedyne przedstawienie w niedzielę 6 bm. o g. 12-14 w pol. Ninki Wilińskiej, 12-letniej aktorki, mimiczki i tancerki, stale występującej w teatrze Nowości w Warszawie, a obecnie urządzającej turnee po całym kraju. Młodzieżkiej artystce towarzyszy znany bajkopisarz i recytator, autor „Czupurka” n. B. Heriz. Resztę obsady stanowią artyści warszawscy.

ŚWIĘTO NMP. KRÓLOWEJ KORONY POLSKIEJ będzie obchodzone uroczystie jutro, w niedzielę 6 bm. Porządek nabożeństwa: W sobotę, w przeddzień święta i w niedzielę o g. 19-12 nieszpory z wystawieniem Najśw. Sakr. i kazaniem. W niedzielę o g. 8-12 rano Msza św. na intencję Ojczyzny ze wspólną Komunią św. członków Arybr. Królowej Korony Polskiej. O g. 10-12 suma pontyfikalna z wystawieniem Najśw. Sakr. w monstrancji i kazaniem w czasie Mszy św. Organizacja katolicka, Sodalicja Marijańska i wszystkich czcicieli Marii zaprasza zarząd Arcybr. do wzięcia udziału w nabożeństwie.

ZARZĄD POL. STOW. BRACTWA DOBREGO ŚMIERCI przy kościele Najśw. P. Marii Śnieżnej we Lwowie, zaprasza wszystkich członków na Mszę św. którą na intencję zdrowia członków stowarzyszenia odprawi ks. pr. Jan Piwiński w niedzielę dnia 6 maja br. w kościele Np. Marii Śnieżnej (pl. Krakowski) o g. 8.30 rano, oraz na wspólne święcone, które odbędzie się o g. 12-14 w sali gmachu Skarba (pl. Krakowski 12) Po święconem zabawa taneczna.

BACZNOŚĆ OBRONCY LWOWA, III-go Odcinka! Wzywa się wszystkich obrońców Lwowa z odcinka III-go tp. Bema, Góry Stracenia, Dyrekcyj kołoj. oraz szkoły Konarskiego o przybycie do Zw. Obrońców Lwowa przy ul. Rutowskiego 11 w dzień 6 bm. o g. 11-12 w sprawie nadania odznaki i założenia historii odcinka III z okazji 10-lecia Obrony Lwowa.

OTWARCIE ZJAZDU DELEGATÓW ZWIĄZKU OFICERÓW REZERWY odbędzie się we Lwowie dnia 5. i 6. maja br. o godz. 16.30 w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu, przy udziale przedstawicieli władz cywilnych, wojskowych i organizacji społecznych. Wieczorem tegoż dnia po obradach o godz. 20.30 odbędzie się Bankiet w salach Hotelu Krakowskiego. — W niedzielę dnia 6. maja br. o godz. 8-mej rano Msza św. w Bazylice Archikatedralnej, a o godz. 9-tej rano Uroczyste Zamknięcie Kursów Towarzystwa Wiedzy Wojskowej ZOR w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Ratuszu w obecności reprezentantów władz wojskowych. Po rozdaniu świadectw kursistom przez przełożone władze wojskowe, odbędą się dalsze obrady Zjazdu oraz wybory Zarządu Okręgu.

TOW. DZIECI NA WIEŚ. Zgłoszenia na koloniję leczniczą w Rabce dla chłopców i dziewcząt w biurze Pol. Tow. Dzieci na Wieś ul. św. Mikołaja 13, II. p. od 10-11 i od 16-17, zaś szczegółowe informacje w Zarządzie tej kolonij, ul. Wągilewicza 2, I p. w niedzielę od 11-12.

W SPRAWIE MUZEUM. Z powodu licznych zapytań, co można do „Muzeuma pamiątek po zasłużonych Polakach” nadsyłać, donosimy: Wszystko, co dotyczy działalności kobiet z dziedziny pedagogji, prac literackich, naukowych, gospodarczo - ekonomicznych, społecznych, artystycznych, z działu robót ręcznych (a także zebranych strojów);

poza to wszystko co ma związek z powstaniami aż do wielkiej wojny światowej i obrony Lwowa. Dyżury w sprawie Muzeum odbywają się co czwartku od godz. 11-1 w lokalu Zjednoczenia pol. chrz. Towarzystw Kobiecych, ul. Ossolińskich 11.

KONCERT CHÓRU DUKARZY LWOWSKICH z uprzejmym współudziałem JWP. Marii Kisielewskiej, artystki śpiewaczki, Edwarda Boudera, art. śpiew. i J. Szymonowiczowej (akomp.) — odbędzie się w niedzielę 6. bm. o godz. 12 w pol. w sali Tow. Muz. Odszpiewane będą utwory odznaczone na Kursie Muz. Chóru Drukarzy.

II. WYCIECZKA KOLARSKA SK. POGON odbędzie się jutro, w niedzielę, 6. maja do Janowa. Punkt zborny rogatka Janowska. Wyjazd o godz. 6 i pół rano. Prowadzi mjr. Franiek. Goście mile widziani. Żywność wziąć za sobą. Wycieczka odbędzie się tylko w razie pogody.

KONGREGACJA KUPIECKA we Lwowie zwraca się z prośbą do wszystkich swoich członków, ażeby wolne posady tak dla współpracowników, jak praktykantów i praktykantek zgłaszali do Sekretariatu Kongregacji przy ul. Czarnieckiego 1.

KURS DLA PISARZY GMIN WIEJSKICH otwiera Wydział Samorządowy w dniu 15. maja br. Wskazówki w kwestji wnożenia podań mogą kandydaci otrzymać w Wydziale Samorządowym we Lwowie, tudzież w każdym Wydziale powiatowym w Małopolsce.

Wszelkie trykotaje, reformy, kombinacje, pończochy i rękawiczki we wszystkich rodzajach i gatunkach, kupuje się dziś najtaniej i najkorzystniej tylko w magazynie płóci i bielizny Józefa Nowaka, pl. Majjaka 6. 1957

POL. TOW. FILOZOFICZNE. W sobotę 5 bm. odbędzie się o g. 20-12 w seminarjum filozoficznym Uniw. (gmach posejmowy) 285-te posiedzenie naukowe, na którym dr. Leopold Blaustein wygłosi odczyt pt.: „Próba krytycznej oceny fenomenologii” część II. Wstęp dla członków bezpłatny, dla gości wprowadzonych 50 gr., dla młodz. akad. 20 gr.

W SPRAWIE BUDYNKU DLA IX GIMNAZJUM odbędzie się w sobotę, o g. 19-12 w sali Sokoła II wiec rodziców.

W KINIE „LEW” wyświetlony będzie w niedzielę dnia 6. maja o godz. 12.30 dla młodzieży szkolnej przepiękny film pt. „Ja, która nie tańczy”. Jako uzupełnienie programu wesela komedijka.

KURS W SZKOLE PIELEGNIAŘSTWA i opłaki społecznej przy Czerwonym Krzyżu w Katowicach rozpocznie się w połowie sierpnia br. Przyjęte być mogą kandydatki w wieku od 18-30 lat z wykształceniem szkół średnich (gimn. liceum, seminarjum). Szkoła jest 2-letnia, obejmuje wykształcenie teoretyczne i praktyczne z zakresu pracy szpitalnej i higieny społecznej. Na pokrycie kosztów utrzymania w internacie i kształcenia, kandydatki otrzymać mogą stypendia. Bliższych informacji udziela kancelaria szkoły, ul. Andrzejka 9 IV. p. Zgłoszenia kierować należy do wyrektorzy szk. M. Mochnackiej.

KURS RYSUNKÓW DLA STOLARZY. Instytut Przem. dla Małopolski wśch. rozpoczyna z dniem 7 bm. 10-tygodniowy wieczorny zawodowo-dokształcający kurs konstruujących rysunków dla stolarzy. Bliższych wyjaśnień udziela i wpisy do dnia 5 bm. na kurs przyjmują Instytut Przem. ul. Boudarda 5 II. p. codziennie od 9-14 g.

ZARZĄD ZW. PODOFICERÓW REZ. zawiadamia, że nadzwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się dnia 6 bm. przy ul. Długosza 20.

ZW. NIEZŁ. FUNKCJONARIUSZY P. Rapiętej P. Okręgu lwow. urządza w sobotę dnia 5 bm. o g. 18.30 w sali Domu Narodnego przy ul. Rutowskiego, na dochód funduszu wdów i sierót wspólne Święcone, a po Święconem zabawę taneczną, na którą zaprasza swoich członków wraz z rodzinami i wprowadzonymi gośćmi. Wstęp na Święcone i zabawę 3 zł., zaś tylko na zabawę 2 zł. od osoby. Dla akademików i wojskowych 1.50 zł. Bilety nabywać można przy kasie.

Nowy rekord pływacki.



Niemiecki mistrz pływacki, Otto Kemmerich (nasza rycina) pobił swój własny rekord najdłuższego pływania, sięgający dotychczas 40-tu godzin i utrzymał się w wodzie przez 46 godzin. Po ukończeniu pływania wyszedł z wody o własnych siłach. Serce i oddech były normalne. Kemmerich przerwał pływanie po 46 godzinach jedynie wskutek nadmiernego naprężenia nerwów. W ostatnich godzinach pływania stracił niemal zupełnie świadomość, i płynął zupełnie mechanicznie. Kilkakrotnie był bliski zaśnięcia. Kemmerich doszedł do przekonania, że granica ludzkiej wytrzymałości w wodzie waha się między 40 a 50 godzinami. Tej granicy przekroczyć nie potrafi żaden pływak.

(o) **ZWRACAMY UWAGĘ** magistr. lw. na partję jezdni przy ul. Akademickiej u wybiegu ul. Chorażczyzny, tuż przez sklepem p. Krupińskiego. Według naszego zaobserwowania w miejscu tem na 15 minut czasu pośliznęło się tylko 33 (!) przechodniów. Brak jezdni jest w tem miejscu tak wygładzony a równocześnie ku chodnikowi pochyły, że stanowi niejako pułapkę na nogi przechodniów. Należałoby wczesnym rankiem przysłać tam jednego z robotników, by dłutem lub choćby samym młotem zniósł owe niebezpieczne wygładzenie kilku kostek jezdni.

KONKURS NA POSAG. Magistrat m. Lwowa ogłasza niniejszem konkurs na jeden posag w kwocie 400 zł. dla ubogich dziewcząt, sierót po rzemieślnikach, z fundacji im. śp. Ant. Chylińskiego. Dziewczeta ubiegające się o posag mają przedłożyć: metrykę chrztu, na dowód, że są urodzone we Lwowie, ślubnego pochodzenia, rel. chrześc. i ukończyły już lat 10 a nie przekroczyły lat 24; metrykę śmierci rodziców, wzgl. ojca; świadectwo ubóstwa i moralności; dowód, że ojciec był rzemieślnikiem. Przyznanie posagu nastąpi przez losowanie w dniu 27 czerwca br. Podanie o przypuszczenie do losowania z wymienionymi wyżej dokumentami, należy wnieść do magistratu najpóźniej do dnia 19 maja br.

ZARZĄD OKRĘGU LW. TNSW. ogłasza konkurs na jednorazowe stypendjum z funduszu im. A. Mickiewicza istniejącego przy TNSW. O stypendia te mogą się ubiegać dwowy i sieroty po tych nauczycielach szk. średnich i wyższych, którzy byli członkami TNSW, lub byłego Stowarzyszenia Nauczycieli Polaków w b. zaborze rosyjskim. Do podania należy dołączyć: Dowód, że śp. mąż, względnie ojciec petentów był członkiem T. NSW.; Wykaz obecnego stanu majątkowego, potwierdzony przez odpowiednie władze; Opinię prezydium miejscowego Koła, względnie Okręgu TNSW. Termin wnoszenia podań upływa z dniem 31 bm. Podania należy

adresować: Zarząd Okręgu TNSW., Lwów, ul. Łyczakowska 5.

(d) **WIEC RODZICIELSKI.** Dziś w sobotę o godz. 7 wieczór w sali Sokoła II. przy ul. Kętrzyńskiego odbędzie się wiec rodziców, których synowie uczęszczają do gimnazjum IX. im. Jana Kochanowskiego. Koło rodzicielskie tego gimnazjum podjęło akcję celem uzyskania nowego gmachu szkolnego, dotychczasowy bowiem przy ul. Chocimskiej nie odpowiada najzupełniej temu zadaniu i uraga wprost najprostszemu pojęciu o higienie.

(d) **KRWAWY NAPAD.** Nieznani osobnicy w Lewandówce napadli na Stanisława Walczaka, zamieszkałego tam przy ul. Kopnickiej 23. Pobili go kijami po całym ciele, zadając mu równocześnie trzy głębokie rany na głowie. Walczaka przewieziono do szpitala.

(d) **KOSZTOWNA ZABAWA.** Wczoraj pan Antoni S. wesoło i szeroko zabawiał się z Anielą Horyń, liczącą 31 lat. W pewnym momencie Horyniówna skorzystała ze sposobności i z kieszeni marynarki skradła mu 100 zł., sądząc, że pan Antoni będzie cicho, gdyż nie zechce przeżywać skandalu. Stało się jednak inaczej, bo okradziony adonis udał się do policji, która pomyslową złodziejkę przyaresztowała.

KOMPLET TANECZNY odbędzie się w Tow. im. Tad. Kościuszki (Wronowska 4, i p.) dziś w sobotę 5 bm. i jutro w niedzielę 6 bm.

(d) **CZYJA OBRACZKA?** Posterunkowy Józef Lang, przechodząc ulicą Gródecką, znalazł zgubioną złotą obrączkę. Odebrać ją można w czwartym komisariacie policyjnym przy ul. Kurkowej.

(d) **AWANTURA W KINIE.** Wczoraj w kinie „Bajka“ przy ul. Trzeciego Maja powstała wielka awantura. Wywołali ją dwaj bracia Jakób Stein, pomocnik handlowy, oraz Moses, praktykant handlowy, którzy mieszkają przy ul. Tatarskiej 2. Obaj oni tam pobili laskami Tytusa Łotockiego, za co zostali aresztowani.

DLA SMAKOSZÓW: 1618
HOBÉ-ORANŻADA.

Składki

złożone w Adm. „Wiek Nowego“.
Na Tow. Walki z gruźlicą: Zamiast honorarium Dr. Władysławowi Ciepeliowskiemu — składa S. H. 15 zł.

Kacik kobiecy.

PLAN PRACY.

Każde gospodarstwo domowe powinno mieć swój własny plan pracy, zależnie czy uboższe, lub bogatsze, liczniejszych ma domowników itd. Nie można tutaj podawać szematu ścisłego i powiedzieć, że ten szemat najlepszy i należy go stosować. Jedno tylko powiedzieć trzeba, że plan pracy musi być ustanowiony, jeśli gospodarstwo domowe ma być racjonalnie prowadzone, a gospodyni domu tyle zyskać wolnego czasu, by także pomyślała o sobie i nie zaniedbała siebie dla gospodarstwa.

Jeżeli w domu są małe dzieci, to one najwięcej zabierają jej czasu. Należy — gdy jeszcze śpią, — przygotować wszystko do śniadania i posprzątać pokój, w którym już nikt nie śpi. Jeśli niema w domu służącej, lub usługującej, niechże mąż o tyle dopomoże, by oczyścić obuwie. O ile dzieci już dorosłe, niech to same uczynią. Wogóle należałoby wcześniej przyzwyczaić dzieci, by dopomagały matce w gospodarstwie i nie uchylały się od tego nawet wtedy, gdy wychodzą z domu dla dziennego zarobku.

Mycie, czesanie dzieci odbywać się powinno szybko i sprawnie. Jeśli jest niemowlę i karmi się je flaszeczką, nie wtykać flaszki niemowlęciu do buzi z tym zamiarem, by już samo „ciągnęło“. Smoczek wysunie się z buzi, czasem i mleko się wyleje na poduszkę. Lepiej już ofiarować niemowlęciu parę minut i nakarmić je flaszeczką. Po wyprawieniu dzieci do szkoły, posprzątać mieszkanie. Zakupów nie robić codziennie, lecz tak się urządzić, by wystarczyło pójść po zakupy dwa razy w tygodniu. Kupno mięsa załatwić najtrudniej, ale i na to znaleźć się musi czas. Jeden dzień w tygodniu (popołudnie i wieczór) poświęcić naprawkom odzieży. Kupować trwałe i dobre materiały a tego naprawiania będzie mniej. Najważniejsza rzecz, by nie zaniedbać siebie przy tem wszystkim. I przy pełnieniu gospodarczych zajęć czysto być ubraną, umytą starannie i uczesaną. Kiteł płócienny nakryje sukienkę, czepieczek głowę, a ręce uchronią rękawiczki przy sprzątanin, obieraniu kartofli i paleniu w piecu. Oczyszczyć po myciu naczynia ręce i posmarować kremem. Nie musi się przy ciężkiej pracy zejść do roli „starego grata“.

RADY KULINARNE.

Ragout z wątroby. Spory kawał wątroby wymoczyć przez godzinę w wodzie (dodając do wody trochę mleka), ścisnąć potem wierzchnią skórę i pokrajać w podłużne „paski“. Tymczasem w rynce usmażyć w maśle cebulę cienko w kostki pokrajaną, dodać trochę ty-

mianku i siekanej pietruszki zielonej, posypać wątrobę tartą bułeczką dość gęsto i wysypać do rynki. Dynstować pod pokrywką przy średnim ogniu, a gdy puści sos, uzupełnić go jeszcze pewną ilością rosolu, lub wina.

Smaczna potrawa kartoflana: 9 kg. masła rozpuścić w rynce na pianę, do tego dodać cztery żółtka, kwaterek kwasnej śmietany, jedną łyżkę pszennej mąki, 10—12 na tarle utartych gotowanych kartofli, trochę soli, pieprzu, muszkatelowej gałki, wreszcie pianę z czterech białek. Masę tą wymieszać i dać do wysmarowanej formy. (Potrzebuje dużo tłuszczu). Wreszcie dać do rury dobrze ogrzanej (nie zbyt silny ogień), na pół godziny. Podaje się z sosem.

Kartoflana zupa ze śmietaną. Ugotować trochę pietruszki, marchwi i grzybków na t. zw. smak i odciedzić potem tą zupę. Do zupy tej wsypać kartofle w małe kostki pokrajane i dobrze przepłukane i gotować je w tej zupie. Gdy kartofle są już prawie miękkie, zupę uzupełnić zaprawką z masła i mąki pszennej. Wkońcu dodać pół kwaterek kwasnej śmietany rozrobionej w garnuszku z zupą. Wraz z tą śmietaną niech się jeszcze gotuje parę minut aż zupełnie kartofle zmiękną. Lecz trzeba często mieszać zupę w garnku, by się nie „zwarzyła“.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Rysia: Białą szal włóczkową najlepiej prać w mące jęczmiennej. Na dużym stole rozłożyć prześcieradło i posypać je gęsto mąką, potem w rękach prać, szal zanurzając w mące. Nast. na ganku dobrze otrząść szal z mąki i rozwiesić na desce, przymocowując brzegi szalu sztylceikami, by również brzegów odyskał. Po paru godzinach zdjęć z deski. — Srebro prawdziwe, czy chińskie czyści się specjalnym proszkiem (do srebra) i spirytusem Widelce (grabki) myje się w mocnych mydlinach, poczem obciera miękką ściereczką (specjalna biała flanelka). Noży nie należy dawać do gorącej wody.

Hilda B. Nacięć włosy u nasady dla wzmocnienia cebulek włosowych odczyszczoną naftą (dostanie w droguerji). Myć głowę raz na tydzień. Ostrzyż włosy a la garçonnet, to konieczne po tyfusie, bo inaczej staną się cieńsze i kruche. Wągrzy usunąć można nakładając na twarz (na noc) papkę z mąki i otrąb ciemnych. Rano zmyć gorącą wodą i otrąbkami dr. Lustra. Zarost na twarzy? To wyleczy chyba elektroliza. Trzeba z tą bledą pójść do lekarza specjalisty.

Sfinks: Tłustą plamę na welbianej materji najlepiej oczyścić następującym sposobem: łyżkę pszennej mąki i łyżkę benzyny,

zmieszać na rzadką papkę, posmarować nią płamę i zostawić aż do wyschnięcia. Gdy dobrze zaschnie, czyści się to miejsce szczoteczką. Gdy nie pomaga jednorazowo, powtórzysz zabieg jeszcze ze dwa razy.

Irenka. Słomkowy kapelusz wyprać można rzadką papką z siarki i benzyny. W tej papce maczać małą ryżową szczoteczkę i czyścić ostrożnie. Zwracam tylko uwagę, że kapelusz otrzyma ton żółty.

Skeletanej duszy: zasłany wyraz serdecznego współczucia. Trzeba się dźwignąć. Nie poddawać się rozpacz i nie wmawiać sobie, że jest się neurastenikiem. To chwilowe zniechęcenie przejdzie. Lecz trzeba rozpocząć inne życie. Pracować, pracować i jeszcze raz pracować. Narazie — zamiast iść do ludzi — zamknąć się w domu z dobrą książką. Proszę czytać dzieła Orzeszkowej i Sienkiewicza „Pana Balcera“ Konopnickiej; „Nedzników“ Wiktora Hugo. Dobrze jest w tym stanie duszy wrócić do starych, dobrych książek. Proszę mi napisać, czy rada skutkowałą.

Niedoświadczona. Nazwa: „Biedermeier“ poprzedziła i satyrycznie ohrzeili Francuzi niemiecki styl w Austrii na początku XIX wieku. Były to we Francji czasy restauracji. Tu panował jeszcze ciągle styl empire. Austria, głównie Wiedeń, coś z tego stylu wzięła, zmieniła i przystosowała do swoich gustów. Ta nazwa satyryczna Biedermeier odnosi się do stylu tej epoki w Austrii i w Niemczech. Nazwa przetrwała epokę. Mówimy strój w stylu biedermeierowskim, meble biedermeierowskie itd.

Plamy czerwone i nieczystości cery usuwa masaż twarzy i dobry krem, podług recepty specjalisty chorób skórnych. Jednorazowy wydatek, ale skutek nadzwyczajny. Co do masażu to przypatrz się, jak ten zabieg wygląda w zakładzie kosmetycznym i zastosować go samej „własnoręcznie“ choćby po dyletancu.

Zakłopotanej. Sądze, że jeśli pani kupi narzeczonemu złote spinki na imieniny, będzie z tego upominku zadowolony.

Józefinie H. Żaden z jubilerów, u którego zapytywałeś, nie ma tego kamienia. Ktoś musiał z pani zadrwić.

Czytelniczka z roku 1914. Kapy płócienne z kolorowymi pasami radzimy prać w zimnej wodzie (wystygłej) kilka razy aż brud puści. Oczywiście, że i mydła należy tu użyć, lecz wziąć mydło amerykańskie (w droguerji) bez sody. Pukać kilka razy w wodzie i octem i sołą na ostatku, potem raz jeszcze w czystej wodzie.

Marji H. Radzimy bezwzględnie udać się do lekarza chorób kobiecych.

Anieli B. donosimy, że dla nieszczęśliwej rodziny (bez podania nazwiska oczywiście) rozpaczony składka w „Wiek Nowy“, by przypisać im z dorosłą pomocą. Prosimy jednak o dokładny adres dla odesłania pieniędzy. Należałoby się porozumieć z miejscowym komitetem „Dzieci na wieś“ by dzieci mogły na wakacje wyjechać dla poratowania zdrowia.

Stasi. Do letnich sukienek modne będą krótkie rękawki. Lecz są to suknie ogrodowe lub sportowe.

Z. L. Wagry z czoła usunie tylko specjalna maszyna do wyciskania węgry. Proszę samej więcej tego zabiegu nie robić, lecz pójść do zakładu kosmetycznego. Po zabiegu tam twarz trzeba poddać parowce gorącej.

Wiera zrozpaczona niech będzie dobrej myśli. Czerwoność rąk, o ile pochodzi z odmrożenia, da się powoli usunąć. Po lampie kwarecowej radzimy teraz często kąpać ręce na przemian w bardzo gorącej wodzie, kładąc je potem do miednicy z zimną wodą. To wywoła żywszy obieg krwi. Smarować ręce na noc lanoliną i nałożyć stare irehowe rękawiczki.

Stasi Czytelniczka S. S. Według litery prawa, może Pani mieć pretensje, by właściciel któremu płaci Pani zwykłe przedwojenne czynszu, wykonał wszystko co do remontu mieszkania należy. Lecz niech się Pani nie lęka, by to uczynił. To było dawniej, przed wojną. Obecnie taki remont lokator musi przeprowadzić własnym kosztem. — Fikus radzimy przesadzić do większej donicy z użyźnioną ziemią.

„Szezęście“. Sądze z opisu, nogi są chore, bo dużo czasu spędza pani w pozycji stojącej. Może pomogłoby noszenie gumowych pończoch pod zwykłą pończochą? Ale uprzedzam że to koszt większy. Proszę jednak nie żałować wydatku. Żyłki się rozwijają, a to niemiła rzecz, nawet bywa groźna.

W nrze 9 „Światka kobiecego“ składają się na interesującą całość następujące artykuły: Kathloen Morris — Ubóstwo nie wyklucza szczęścia; A. Łęczyńska — Zmierzch zabawki; H. Filochowska — Figurynka; J. Giszowska — Babunia; Zofia Łosiowa — Florencio Nightingale; To i owo; Przegląd książek; Obserwator — Wypada, nie wypada; Efeb — Toiletta, intimo; Z. Kulezyka — Kacik praktyczny; Towaroznawstwo: Dobra gospodyni; Mewa — O kąpielowych kostiumach, korespondencja paryska; bogaty wybór najnowszych modeli damskich i dziecięcych.

Nr. 9-ty dwutygodnika „Kobiety w Świecie i w Domu“ przynosi na wstępie obficie ilustrowaną obszerną analizę sezonowych wyagań mody zarówno w dziedzinie sukien jak drobniagów toaletowych. „Balkony i skrzyńki okienne“, „Żaloba“, „Higjena ludów starożytnych“, „Rozwód“, „Przyjść z Bajki“ oraz dział literacki uzupełniają barwną i zajmującą całość.

Program radjokonceertów.

NIEDZIELA, 6 MAJA, 1928.

WARSZAWA: Nabożeństwo 10¹⁵.

Kom.: lot.-met. i sc. 12⁰⁰ i 22⁰⁰; met. 15⁰⁰. Pat. 22⁰⁵; pol. i sp. 22²⁰.

Od.: Wizja 3-Maja w r. 1950 17⁰⁰; Rozm. Z Targów Pozn. 18⁵⁰; Nasi sąsiedzi 19¹⁰; Wielka emigracja 19³⁵; Chiny 20⁰⁰.

K.: Z Filh. 12¹⁰; i 15¹⁵; wiecz. ork. 20³⁰; Muzyka taneczna 22³⁰.

KRAKÓW: Nabożeństwo 10¹⁵.

Kom.: lot.-met. i sc. 12⁰⁰; met. 15⁰⁰; sp. z Warsz. 22⁰⁰ — 22³⁰.

Od.: Rolnicy 14⁰⁰ i 14²⁵; Rozm. 17²⁰; Wieczór ballad i bajek 18²⁰; Waskowski 19⁰⁰; Włoskie utwory na cześć Polski 19³⁵.

K.: Z Warsz. 12¹⁰, 15¹⁵ i 20³⁰. Mt. 22³⁰.

POZNAN: Nabożeństwo 10¹⁵;

Kom.: met. i sp. 22⁰⁰.

Od.: Roln. 12⁰⁰ i 12²⁵; Gawęda reporter. 12⁵⁰; Nadpr. 17²⁰ i 22²⁰; Dla dzieci 17⁵⁰; w jez. franc. 18³⁰; Silva rerum 18⁵⁰; Sylwetki pisarzy pol. 19¹⁰; Siły gospodarcze 19³⁵; Z Warsz. 20⁰⁰.

K.: Z Warsz. 15¹⁵; Wieczór duetów 20³⁰; Muz. taneczna 22⁵⁰.

KATOWICE: Nabożeństwo 10¹⁵;

Kom.: lot. met. 12⁰⁰; met. 15⁰⁰; Pat. i sp. 22⁰⁰.

Od.: Religijny 14⁰⁰; Ogrodnictwo 14²⁰; Roln. 14⁴⁰; Rozm. 17²⁰; Bery i Bojki śl. 19¹⁰; Ze świata 19³⁵; z Warsz. 20⁰⁰.

K.: Z Warsz. 12¹⁰, 15¹⁵ i 20³⁰; Muz. tan. 22³⁰.

WILNO: Nabożeństwo 10¹⁵.

Kom.: lot.-met. i sc. 12⁰⁰; Pat. 22⁰⁰; met. 15⁰⁰.

Od.: Z Warsz. 14⁰⁰, 14²⁰, 14⁴⁰ i 20⁰⁰; W jez. litow. 18¹⁰ Teatr przyszłości 18³⁵; Gaz. radj. 19⁰⁰; Rozm. 19²⁵; Ekspansja kultury helleńskiej 19³⁰.

K.: Z Warsz. 12¹⁰, 15¹⁵ i 20³⁰; Muzyka taneczna 22³⁰.

PONIEDZIAŁEK, 7 MAJA, 1928.

WARSZAWA: Kom. Lot.-met. i sc. 12⁰⁰ i 22⁰⁰; met. gosp. 15⁰⁰; rol. 19⁰⁵; Pat. 22⁰⁵; sp. i pol. 22²⁰.

Od.: O kolonjach letnich 16⁰⁰; Przegl. komunikacyjny 16²⁵; Wytwórczość kraju 16⁴⁰; Organizacja kursów wakacyjnych 17²⁰; Dla dzieci 17⁴⁵; Rozm. 19¹⁵; Lekc. jez. franc. 19³⁵.

K.: Wiecz. 20³⁰; Muz. gram. (po komunik.) 12⁰⁰; Muz. tan. 18¹⁵.

KRAKÓW: Kom. lot.-met. i sc. 12⁰⁰; gosp. 15⁰⁰; roln. 15⁰⁵; z Warsz. 20⁰⁰ — 22³⁰.

Od.: Żołnierz pols. 16⁴⁰; O gazach ścieżn. 17²⁰; z Warsz. 17⁴⁵; Rozm. 19¹⁵; Lekcja jez. franc. 19³⁰.

K.: Pieśni majowe 16⁰⁰; Wiecz. 20³⁰; Muz. gram. (po komunik.) 12⁰⁰.

POZNAN: Kom.: Pat. 14¹⁵; Pat. i met. 22⁰⁰.

Od.: TCL. 16⁵⁵; Dzieci ulicy 17²⁰; Nadpr. 18⁴⁵ i 22²⁰; Silva rerum 19⁰⁰; Lekcja jez. franc. 19¹⁵; Polskie lotniska morskie 19³⁵.

K.: Popołudniowy 17⁴⁵; z Warszawy 20³⁰ Muz. gram. 13⁰⁰.

KATOWICE: Kom.: PZZGWS 16²⁰; 17⁰⁵; 18⁵⁵; Pat. i sc. 22⁰⁰.

Od.: Z Krak. 16⁴⁰; Wychowanie humanistyczne 17²⁰; z Warsz. 17⁴⁵; Rozm. 19¹⁵; Przy czynny reformy szkol. 19³⁵.

K.: Pieśni majowe 16⁰⁰; z Warsz. 20³⁰; Muz. taneczna 18¹⁵.

WILNO: Kom.: Zw. Mł. W. 16¹⁵; Pat. 22⁰⁵

Od.: Chwilka litewska 16⁰⁰; Dla dzieci 16³⁰; O materji 16⁵⁵; Aud. lit. 17²⁰; Surowce chemiczne 17⁴⁵; Gaz. radj. 19⁵⁰; Rozm. 19²⁵; Felieton wesoly 19³⁵.

K.: Popoł. 18¹⁰; z Warsz. 20³⁰.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

OGŁOSZENIA.

Specjalistka chorób skórnych wener. i kosmetyki

Dr. Laura Füllenbaum

b. sekund. klinik wiedz. i Szpitala Państw. we Lwowie, ord. od 12-1 i 3-6 pop., Stowackiego 3.

LEKARZ BRODSKA-BATLIN

DENTYSTA Lwów, Hetmańska 24 — ord. w chorobach zębów i jamy ustnej — leczenie Solux. Wykonuje roboty techn.-dent. na dogodnych warunkach. 744

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Goldstein b. olow. klin. wiedz. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedzielę i święta od 9-1 Kraszewskiego 3. Tel. 31-42. 21842

Specjalistka chorób skórnych i wenerycznych

Dr. Frisch Sawicka b. sek. Państw. Szpitala Powoz. ordynuje dla kobiet od 2-5, WALOWA 11. 21945

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. W. Lauterstein b. olow. kliniki dermatol. w Berlinie — Lwów, Sykstuska 37 (róg Stowackiego). Leczenie włosów, plan, znamion elektr., lampą kwarcową. 21703

SPECJALISTKA CHOROBY DZIECI

Dr. OLGA HAHN b. lek. szpitali paryskich, ord. od 12-2, Lwów, ulica Gródecka 46. 22189

Prześwietlanie Rentgenem. Lampa kwarcowa.

Specjalista chorób skór., wener. i kosmetyki

Dr. Henryk Spund-Fischer b. długoletni lekarz (asyst.) kliniki dermatolog. w Rosnie, Pradze i Wiedniu, Pl. Marjański 1. 10, II. p., drogę wejście z ul. Sobieskiego 2. Poczekalnia separatkowa. — Telef. 51-68. 22233

DENTYSTA Dr. RENNER

KETRZYŃSKIEGO 21, (róg pl. UNJI KRZESKIEJ).

1878 ZNIZONY CENNIK KOLEJOWY

DLA KOLEJARZY, WOJSK. I POCZTOWCÓW.

Sądowa Hala Aukcyjna we Lwowie, ul.

Sądowa 7, parter. W dnisk 7, 8, 9, 10, 11, 12, 16-22, 24-25 i 31 maja o godz. 9-tej rano sprzedane będą rozmaite meble i sprzęty domowe, kasa ogniotrwała, maszyny do pisania, szycia, wyrabiania ciasta, do grawirowania walców, fortepian, pianino, przybory szewskie, mynek do mielienia, złoto, dywany, garnitur klubowy, maszyna do krowania piwa, warstet stolarski, galanterja i inne.

Lwów, 4/5. 1928. 1862

Okrag. Urząd Ziemski we Lwowie.

(ul. Karmelicka 2) poszukuje stenografa lub stenografistki piszącego zarazem biegle na maszynie. Reflektuje tylko na silo pierwszorzędne.

1863

CENTRALA PONCZOCH, PFAU, RYNEK 19 najtaniej — bo wchód przez sień

WYCIĄC I PRZECHOWAĆ!

ROZKŁAD JAZDY

autobusami firmy „Szybkość“ w Lwowie, na przestrzeni Lwów-Nikołajów-Stryj-Drohobycz-Borysław-Truskawiec.

W KIERUNKU TRUSKAWCA:

ze Lwowa	godzina 7 rano	i 17 popołudniu
z Nikołajowa	8:15	i 18:15
ze Stryja	9:20	i 19:20
z Drohobycza	10:20	i 20:20
z Borysławia	10:55	i 20:55

przyjazd do Truskawca godzina 11:15 i 21:15.

W KIERUNKU LWOWA:

z Truskawca	godz. 7 rano	i 17 popołudniu
z Borysławia	7:30	i 17:30
z Drohobycza	8:05	i 18:05
ze Stryja	9:05	i 19:05
z Nikołajowa	10:05	i 20:05

przyjazd do Lwowa godzina 11:15 i 21:15.

POSTOJE AUTOBUSÓW:

we Lwowie obok Muzeum Przemysłowego
w Nikołajowie Rynek,
w Stryju obok kawiarni Wiedeńskiej,
w Drohobyczu obok księgarni Ludowej w Ryнку,
w Borysławiu obok Restauracji Chuwena,
w Truskawcu obok Zakładu kąpielowego.

21818

MYDŁO

Oszczędza bieliznę

mydło marki

„Rajskie Śmiechowski“
daje bowiem nadzwyczaj
intensywną a łagodną
pianą, która nie marnu-
je tkanek materji, ka-
żdy brud usuwa.

RAJSKIE

1710

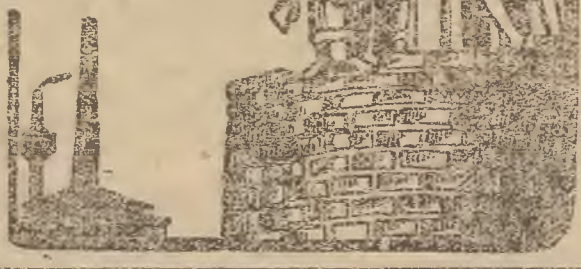
Rok rozpoczęcia 1890. — Nr. Tel. 48-07.

A. BARSZCZEWSKI i Syn

Architekt rząd. upow. budowniczy 1890

ULICA 29-go LISTOPADA 1. 56, w Lwowie.

Przedsiębiorstwo budowy:
Pietrów kręgowych i kemo-
rowych do wypalania ce-
glę, dachówek, wapna i gi-
psu, kominów fabrycznych,
obmurowania kotłów. Ko-
szorysy i oszacowania. —



Zarząd Zakładu Kąpielowego Niemirów-Zdrój

począ w miejsc — poszukuje dzierżawcy sklepu, katolika, na sezon b. r. Zgłoszenia nie-uwzględnione pozostają bez odpowiedzi. 1899

MASZYNY DO SZYCIA

systemu SINGERA, światowych fabryk, nagro-
dzone złotymi medalami, oraz ROWERY tylko
za gotówkę po cenach ściśle hurtowni. poleca:
Polska Spółka Maszynowa „Bohromaszyn“
Warszawa, Chmielna 32/33-W.

1) Maszyna nożna bębnowa zł. 260— 2) Ma-
szyna kryta gabietowa zł. 310— 3) Maszyna
krawiecka oraz kamazyczna zł. 310— Rower
wolnobieżny, angielski, (pierwsz. gatunku) zł.
240— Uwaga: Do każdej maszyny dodajemy
bezpłatnie 2 aparaty do haftu i cerowania. Wy-
syłamy na prowincję po nadesłaniu pocztą
zł. 25 zadatku. — Gwarancja 15 letnia. — Do-
stawa na koszt firmy. 1929

Wielki obrót — mały zysk.

Wszelkie WYROBY ZE ZŁOTA I SREBRA
nabędziesz najtaniej u wytwórcy

S. A. ROPSCHITZ

Lwów, Sykstuska 16. 1878

7 wyjątkowo tanich
wycieczek turystyczn.
do krajów północnego
słońca nadwusłubowych
motorowych statkach pa-
rażerskich Linii „Ham-
burg-Süd“ M.S. „Monte
Cervantes“ M.S. „Monte
Olivia“ pojem. 14.000
ton w miesiącach: czer-
wiec, lipiec i sierpień —
odjazd i przyjazd w Ham-
burgu. Cena miejsc wraz

Kto się chce pozbyć
bez śladu plegów,
plam i opalenizny,
niech używa

„Antifelidyny“

Wyrób i skład: Apteka
K. O. Kajetanowicza
Lwów, ul. Steneczna 1. 1
22808

NOWOŚCI HYGIENICZNE

najnowsze systemy, opaski
miesieczne, pończochy gu-
mowe, strzykawki ochron-
ne, Pesaria najcenniejsze, pa-
ry uszczelniające i leczni-
cze, protezowatwy i t. p.
najtaniej. — Wysyłka dy-
skretna. — Cenniki zwrót
porta. Leon, Bydgoszcz. —
Skrytka 88. 1891

POT

nóg, rąk i pachwin usunie
pewnie puder „CSAVE“
pak. Zi. i. wyłączny skład
S. FEDER, Lwów
SYKSTURKA 7. 1550

Piegi, liszące,

pryszczę, plamy wą-
trobiałe i czernienie
skóry — usuwa nicza-
wodnie 51

KREM WSKŁADNICH PIEKNOŚCI

Dra BEISERA.
Cena słoika zł. 2-20.
Wyrób i skład:

Apteka Beisera
Lwów, Legionów 23

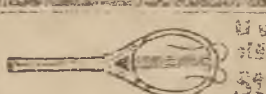


Wyszukiwanie od 22. 1910. Zgłoszenia przyjmuje
Prospecty wysyła i wszelkich informacji udziela:
BALTYSKO — AMERYKAŃSKA LINJA
Warszawa, ul. Marszałkowska 116. tel. 108-82. oraz
Oddziały T-wa: Lwów, Na Błonie 2. Kraków, Lu-
blec 3. Kowel, Kolejowa 65. Równe, 3-go Maja 1-7.
Tarnopol, Piłsudskiego 19. 1855

Mebie na raty i za gotówkę bez podwyż-
szania cen, oraz wielki wy-
bór mebli tapicerowanych najtaniej w „DORO-
TEUM“ Leona Sapieży 34, tel. 15-37. 1874

SZYFONY PŁÓTNA, ZE- SZYFONY FIRY, OPALE

Perkaliny, Krepony i inne towary najtaniej
„SZATNIA“ 66 ULICA BRAJEROW-
SKA 3. 22806



Uwaga! Panowie Termi-
nada! — Tanie sprząda
Struny do RAKIET
Naprawia i odnawia aparatami amerykańskimi
od 12 zł. za naciąg. Struny 60 gr. 1877
Blacharska 6 TRAFIKA, naprzeciw ko-
ścioła OO. Dominikanów.

LOKALE

POKOJ w pobliżu Uni-
wersytetu dla jednej lub
dwóch studentek na ma-
larstwo do wynajęcia.
Listy pod O. K. do Adm.
Wiek. 21891

MIESZKANIA 3-4 pokoje
wokoło z kulturowymi urza-
dzeniami, poszukują pro-
fesor szkoły akademickiej.
Listy pod „Zadawałajcie
nawracające“ do Admini-
stracji. Wiek. 21963

DO WYNAJĘCIA 3 poko-
jowa mieszkanie, komfort,
balcon, ul. Torosiewiczza.
Listy pod „Steneczna“ do
Adm. Wiek. 22038

POSZUKUJE pokoju z ku-
chnią od zaraz, wprost od
gospodarza, czynsz roczny
z kory. Zgłoszenia ulica
Kopernika 42 B, II. p. —
22124

DWA LOKALE na pancer-
nie i magazyn zaraz do
wynajęcia. Wiadomość u
właścicieli, Żulińskiego 3
22011

POKOJ ładny za przy-
stępną cenę zaraz do wy-
najęcia. Ul. Kordeckiego
1. 19. I. p., drzwi 5. —
21721

2 POKOJE, kuchnia — na
umówionych warunkach —
lub dwa lub trzy letnim
czynszem poszukuje mała
famil. rodzina. Listy pod
„Rodzina“ do Administ.
Wiek. 22065

STANCJA dla bezdzie-
tnej za rocznym czyn-
szem na Starem Złote-
m do wynajęcia. Wiado-
mość ul. Dominikańska —
trafika. 1719:

POKOJ elegancko urządzo-
wany, niekropniący wci-
ca, przy tramwaju. Ul.
Złotna 31, I. p. 22028

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią w Słobowcu. Wiadomość ul. Krakowska 11, p. 1. Mieszka. 22148.

POKOJU niosącego łóżko, ewentualnie z kuchnią poszukuje od zaraz bezdzielnie spokojnego małżeństwa. Listy do Adm. Wieku pod „Solidny urz. dnik”. 22125.

DZIZY i małej 25 pokój — wynajmę dwóm ewentualnie trzem panom, należącymi do urzędniczym. 11. Bratysławska 10, I. piętro, na lewo, od 2-5. 22128.

POSZUKUJE 3 pokoi — z kuchnią, łazienką, najchętniej od wrona. Czynsz za góry. Listy z podaniem warunków pod „M” do Adm. Wieku — 22133.

POKOJ z balkonem przy ul. B. Chrobrego 8, (boczna Potockiej) do wynajęcia. 22061.

POKOJ z utrzymaniem — słoneczny (dla uczących się do wyjazdu). Grodzkich 4 (boczna Rynek) — drzwi 14. 22135.

POKOJU niosącego łóżko, czystego, z wejściem od klatki schodowej na drugie piętro, poszukuje solidny urz. dnik. Pościół własny. Listy z przystępnymi warunkami do Adm. Wieku pod „Nr. 19”. 22135.

POKOJ wspólny z koiatorem, dla kawalerów (zwykły) do wynajęcia. Ulica Kazimierska 47, II. schody, parter, na lewo; 22074.

ZARAZ odnajduje przystępną, słoneczną, komfortową pokój zamieszkałym. Potockiej 24, II. piętro; 22139.

2-3 POKOI z łazienką — lub wódnicą, elektryczną, poszukiwane. Złota ulica: Plastyka. Listopada Nr. 4. 22141.

POKOJ balkonowy, słoneczny, z przedpokojem, — utrzymaniem łazienki, ze świetl. reszta osobnym wejściem, dla samotnej osoby do wynajęcia. Ulica Listopada 41. 22132.

OD GOSPODARZA wynajmę dwa pokoje z kuchnią, komfort. czynsz 3-letni — z góry. Złota ulica Listopada 46. 22141.

STUDENCKI solidny, na parterze, wypłacalny, rozkładuje od razu niekierownicę, umeblowanego pokoju z łazienką, ciepłą wodą z utrzymaniem — przy ładnym rodzinie. Łazienka otwarta do Adm. Wieku pod „Solidność”. 22142.

POKOJ frontowy, ładnie umeblowany, dla 1 lub 2 int. panów kawalerów, od 1-5 maja. Patrzęgo Nr. 7, II. p. na prawo; 22110.

LOKAL przemysłowy, za szewstwo albo równocześnie poszukiwany. Listy do Adm. Wieku pod „Fabryka”. 22118.

POKOJ w parterze, z wejściem z przedpokoju i pokojem w niskim parterze — z osobnym wejściem do wynajęcia. Tarnowskiego Nr. 82. 22122.

ZAMIEKNIĘ dwa pokoje z kuchnią, czynsz minimalny na takie same lub trzy pokojowe z komfortem, za daną. Soudy, Murarska 23. 22123.

POKOJ kawalerski z osobnym wejściem, częściowo z utrzymaniem, do wynajęcia. Głównego 27. — II. p. drzwi 13. 22115.

POKOJ do wynajęcia dla dwóch panów z wiktorem; Wiadomość ul. Kalesza Nr. 16 A. I. p. 22178.

WILIZY w Grobowcu — o 20 ubikacjach, nowa, — wynajmę pod pensjonat. Holenderska, Lwów, ulica Błażowska 11. 22188.

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany wraz z kuchnią, poważnym kawalerem, albo bezdzielnie małżeństwu wynajmę od 1-go czerwca do 1-go września, pod warunkami przedłożenia materialnego zobowiązania, 12 mieszk. — 1-go września będzie czynszowa. Listy pod A. X. do Adm. Wieku; 22121.

POSZUKUJE się 4 lub 5 pokoi słonecznych z komfortem, w okolicach Grodzkich. Złota ulica — szła się Kłosewicz Grodzka 2, front M. Walski i Ska. 22131.

POKOJ frontowy, słoneczny, z osobnym wejściem, aw. z utrzymaniem. Ulica Sobieskiego (Zielonaj) Nr. 12, parter prawy 22193.

POKOJ umeblowany, odstąpię tylko solidnemu urz. dnikowi w cenie umiaru. Głównego Nr. 14; I. p. drzwi na lewo, od 2-5 popoł. 22122.

POKOJ frontowy, obszerny, z komfortem urządzone, z osobnym wejściem, dla panów na stanowisku do wynajęcia. Polczyńska Nr. 7, drzwi 5. 22126.

POSZUKUJE pokoju niosącego łóżko, z oddzielnym wejściem. Listy z podaniem ceny pod „Profesor gimnazjalny” do Adm. Wieku. 22158.

DO WYNAJĘCIA duży pokój frontowy z balkonem, przedpokojem i z osobnym wejściem, z całym utrzymaniem dla 2ch int. panów. Listy pod „333” do Adm. Wieku; 22161.

ROZMAITE

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje pan. Dyskretnie. Leona Sapichy 35, S. G. 21671.

AKUSZERKA Łutowska, przyjmuje panie; Asnyka Nr. 9, drzwi 2, parter. — 22053.

MEBLE najrozmaitsze — solidnie wykonane poleca Miejska Wystawa, Lwów, plac Hallki 10, w podwórzu. 21785.

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje panie. Grodzka 43, I. o. 21140.

1 ZŁ. KOSZTUJE KAŻDA reperacja złotnicza u Man dla, Kopernika 14, na przeciw kina „Kopernik”. 1453.

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, parter. 21869.

AKUSZERKA przyjmuje panie. Walska 27, parter, na prawo, przez podwórze 21868.

AKUSZERKA samotna — Stasiów, przyjmuje panie; Bartosza Głowackiego 8 — parter. 21251.

SUKNIE, szlafroki różnych materiałów, ceny niskie, wykonuje też z powierzonych materiałów. — Wytwórnia sukien damskich, Bohmów 7, brama. 21882.

LECZENIE ZĘBÓW najlepszą metodą. — Zęby sztuczne na raty po cenach Kasy Chorych. Lekarz Dentysta H. Paas — Krótka 2, róg Grodzkiej Nr. 64. 21813.

AKUSZERKA praktyczna, przyjmuje pan. Józefa Nr. 3, parter, Deutschpan 21174.

MASAZYSTKA egzaminowana, wykonuje wszelkie masaż wchodzące w zakres hydropatii oraz kosmetyki, na zamówienia przychodzi do domu, chętnie wyjeżdża na sezon. Złota ulica — 22143.

PRZED WYJAZDEM pułchniska, zaopatrzyć mnie szklaną w dobre zamieszka. Sinsarna J. Pali ul. Sykstuska 63. 21967.

BATIKI, szale, suknie — abażury, kary etc., podług wzorów paryskich. — Można zażytkować najmodniejsze resztki jedwabiu. Wykonuję szale od zł. 2; Sapichy 37, mieszk. 13. 21991.

MAM arkusz trafikowy — do wydzierżawienia. Pauli Grodzka 73, od 11-5. 22330.

GOSPODARKI rolnaj, odległość do trzech mil ze Lwowa, poszukują dla klienta; wkład 10,000 złotych. Dr. Weitz, Krasickich 13 A. 22390.

Kupno-Sprzedaż

DYWANY amerykańskie, — strzyżone i jutowe po cenach fabrycznych, WANK, pl. Marjański 3, I. piętro. 59.

BUDULEC — PARCELA! Dębina obrębowa sucha 13 kubików po 120 zł. — sosnina obrębowa sucha 20 i pół kubików po 100 zł. oraz parcela przy stacji kolejowej w liżenie Polskiej 150 sążni za 1,500 zł. sprzedam. Krzysztofowicz, Kętrzyńskiego 20, — Lwów. 21785.

DOM nowy narożny, sześć ubikacji, sklep, ogród — (trakt główny Żółtki do sprzedania. Informacje pi semno pod „Dom 2,000” do Adm. Wieku. 21871.

ORYGINALNE Singera — maszyny do szycia okazały się bardzo tanio poleca Leonard Wank, mechanik Krakowska 16. 21661.

LOPOWNICZKI słynnej marki „MAYA” puszką OCYNOWANA lub MIEDZIANA. RENTSCHNER, Legionów 37. 19056.

SPRZEDAM niżej wartości realność wolną, oparkantony ogród (Sadowa Wiktoria). Głównego 23, lewy parter. 21907.

SZAJOWSKI EDWARD — MARJA REINOWA — GRAMATYKA JĘZYKA POLSKIEGO, jedyna nowo czesna dla szkół powszechnych — egzaminów wstępnych, cena 2 90 u autora. Lwów, Zimorowicza 17 — tudzież w wszystkich księgarniach w Polsce. 21924.

REALNOŚĆ murowana, — blachą kryta, stajnia, — wozownia, 2,400 sążni ogrodu, 95 drzew owocowych, okolica rogatki Łyczakowskiej, wolna, cena 3,500 dolarów, sprzedam Centralna Agencja, Kopernika Nr. 14. 21915.

SKLEP korzenny, dobrze roztynający się, w pełnym ruchu, wraz z urządzeniem, towarami i ładnym mieszkaniem, z powodu choroby właściciela natychmiast do sprzedania; Wyspiańskiego 11. 22045.

LODOWNIE CZESKIE — GDASKIE, RENTSCHNER, Legionów 37. 19603.

SPRZEDAM słoneczną — frontową parcelę, 114 sążni. Wiadomość: Piotra Nr. 25, mieszk. 16. 22037.

KUPIE AUTO używane ale dobre, sześć cylindrów, na dalekie tury — także Forda dobrego. — Oferty pod X. V. Z. do Adm. Wieku. 22000.

WÓZ, platforma na rososach, sprzedam Sliwiski, Tkacka 21. 22089.

SPRZEDAM okazynie — auto 4 osobowe. Wiadomość: LUMEN, plac Marjański 4. 22081.

FORTEPIAN krótki — do nauki tanio sprzedam — Kłosewicz, Sykstuska 10. 22115.

FORTEPIAN krótki, krzyżowy, tanio sprzedam. — Łyczakowska 57, mieszk. 3, podwórza, I. piętro, na lewo. 22002.

SPRZEDAM WILCZURĄ, owczarzą niemiecką, Zofia, 10, Kramperów 199, a Grafologini. 22007.

FORTEPIANY i PIANINA sprzedaje i wynajmuje najtańszej KUBISSA Rynek 3. 18246.

FOTO, srebro, brylanty, kupuje po cenie najwyższej firma W. Buzzek — Lwów, Akademicka 6. 1821.

PARCELE pięknie położone, frontowe, obok rogatki, przy drodze Łyczakowskiej, na dogodnych warunkach spłaty — do sprzedania. — Wiadomość z grzesznością — POLSKI GLOB, Jagiellońska 8, — od 4-7 popoł. 1818.

OKAZJA DLA PENSJONATÓW!

40 ŁÓŻEK

systemu Wiedeń, — sprzedam tanio wszystkie lub częściowo

JÓZEF PROCKO
Fabryka mebli żel.
Lwów
Tercjarska 1. 10
(bocz. Kleparowskiej).
Tel. 15-88. 1503a

ELEGANCKIE kapelusze damskie (nowości sezonu) po cenach bardzo przystępnych; Helena Müller, Nabelaka 45. Przeróbki modne tanio. 21852.

FORTEPIAN krótki, czarny, z płytą metalową — sprzedam. Kampiana 15 — Wiadomość u dozorcę. 21663.

PALME okazała sprzedam Walska 8, II. piętro, na lewo. Początek Łyczakowskiej. 21979.

PARCELE budowlane na Złotostan naprzeciw Rafi nerji do sprzedania. Wiadomość Dr. Rosmarin, Kosciuszki 3. 21926.

PARCELE ul. Grochow- ska za gotówkę i na raty do sprzedania. Wiadomość Biuro Towarzystwa Tere- nowego pl. Marjański 10 — I. p. lub Cegielnia, ulica Grochowska. 22033.

RÓŻNE MASZYNY DO SZYCIA wysprzedaje — także na raty. Sklep Ko- misowy, Piłsudskiego 11 — 20394.

FORTEPIAN, PIANINO, fisharmonium, kupię, za- raz plac gotówką. Hanak Piłsudskiego 21, I. piętro. 22147.

SPRZEDAM dom, 6 ubika- cji wolnych. Z grzeszno- ści poinformuj kapita- nowa Hizo, Winniki 11, Franki 11. 22138.

SKRZYPCE stare, wygra- ne, kupię. Skabkowska 11, IV. p., Muguński. 22115.

DWA KOGUTY rasy Ply- monskiego 8. 22083.

KUPIE ładny płaszcz krymski z całych skórek; Listy dla „Okazji dla kwi- tu iac. Nr. 22082, do Adm. Wieku. 22032.

MASZYNA do wyrobu lo- dów do sprzedania. Wi- adomość: „Sassowka” ulica Słoneczna 31. 22124.

FORTEPIAN krótki krzy- żowy opasany, oku- dzaję sprzedam. Rynek Kr. 40, piętro. 22133.

NA WYJAZD łózka składane, materace, kołdry, koca, pledy, prze- ściernia, poduszki, sienniki — poleca najtańszej Kazimierz Skibiński Lwów, Kopernika 1. 14. Telef. 51-10 22285.

SPRZEDAM rower PUCH, mało używany. Dąbowa, Sykstuska 14. 22307.

OKAZJONIE do sprzeda- nia dom, 4 ubikacje, — ogród 805 sążni (parcela), na Kleparowie, ul. Sokola 51. Blizszych wiadomości udzielę przed grzesznością sklep p. Ligezy, plac Ma- rjański. 22193.

PARCELE do sprzedania na Słotawce małej obok Drogi Lubelskiej, 15 mi- n. do tranwaju. Wiado- mość w mieszk. 1. 21 A. Pawełek i Tow. 21923.

WOWCZESNY samochód, 5 cio osobowy, do sprze- dazy lub zamiany — na małej, Wiadomość, ul. Janowska 51. 22143.

SPRZEDAM dom, 3 po- koje, kuchnia, weranda — ogród, Droga Walska 129. Oglądać popołudniu. 22012.

KOSZE blaszane na śmiecie, przepisowe, wanny, wanienki, balie — własny wyrób, tylko solidny — poleca firma: CWNARSKI STANISŁAW Lwów, Akademicka 21. — Warsztaty: Staszka 5. 22284.

PŁASZCZ wiosenny, bar- dzo ładny, z futrem, ja- sny, z powodu żaloby — okazuję do sprzedania dla szczupłej osoby, Leona Sapichy 9, parter prawy; 22203.

WÓZEK dziecienny elegan-cki, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość — ul. Sakramentek 20, I. p. drzwi 1. 22142.

ŁADNA parcela, 114 sążni obok Merkury, koło przy- stanku autobusowego, do sprzedania. Wiadomość — Kłosewicz, Grodzka — róg Dąbrowskiej. 22175.

WANNY trwałe, kapielowe — 29 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., po- leca własnego wyrobu WO- LECIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1691.

ELEKTRYCZNY automat pianinowy wraz z nutami Hupelada, niemiecki, na- dają się do wielkiej sali na koncerta, tanio do sprzedania. Wiadomość — Kopernika 30, Wind, 22283.

APARAT do skrapiania rozczynnem drzewek, sprze- dam. Koska, Chorażezyna Nr. 24. 22371.

SPRZEDAM parcelę w Brzuchowicach, 550 są- żni, sucha, świetnie zało- sioną i położoną. Zgłosze- nia: Knollowa, Lwów ul. 3-go Maja 2. 22221.

WÓZEK dziecienny, niko- lutowy, na rososach, oka- zuje w najlepszym sta- nie. Nowacka, Kochanow- skiego 69. 22260.

PIANINA doskonałe, od 2,200 złotych, z repetycyjną mechaniką. Do- godne spłaty. — Długoletnia gwarancja fabr. — NOWACKI, Piłsudskiego 17. 18851.

REALNOŚĆ obejmująca — wolne trzy pokoje, kuch- nię, przedpokój, przyna- leżyłość, z duża dwu fron- towa parcela, odpowiednia na cel przemysłowy przy ulicy Tkackiej sprzedam; Walska 17, Młoczarnia; 22076.

ŁÓŻKA, umywalki, naczyn- y do pensjonatów, pole- ca: M. Kierski, Lwów — Kopernika 4. 21959.

PARCELE BUDOWLANE tanio do nabycia. Wiado- mość: Droga Żółtkowska Biłowa 218. 21795.

CZTERY par muszli żel- aznych z koszami na owies i siano dla koni — do sprzedania, oraz dwa duże garaże dla przywa- tnych do wynajęcia. Wi- adomość: Listopada Nr. 35; Walska 17. 22072.

FORTEPIAN krótki, czar- ny, z płytą metalową — sprzedam. Kampiana 15 — Wiadomość u dozorcę. 21664.

FORTEPIAN krótki krzy- żowy opasany, oku- dzaję sprzedam. Rynek Kr. 40, piętro. 22133.

NA WYJAZD łózka składane, materace, kołdry, koca, pledy, prze- ściernia, poduszki, sienniki — poleca najtańszej Kazimierz Skibiński Lwów, Kopernika 1. 14. Telef. 51-10 22285.

SPRZEDAM rower PUCH, mało używany. Dąbowa, Sykstuska 14. 22307.

OKAZJONIE do sprzeda- nia dom, 4 ubikacje, — ogród 805 sążni (parcela), na Kleparowie, ul. Sokola 51. Blizszych wiadomości udzielę przed grzesznością sklep p. Ligezy, plac Ma- rjański. 22193.

PARCELE do sprzedania na Słotawce małej obok Drogi Lubelskiej, 15 mi- n. do tranwaju. Wiado- mość w mieszk. 1. 21 A. Pawełek i Tow. 21923.

WOWCZESNY samochód, 5 cio osobowy, do sprze- dazy lub zamiany — na małej, Wiadomość, ul. Janowska 51. 22143.

SPRZEDAM dom, 3 po- koje, kuchnia, weranda — ogród, Droga Walska 129. Oglądać popołudniu. 22012.

KOSZE blaszane na śmiecie, przepisowe, wanny, wanienki, balie — własny wyrób, tylko solidny — poleca firma: CWNARSKI STANISŁAW Lwów, Akademicka 21. — Warsztaty: Staszka 5. 22284.

PŁASZCZ wiosenny, bar- dzo ładny, z futrem, ja- sny, z powodu żaloby — okazuję do sprzedania dla szczupłej osoby, Leona Sapichy 9, parter prawy; 22203.

WÓZEK dziecienny elegan-cki, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość — ul. Sakramentek 20, I. p. drzwi 1. 22142.

ŁADNA parcela, 114 sążni obok Merkury, koło przy- stanku autobusowego, do sprzedania. Wiadomość — Kłosewicz, Grodzka — róg Dąbrowskiej. 22175.

WANNY trwałe, kapielowe — 29 zł., gdzieindziej tesame 40 zł., po- leca własnego wyrobu WO- LECIECH ZAJĄC, Ossolińskich 14, telef. 40-32. 1691.

ELEKTRYCZNY automat pianinowy wraz z nutami Hupelada, niemiecki, na- dają się do wielkiej sali na koncerta, tanio do sprzedania. Wiadomość — Kopernika 30, Wind, 22283.

APARAT do skrapiania rozczynnem drzewek, sprze- dam. Koska, Chorażezyna Nr. 24. 22371.

SPRZEDAM parcelę w Brzuchowicach, 550 są- żni, sucha, świetnie zało- sioną i położoną. Zgłosze- nia: Knollowa, Lwów ul. 3-go Maja 2. 22221.

WÓZEK dziecienny, niko- lutowy, na rososach, oka- zuje w najlepszym sta- nie. Nowacka, Kochanow- skiego 69. 22260.

PIANINA doskonałe, od 2,200 złotych, z repetycyjną mechaniką. Do- godne spłaty. — Długoletnia gwarancja fabr. — NOWACKI, Piłsudskiego 17. 18851.

REALNOŚĆ obejmująca — wolne trzy pokoje, kuch- nię, przedpokój, przyna- leżyłość, z duża dwu fron- towa parcela, odpowiednia na cel przemysłowy przy ulicy Tkackiej sprzedam; Walska 17, Młoczarnia; 22076.

ŁÓŻKA, umywalki, naczyn- y do pensjonatów, pole- ca: M. Kierski, Lwów — Kopernika 4. 21959.

PARCELE BUDOWLANE tanio do nabycia. Wiado- mość: Droga Żółtkowska Biłowa 218. 21795.

CZTERY par muszli żel- aznych z koszami na owies i siano dla koni — do sprzedania, oraz dwa duże garaże dla przywa- tnych do wynajęcia. Wi- adomość: Listopada Nr. 35; Walska 17. 22072.

FORTEPIAN krótki, czar- ny, z płytą metalową — sprzedam. Kampiana 15 — Wiadomość u dozorcę. 21664.

ZDOLNY — CZEŁADNIK Piekarski z koncesją poszukuje posady, — zgadza się na wszelkie umówione warunki pismem lub osobiście. Zaraz obecnie posadę. Włodzimierz Cyganin, ul. Sapieżyńska 1, 185 Stanisławów. 21793

TYLKO ZA UTRZYMANIE wyładę na letnisko na 4-6 tygodni; za opiekę nad dziećmi lub do towarzysztwa dla starszej pani. Listy pod „Panna biurowa“ do Admin. Wiek. 21993

SAMODZIELNA KRAWCZYŃ z krojem, poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Listy do Admin. Wiek. pod „Mina“. 21988

STARSZA służąca uczciwa, z dobrą świadectwami, poszukuje posady do wszystkich, lubi dzieci. Tekla Mota, Rzeszka Raska u Wersznerów. 22204

DAM wysoką prowizję — za wyrobienie posady — w instytucji rządowej lub komunalnej. Listy pod M. P. do Admin. Wiek. 21880

RUTYNOWA sklepowa — w dziale wędliniarsko — kornym, poszukuje posady od zaraz. Listy pod J. C. do Admin. Wiek. 21893

POMOCNIK handlowy, z miejscowy, z działu kolonialnego — bufetowego, poszukuje posady w mieście lub na wyjazd. Łaskawe listy pod „Zamieszki“ do Admin. Wiek. 22255

ZREDUKOWANY urzędnik władający językiem polskim i niemieckim, poszukuje posady biurowej, — magazyniera itp. Posiada kaucję, za pośrednictwem da jedno miesięczne pensje. Listy pod „194“ do Admin. Wiek. 21933

SAMODZIELNA korespondentka — buchalterka, — przytom biegła maszynistka, diagnostyka praktyka bankowa w kilku działach, język polski, niemiecki, ruski, zmienni posadę. Rekrutuje tylko na poważne instytucje ewent. na wyjazd. Łaskawe listy do Admin. Wiek. Nowego pod „Veritas“. 22285

SAMODZIELNA panna — uzdolniona w krawiectwie poszukuje zycia w domach prywatnych. Julia Kuzik, ul. Barska 1, 3 — (boezna Gródeckiej). 22000

INTEL młoda panna — z praktyką biurową (księgową z piśmem maszynowym i poprowadzeniem kasy) szuka odpowiedniej posady, najchętniej na wyjazd (do miejsc kąpielowych) od zaraz. Listy pod „Romka“ do Admin. Wiek. 22001

CZEŁADNIK SŁUSARSKI rolniczo maszynowy i tokarz, znający się na wyrobach z ognia i kucia, poszukuje pracy. Bolesław Makutra, Radziłów. 1876

STENOGRAFIKA maszynistka, biegła w języku polskim, ze znajomością języka francuskiego, niemieckiego, — poszukuje bezpłatnej praktyki. Łaskawe listy pod „Stenografistka“ do Admin. Wiek. 22262

MANIKURYSTKA obejmie posadę na letnisko. Listy do 15. maja pod „Morona“ do Admin. Wiek. 22278

MANIKURYSTKA chodzi do domu. Listy pod „Majson“ do Admin. Wiek. 22272

ZŁ. 300 OFIARUJE intel. młody maszynista, za wyrobienie posady kierownika sklepu, kasjera lub magazyniera i t. p. W. Włodarczyk, ul. „Stara posada“ do Admin. Wiek. 22224

PANNA biurowa, lat 20, z 3-letnią praktyką, pisała na maszynie, ukończona szkoła handlowa, poszukuje posady ewent. na wyjazd. Łaskawe listy pod „Handlowka“ do Admin. Wiek. 22237

KOLONIALISTA śniadankowo — delikatesowy, — obejmie posadę od 15-go maja. Listy do Admin. Wiek. pod „Kolonialista“. 22046

DYPLOMOWANA nauczycielka gry na fortepianie, z egzam. państw. z muzyki i śpiewu, wyjeżdża na wioś na wakacje jako nauczycielka lub na letnisko jako akompaniorka do śpiewu i instrumentów. Listy pod R. P. do Admin. Wiek. 22024

LEKCJE języka francuskiego (Sorbona), korepetycje, konwersacja. Ulica Piekarska 3. 22097

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową, wydaną przez P. K. U. Rawa, ruska, na nazwisko Semenik Paweł 21985

UNIEWAŻNIAM dokumenty wojskowe — wydane przez P. K. U. Lwów powiat, Mrozowski Franciszek. 22140

ZGUBIŁEM metrykę i do wód osobisty. Znalazcę proszę jest o zwrot za wynagrodzeniem Nr. 45 — Kandelis, Potockiego 12. 22153

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów powiat — wraz z dokumentami. Marian Kunz. 22235

Matężstwa

TRZYDZIESTO LETNI — przystojny, katolik, roz-wiedziony nie z własnej winy, b. prokurent banku, ożeni się z dobrą, b. bogatą. Wiek, dzieci, nie są przeszkodą. Religia obojętna. Listy z fotografią do Admin. Wiek. Nowego pod „Szlachetny“. Zwrot fotografii, dyskrecję, gwarantuję słowem honoru. 22234

PRZEMYSŁOWIEC, kawaler, lat 42, posiadający własną kamienicę i fabrykę we Lwowie, ożeni się ze starszą panną lub wdową z odpowiednią gotówką. Łaskawe listy pod „Szybka decyzja“ Admin. Wiek. 22206

MŁODA dystygnowana panna, panna młoda, młoda kulturalna, przystojna w celu mat. Listy pod „35 brunet“ do Admin. Wiek. 22319

Wolne posady

POSZUKUJE zdolnej, int. pani lub panny do probnego gotowania kawy — w lepszych sklepach, za dobrom wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Lwów, Łyczkowska 10, I. piętro, Br. Lennowski, od 5 do 8-miej. 22213

PANNA z dobrą poleceniami do 6-cio letniego chłopca potrzebna. Modlin, go. Wolność 5, II. piętro, zgłoszenia od 3-5 godz. 22200

AGENCI i agentki do od-wiedzenia domów prywatnych celem sprzedaży to-warów biurowych na ra-ty, zostają przyjęci. Zgłoszenia w niedziele od 10-12 w poniedziałek od 4-6 — „Lecelator“, Rutowskiego 12. 22204

ZDOLNA podręczna rannę do krawiectwa damskie go. Bojko, Kamińskiego 9; 22301

PRZYJME podleśnych i robotników do orki i ko-szenia. Inż. Słowik, Lwów Zółteńska 94. 22521

DORRY instruktor potrzebny do szkoły śrądniej. Balonowa 12, gospodyni; 22288

PRACOWNIA kanizelak, poszukuje dwie panny podręczna i do maszyn; Izak Eusemlich, Ruska 6; III. p. 22297

ZDOLNA pannę poszukuje pracownia sukien damskich, Jagiellońska 17 — I. p. 22295

SŁUŻĄCA zwinna — do wszystkiego, z gotowa-niem, potrzebna zaraz. Ul. Żoźli 56, I. piętro, na pra-wo od 2-5. 22294

KUCHARKI zwinnej, go-spodarnej, do wszystkiego poszukuje. Rohatyn, ulica Legionów 1, II. schody — II. piętro, na lewo. 22287

POSZUKUJE samodzielna oraz podręczna do pracowni sukien damskich. Ulica Wolność 7, k. p. 22291

PRAKTYKANT do biura filmowego „Ufafilm“ ul. Słowackiego 16, natych-miast poszukiwany. Wy-magane pierwszorzędne po-łecenia lub pierwszorzędne świadectwa. Zgłoszenia — między 1-2 w południe. 22310

DOCHODZĄCA potrzebna. Zgłoszenia u portjera Ra-finerji spirytusu, Bogda-nówka 10, rog. Gródecka. 21820

SAMODZIELNY sprzedaw-ca (czyni) do sklepu ga-lanterijnego poszukiwany. Dokładne oferty do Adm. Wiek. pod „Zdolny“. 21733

PANNA otrzyma posadę. — Magazyn papieru Stanisła-wa Abia, Legionów II. — 21890

DO ZGOTOWANIA obiadu potrzebna uczciwa, czysta osoba. Zgłoszenia od 5-7, Strzyjska 24, parter. Cy-derska. 21787

PANNE bardzo zręczna — w robotach sztydelkowych zaraz poszukuje Kozako-wa, Jistopada 7, III. p. 21992

ODDZIAŁ DROGOWY Ma-ristratu m. Lwowa, posu-kuje 2 ogzaminowanych maszynistów do obsługi parowych walców drogo-wych. Zgłoszenia przy-jmuje codziennie od godz. 1-3. Biuro drogowe. Ra-tusz, III. p. 22085

POMOCNIKA laboranta, chłopca do posyłek przy-jmie GALEN, Lwów, ulica Ochronek 6. Zgłoszenie między 4-5. 22275

Pierwszorzędna korespondentka niemiecka (polska), szybko pisząca na ma-szynie, natychmiast poszukiwana. Ulica Ba-torego 32, II. p.

Starsza osoba, umiejąca gotować do wszystkich robót domowych poszukiwana. Ulica Batorego 32, II. p. 22219

MASZYNISTA — MON-TER, dobry tokarz, pierw-szorzędna siła, dobrze po-lecony, trzeźwy i pracow-ity, poszukiwany. Zglo-szenia: Skrytka pocztowa Nr. 124, poczta główna — Lwów. 22044

BIELIŻNIARKI samodzielne, znajdą stałe zajęcie za dobrą zapłatą. Hemmer, Piłsudskiego 6. 21991

PANI intel. w średnim wieku, o nie wielkich wy-maganiach, do zarządu do-mu i dziećmi podezra nieobecności matki, posu-kiwana. Listy z warunka-mi pod „Pani“ do Admin. Wiek. 21910

Kucharka

samodzielnie, wykwinnie gotująca — do trojga osób poszukiwana. — Zgłoszenia od godz. 9 do 11-tej i od 2 do 4-tej ul. Batorego 1. 86, II. p. na lewo. 9146

UCZNIA do praktyki, — intel., przymie Firma „Zakopane“ Akademicka Nr. 34. 1859

SŁUŻĄCA skromna, uczci-wa z dobrą świadectwami do wszystkiego na wy-jazd na letnisko przymie zaraz. Zgłoszenia ze świadectwami Leona Sa-pieby 67, III. p. na lewo. 21769

LAKIERNIKA czeladnika i ucznia, przymie fabryka mebli żelaznych J. Procka Lwów, Torofarska Nr. 10; (boezna Kłaparowskiej). — Posada stała zima i lato. 21980

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z zotowaniem do dwój-gi osób. Zielona 45. 22099

ZAANGAŻUJEMY 2 INTELIGENTNYCH PANÓW

jako sprzedawców-przedstawicieli. Wymagane: wiek około 30 lat i pierwszorzędne referencje. Oferty z życiorysem do Administracji pod „Wysoki zarobek“. 22276

POSZUKUJE służącą lep-szą do wszystkiego, sa-modzielną gotowanie; pla-ca 50 zł. Zgłosz. nie mię-dzy 2 a 5 godz. Słoneczna Nr. 7, I. p. 22269

ZARZĄD dóbr Otynowieco poczta Chodorów, posu-kuje kasjera, kontrolora po kawalersku. Požadane odpisy świadectw, wiado-mości z galezi gospodar-stwa rybnego. 22270

KUCHARKE fachową, — dziewczynę do wszystkiego poszukuje pomocnik ulica Szupiatkowskiego 6. — dorozca wskato. 22336

ZDOLNA damska fryzjer-ka potrzebna od zaraz; Listy pod „Fryzjerka“ do Admin. Wiek. 22281

PRZYKRAWACZ krawiecki

samodzielna siła, z dobrym krojem, zdolny manipulant — poszukiwany. Zgłoszenia z po-daniem referencji i wymaganej płacy do Admini-stracji pod „Przykrawacz“. 22290

FREBLANKA, młoda — zdrowa, naprawdę lubiąca dzieci, zostanie przyjęta na dobrych warunkach do 2-letniego dziecka, mo-żliwie we zyciem. Zglo-szenia: Weissmann, ulica Szepietkowskiej 45. 22283

ROBOTNIO do fabryki pudełek kwalifikowanych i praktykanta, przymie znowa J. Spigalski ulica Piłsudskiego 12, I. piętro; 22301

PRAKTYKANT zostanie przyjęty. Cukiernia, ulica Zyblikiewicza 40. 22274

PODRĘCZNA i dziewczyna do naci — poszukuje pomocnika szycia, ulica Lelewela 5, B. II. piętro. 21941

SZOFEREM ZAWODOWYM zostanie każdy po ukończeniu

KURSÓW SAMOCHODOWYCH Inż. Aleksandra JUHREGO Lwów, ulica Kopernika 54.

Warsztaty, garaż i sala wykładowa na miejs-cu. — Opłaty ratami. — Ułgi dla P. T. Woj-skowych, Akademików i bezrobotnych. Kan-dydaci rozpoczynają naukę natychmiast po zapisaniu się. Informacje i prospektu udziela Zarząd Kursów. — Wpisy codziennie. 22288

ZA WYROBIENIE posady biurowej stałej, dla siły żeńskiej, ofiaruję dwie pierwsze pensje. Listy do Admin. Wiek. Nowego pod „Posada biurowa“. 22229

MATEMATYKI I FIZYKI udziela lekcje student IV. roku filozofji. Wiadomość ul. Lwowskich Dzieci 43; I. p., Roth, od godz. 3-4; 21948

STUDENT Uniw. Edinburgh'skiego, Szkocja, udzielać będzie codziennie lekcji języka angielskie-go w zamian za cichy pokój. Zgłoszenia pisemne do Admin. pod „A Trinity College fellow“. 21975

KONCESJONOWANY cu-kliernik, piekarsz, poszuku-je kierownictwa Lwów — albo prowincja. Listy pod „Kierownik“ do Admin. Wiek. 22312

HISZPAKSKIEGO, wła-skiego, francuskiego, wy-uczam najnowszą prakty-czną metodą w krótkim czasie. Rutkowski, Zybli-kiewicza 41. 22137

Konces. Kursa Kroju, modelowania i szycia damsk. z prawem wydawania świadectw prowadzi model-ista z Paryża BINDER, Lwów, Gliniańska 4. 1690

NAUKA

KONCES. PRZEZ MINIST. W. R. I O. P. KURSA SAMOCHODOWE ULICA MICKIEWICZA 26.

KURSA ZAWODOWE I AMATORSKIE na nowoczesnych samochodach euro-pejskich i amerykańskich. WPISY codziennie w kancelarii Kursu od 11-1 i 4-6. 1860

CHCESZ OTRZYMAĆ PO-SADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespon-dencyjne prof. Sekulowi-cza. Warszawa, Żorawia 43. Kursy wycieczają listo-wnie: buchalterji, rachun-kowodei kapielkiej, ko-respondencji handlowej — stenografji, nauki handlu, prawa kalfigrafji, pisania na maszynach, towaro-znawstwa, niemieckiego — francuskiego, angielskiego Po ukończeniu świade-ctwa. ZADAJCIE PRO-SPEKTOW. 1347

STENOGRAFIKA, pisanie na maszynach przyspie-szonym systemem „Ecole francaise“. Batoro 34. 22314

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów, — Morawski Andrzej. 21906

UCIEKI piesek mały, — stary, biały w brązowe plaki (wabi się „Bunzio“) w okolicy Gródeckiej. Od-prowadzić za sowitą na-grodą: Samulskich 9, — Mieczkowski. 1840

IZRAEL HIROM zgubił książkę wojskową, wy-daną przez P. K. U. — Chelm. 22087

ZGINAŁ WILCZUR: od-dane za wynagrodzenie: nr. Technika Nr. 1, parter. 21986

Z powodu
rekonstrukcji
lokalu

z cen wystawowych
przy zakupie
oraz bielizny damskiej.

„OLKA“ Rynek 35 udziela 10% RABATU

pończoch, rękawiczek, skarpetek, skarpeteczek dziecięcych, wszelkich trykotaży,
Wielka okazja przy 72-procentowej
podwyżce cennej! Wielki wybór - gatunki tylko trwałe!



OZOFLUIN

w puszczech aluminiowych, o bardzo silnej koncentracji

WZMACNIA I ORZEŻWIA CIAŁO I NERWY.

Jedyny preparat kąpielowy w formie ziarnistej, uznany za najlepszy i praktyczny w użyciu. — Żądać w aptekach, drogeriach itp. Labor. Chem.-Kosm. J. Sroczynski i S-ka, Sp. z o. o. Warszawa, Elektoralna 21, tel. 65—11. 1745

Poznaj siebie i bliźnich!

Jeżeli Ci brak energii, równowagi, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, przyjdź osobiście lub napisz do psycho grafologa Szyllera Szkolnika, autora prac naukowych, redaktora pisma „Swit“. Nadeślij charakter pisma swego lub zainteresowanej osoby (los Twój zależy nie tylko od Twoich zdolności i czynów, lecz od ludzi z którymi się łączysz). Zakomunikuj imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ilość osób najbliższej rodziny, a otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenia. Odpowiedzi na szczególnie zadane pytania, jak również horoskop słynnego medjum M-lle Evigny. Wszystkim czytelnikom „Wiek Nowego“ szczegółową analizę wysyła się po otrzymaniu zł. 3.— (zamiast zł. 5.—), można znaczkami pocztowymi. — Osobiście przyjmuje w godz. 12—7. Protokoły, odczyty, podziękowania najwybitniejszych osób stolicy. **Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller Szkolnik, Redakcja „Swit“, Nowowiejska 32 m. 6, róg Marszałkowskiej.** 1100

Ogłoszenie wyciąć i załączyć do listu.

DUŻO WYGRANYCH

a między innymi 5.000 Złotych

na Nr. 99699 padło w naszej kolekturze
SZANSE DO XVII-ej LOTERJI KLASOWEJ SA RÓWNIEŻ OGROMNE.

Cena całego losu 40 Zł.
1/2 losu 20 Zł.
1/4 losu 10 Zł.

Losy wysyłamy na zamówienie, załączając czek P, K, O. Nr. 153545.

Dolarówki sprzedajemy po kursie dnia.

ZIEMSKI BANK HIPOTECZNY AJENCJA
we Lwowie, ul. Jagiellońska 8. 1825

FIRMA

„LIRA“

Lwów, Kazimierzowska 4
telef. 35—07

posiada największy wybór instrumentów muzycznych, gramofonów i płyt gramofonowych

Płyty gramofonowe od 3 zł. 1863



FORNIERY krajowe i zagr.
DYKTY „TOBAL“

ZASTĘPSTWO na całą Małopolskę
„PEBEDE“

KRAKÓW, Szpitalna 7. Tel. 224.

LWÓW-Zamarstynów, Ogrodnicza. Tel. 42—91.

Ceny bezwzględnie konkurencyjne. Odsprzedażom znaczny opust lub ceny fabryczne. 1864

8 Zł. Pierścionek 8 Zł.

1843 z 14-karat. złota z rubinem, tylko u
B. Grünberga Sykstuska 4

PROTEZY

doskonale i lekkiej konstrukcji; Aparaty i gorsety ortopedyczne, Opaski brzuszne, Opaski na łyżki, wkładki na płaskie stopy, oraz wszelką naprawę z zakresu ortopedji skutecznie i dokładnie i po cenach umiarkowanych firma

Józef Mittlener Plekarska 1c
tel. 30-55. 1675

ZA NISKĄ KAUCJĄ I umiarkowanym abonamentem miesięcznym

możesz otrzymać wszelkie książki beletrystyczne w języku polskim, niemieckim, francuskim, oraz lekturę szkolną. **Wypożyczalnia książek EWER,** Lwów, Brzajowska 3. 1844

KAPSUŁKI (jajeczka) SOSNOWE

z kogułkiem „Pinozon“ Gąseckiego są najlepszym dodatkiem do kąpielii.



Na każdym jajeczku wyciśnięty „kogułek“ dla odróżnienia od bezwartościowych kapsułek. — Żądać w aptekach i drogeriach z kogułkiem. 1824

SZCZĘŚLIWE OBRĄCZKI

sprzedaje nowożeńcom 1590

H. GUTERMAN Lwów — ulica Sykstuska 14.

GŁUPI LUDZIE

śpią na niehygienicznych słennikach, natomiast każdy ma 5 Zł. tygodniowo dry kupuje po 5 Zł. materace sprężynowe u firmy 1629

„FAMETA“ FABRYKA MEBLI

Lwów — ulica Krasickich 18a.

NA RATY!

ZA GOTÓWKĄ!



Meble

wszelkiego rodzaju po cenach konkurencyjnych poleca 1865

Magazyn Mebli STEIL i Ska

Lwów, Kazimierzowska 22, telef. 32-59.

„Marka światowej sławy“
= znana od lat 40 =

Dla zdrowia dzieci!
przez powagi lekarskie zalecany.

HAYA PUDER
ANTYSEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladowcami! Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Główny skład wysyłkowy: **S. HAY,** aptekarz, Lwów.

ul. Kazimierzowska 31 — ul. Koliątāja 1z.

628

„WELT-DETECTIV“

Biuro Informacyjne i wywiadowcze PREISS
Berlin W. 64, Kleiststrasse 25.

Największy niemiecki instytut detektywów, osiąga od przeszło 29 lat najlepsze wyniki. Działalność biura jest niezawodna, godna zaufania, jak również bez zarzutu, czego dowodem tysiące chlubnych podziękowań m. i. od władz, sędziów, adwokatów, urzędników, kupców itd. Dochożenia, obserwacje w każdej prywatnej lub handlowej sprawie, jak również w sprawach cywilnych oraz karnych na całym świecie.

WYWIADY

o trybie życia przedtem, powstaniu, opinii działalności, dochodach, zdrowiu itd. ze wszystkich miejscowości krajowych, zagranicznych i zamorskich. 4

DETAIL

Tel. 19—61.

HURT

Wyłączna sprzedaż ROWERÓW



„Puch“ i „Waffenrad“

Części składowe do wszystkich rowerów u znanej z taniości firmy

Jakób Rosenman Lwów — ulica Akademicka 26.

Zamówienia z prowinoją odwrotnie. 1546

KILKA POSAD

inżynierów mechaników i inżynierów elektrotechników jest wolnych w Dyrekcji Kolei Państwowych w Krakowie.

Udokumentowane podania należy wnieść do Dyrekcji K. P. w Krakowie. 1861

OKAZJAI SALON i różne MEBLE używane — tani i na dogodnie warunki do sprzedania. 1747

Herman Münzer SKŁAD MEBLI TRYBUNAŁSKA 4.

SUKNIE MODELE

1857

oraz wyroby trykotażowe firmy „E N K A” Wiedeń, — poleca po
zniżonych cenach „Magazyn Trykotaży” pl. Marjański 5, w bramie.
Specjalny oddział garnieki wiedeń.

Kapelusze damskie

Ostatnie nowości. — Olbrzymi wybór. — Najniższe ceny. —
Wzorki dodatki do modniarstwa. 1796

GERBER, Lwów, Rynek 19 w sieni.

Na 6-mies. spłaty!

Na 6-mies. spłaty!

UBIORY męskie i damskie

GOTOWE I NA MIARĘ z najlepszych materiałów. bielskich

NAJTAŃSZE KRAJOWY SKŁAD ODZIEŻY
TYLKO u FIRMY

LANG I SCHIMMEL Lwów, 1789
Pasaż Mikolascha

OD PÓŁWIEKU POWSZECHNE
ZNANYE SKUTECZNOŚCI

ANITRA

ARAGO
STĘDRYSKIEGO
ODKISKI

krem idealnie udelikatnia, matuje cerę. Niezbędny środek toaletowy w każdym domu. Konieczny po goleniu. — **KREM LANOLINOWY**, z jakomicie udelikatnia ręce. Ządać wszędzie. Laboratorium ST. GÓRSKI, WARSZAWA.



Aparat - 9 X 12

nadzwyczaj precyzyjny, pojedynczy wyciąg miechu, wygodne nastawianie dźwigni 1828

z anastygmatem 1:6,3 zł. 140

Pozatem wielki wybór aparatów i przyborów fotograficznych, poleca

JAN BUJAK, Lwów, Kopernika 4

CZY ODGADNIECIE?

NIE LOTERJA

NIE PODZIAŁ

1756

Z-A-N-O-P-N
B-L-I-N-L-U
L-N-O-W-I

Tak drogie i pożądane w dzisiejszym czasie kamgarny na ubrania i kostiumy damskie, bieliznę damską i pościelową, — gotowe ubrania męskie, kołdry wntowe, płótna na bieliznę

i inne wartościowe przedmioty

możecie u nas otrzymać zupełnie bezpłatnie. Niema żadnego ryzyka. Niepowodzenie wykluczone. — Prosimy nadesłać nam prawidłowe rozwiązanie obok umieszczonego zadania, (litery należy ułożyć wszędy), które oznaczają trzy miasta polskie. Wraz z zadaniem prosimy w liście podać dokładny adres oraz załączyć znaczek pocztowy, na co otrzyma WP. szczegółowy prospekt i niespodziankę. — Poślemy dużo listów dziękczyn. Przedsiębiorstwo Handl. „Rekord”, Łódź, skrz. poczt. 175, Oddz. Z. 9.

Mechaniczna piekarnia i cukiernia

pierwszorzędna i nowoczesnie urządzona, znajdująca się w najlepszej i najruchliwszej części śródmieścia Poznania, istniejąca od przeszło 30 lat specjalnie luksusowe wyroby z obszerną detaliczną sprzedażą,

zaraz do wynajęcia.

Urządzenie nowoczesne do przejęcia na własność. Dla dzielnego fachowca rzadka okazja do zdobycia wspaniałej egzystencji.

Tylko poważni reflektanci zechcą się zgłosić do Biura Ogłoszeń „RAR”, Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 18.108. 1853

Ważne dla PP. Piekarzy i Cukierników!

Maszyny piekarskie i cukiernicze

Piece parowe i zwyczajne

Armatury do pieców

Naprawy pieców i przebudowa

Pieców w wszystkich systemach

dostarcza i wykonuje

Pierwsza w Polsce Fabryka maszyn i pieców piekarskich

KAROL SZWERCCEL, KATOWICE 15

ul. Jul. Ligonja 21 — Telefon 277 i 477.

OKAZJA!

Wielką sezonową sprzedaż znanych w Polsce wyrobów fabryki

„ZYRARDOW”

URZĄDZA FIRMA

I. SCHALIT, Lwów, ul. Furmańska 1 a

w podwórzu — telefon 495

1794

po cenach ściśle fabrycznych.

CENNIK:

Ręczniki kąpielowe z kant.	po zł. 2.85
Ręczniki kąpielowe z kant. I-a.	po zł. 3.40
Prześcieradła kąpielowe białe	po zł. 16.30
Prześcieradła kąpielowe kol.	po zł. 23.60
Płaszcze kąpielowe biel.	po zł. 31.00
Płaszcze kąpielowe kolor.	po zł. 36.10
Kapy białe	po zł. 16.30
Garnitury stołowe biel.	po zł. 14.30
Garnitury stołowe kolor.	po zł. 40.00
Prześcieradła pod kołdry odp. 180 szer. i 250 dł.	po zł. 11.00
ścierki za tuz. od zł. 9.50	do zł. 12.00
Płótno Śląskie 84 szer.	po zł. 2.00
Płótno śląskie 80 szer.	po zł. 1.50
Płótno tyrolskie 80 szer.	po zł. 1.85
Płótno tyrolskie 90 szer.	po zł. 1.25
Dymki kałesonowe od zł. 2.00	do zł. 3.00
Madopolam od zł. 1.70	do zł. 2.40
Madopolam kol. 84 szer.	po zł. 2.20
Perkalina 90 szer.	po zł. 3.50
Perkalina 105 szer.	po zł. 5.00
Zefiry	po zł. 2.00
Płótno prześcieradłowe 140 szer.	po zł. 3.60

WYROBY LNIANE:

Garnitury stołowe kol.	po zł. 20.00
Garnitury z mierzka biel. na 6 osób	po zł. 68.50
Garnitury z mierzka biel. na 12 osób	po zł. 132.50
Płótno lniane białe 84 szer.	po zł. 4.65
Płótno lniane białe 90 szer.	po zł. 6.55
Płótno lniane prześcieradłowe szer. 140, 150 i 164 od zł. 9 do zł. 10.50	

Zamówienia z prowincji skutecznie się bezzwłocznie.

Czekolada

Siasecki S.A.

Fabryka czekolady Kraków

Czekoladki

Płaszczki wiosenne o 30% taniej.

Okazyjna sprzedaż sukien wełn., crepdech. do prania. Wielki wybór Jumperów, Bielizny, Trykotaży i Pończoch. Urząd, Naucz., Wojsk. opust. Mag. Konf. Batorego 6.

Po trzęsieniu ziemi w Bułgarji.



W czasie silnego trzęsienia ziemi w Bułgarji, którego ofiarą padło miasto Filipopol, potworzyły się na obszarach, objętych katastrofą, olbrzymie szczeliny w ziemi. Rycina nasza przedstawia jedną z takich szczelin, ciągnącą się kilometrami przez kraj. W niektórych miejscach w szczelinach tych zapadły się całe domy.

Wolne posady

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z dobrem gotowaniem i długoletnimi świadectwami, poszukiwana. — Dr. Lów. Gródecka 54, od 2-5 popoł. 22208

DOCHODZĄCA potrzebna: plac Bernardyński Nr. 2; drawi Nr. 2. 22227

MANIKURZYSTKĘ, która umiała ondulować — poszukuje zakład fryzjorski Bernsteina 17. 22201

POSZUKUJE wychowawczynię do 7-letniej dziewczynki, z długoletnimi świadectwami w latach do dwadzieścia kilka, ze szcziem. Zgłoszenia wlica Gołaba 8, parter prawy, między 2-4. 22226

POSZUKUJE młodej, int. pokojowej z praniem, prasowaniem i szyciem. Zgłoszenia: Lwów, pl. Bernardyński 3, Garguliska, — między godz. 2-3. 22069

SŁUŻĄCA do wszystkiego, z gotowaniem i świadectwami, zostanie natychmiast przyjęta. Łyczakowska 40, drzwi 5. 22183

SŁUŻĄCA do wszystkiego, samodzielnie gotująca poszukiwana. Polczyńska 5; drugie piętro, drzwi 6 — od 8-10. 22185

KILIMIAARKI potrzebne: Zgłoszenia ul. Grochowska willa „Zofja”. 22189

SŁUŻĄCA lepsza do dzieła ze sprzątanem, została przyjęta; tylko najlepsza polecenia. Zgłoszenia: Zyblikiewicza 55, — I. p. na lewo, od 5-6 po południu. 2212

CHŁOPIEC roztropny, — silny, 15-16 letni — zaraz potrzebny na posyłki. — Zarobek 60 zł. miesięcznie. Oferty pod „Uczelny” do Adm. Wiek. 22218

POSZUKUJE kucharkę — restauracyjną. Wiadomość: Restauracja. Park Kilińskiego. 22216

CUKIERNIA „Sassówka” Lwów, Słoneczna 31, poszukuje pannę izr. do bufetu, jedynie z praktyką; 22217

WYSOKI ZAROBEK osiągną osoby wszystkich stanów przez sprzedaż nadzwyczajnych nowości. Listy do Adm. Wiek. dla Okazalela kwitu insoz. Nr. 22223. 22220

POSZUKUJE zaraz dobrego czeladnika szewskiego, może mieć i swoją robotę. Korzeniowskiego 5 Mudry. 22223

PIEKARNIA „KAZIA” — w Mikuliczynie, poszukuje dwóch uczni nowicjuszów lub już z początkami nauki. Wiadomość: Firma A. Kluczewski, Gródecka Nr. 2 B. 21874

ROBOTNICE do fabryki pudełek poszukiwane. Informacje udziela Krajowy Skład Odzieży Lang & Schimmel, Pasaż Mikolascha. 21690

GOSPODYNIA w średnim wieku, ratynowana w chowie drobiu, chlewni, umie jąca również dobrze gotować, poszukiwana zaraz. Zgłoszenia listowne. Zarząd dóbr Honiatycze — p. Czerkasy. 21968

PRACZKI zawodowej poszukuje Pralnia Amerykańska, Sobieskiego 15. 21735

STENOGRAFIJ wyucza — listownie najdoskonalej — Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. — Czytajoie miesięcznik — „Stenograf Polski”. 1798

POWAŻNA służąca — do wszystkiego, z długoletnimi świadectwami do dwójga osób, natychmiast potrzebna. Zgłoszenia Sw. Teresy 12, II. piętro, Dr. Flaschner. 22296

KUCHARKE do gotowania i sprzątan. Hermanna, Na Błonie 2. 22209

DZIEWCZĘTA zwinno — 15-18 lat, znajdują stałe zajęcie. Branka, S. A. Fabryka czekolady Szeptyckich 26. Zgłoszenia z dokumentami osobistymi i świadectwami codziennie od 10-11 przedpołudniem, u portjera. 21978

FABRYKA pudełek „Scatula” Leona Sapichy 34 przyjmie natychmiast kwalifikowane robotnice i praktykantki. 21838

POSZUKUJE przyjaciółkę lub towarzyszkę z porządnego domu na kilka godzin dla mojej siostry — około lat 20. Listy pod „Zydówka” do Administr. Wiek. 21797

PALACZ do wypalania dachówek i cegły w piecu kregowym, z dłuższą praktyką, potrzebny zaraz. — Zgłoszenia pod PALACZ, Generalna Ekspedycja Ogłoszeń, Legionów Nr. 1. 22051

RETUCHERS dla powiększeń w czarnych sepiach i olejnych farbach, poszukiwani. Oferty pisemne — „Artfoto” Vergrößerungsanstalt, Cernarli, Elena Popowiel 4, Romania. 22051

POSZUKUJE samodzielnej sily do sukien za dobrem wynagrodzeniem. Augarten Kolataja 1. 22021

PIEKARNIA „Polonia” — poszukuje — rozwodziela pleczywa za kancją. Ul. Łyczakowska 56. 22033

POMOCNIK handlowy — działu blawatnego, znajduje zaraz posade w firmie: J. Litwinowicz, — Lwów, ul. Rakieka 1. 21 — 1778

POSZUKUJE starszego — szofera, z dobrymi świadectwami. Wiadomość — LUMEN, pl. Marjański 4. 22083

18-TY ROK ISTNIENIA.

KONC. SZKOŁA JĘZYKÓW

ECOLE REFORME

UL. PIŁSUDSKIEGO 12.

Kursy języków: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego i polskiego.

Kursy: stenografji, kaligrafji, oraz pisanja na maszynach.

Prywatne kursy buchalterji.

1815

NA SPŁATY

Telef. 15-70

DO 10 MIESIĘCY

OBUWIE - SUKNO - ODZIEŻ

POLECA KATOL. FIRMA

1753

„RODOHAN”, Lwów, Rynek 43.

Piorunochrony

wraz z przynależnościami, oraz wszelkie materiały elektrotechniczne po cenach najniższych dostarcza

B. PANZER Lwów, Kopernika 17.

1799

Podróżującego

na województwa

Lwowskie i tarnopolskie

z referencjami poszukuje na dobrych warunkach fabryka akumulatorów. Panowie wprowadzeni w branży radio- i elektrotechnicznej mają pierwszeństwo. Referencje pod „Akumulator” do Admin. „Wiek. Nowego”. 21963

Nikluje

trwałe szybko

Leonard WANKE, mechanik, Krakowska 16.